1890
1930
ZWIĄZEK • MAJSTRÓW • FABRYCZNYCH •
RZPLITEJ
POLSKIEJ

JUBILEUSZ

CZTERDZIESTOLECIA

Związku Majstrów Fabrycznych

Rzeczypospolitej Polskiej.

ZAKUPIONO
od D-k. Antykwariat
— Zabne
N... ...ICZNEJ
...KA ...GO
N. 144143 23 XI 1976 r.
Pr. Reg.

Druk S. Kędzierskiego, Łodź, ul. Andrzeja 15, telefon 159-68.

KRÓTKI ZARYS HISTORJI ZWIĄZKU MAJSTRÓW FABRYCZNYCH Rzeczypospolitej Polskiej.

1890 — 1930

Wydawnictwo Zarządu Głównego Związku Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej
:: :: :: :: :: Łódź, ulica Żeromskiego 74/76. :: :: :: :: ::

6/69

Skład Komisji Redakcyjnej:

Walenty Perczyński

Stanisław Burno

Inż. *Janusz Rey*

Józef Lipski

Redaktor: *Michał Nikołajenko*

Okładkę artystyczną wykonano według projektu:
art. malarza *J. W. Siedlanowskiego.*

WiMBP
im
J. I.
w Łodzi

Przystępując do wydania niniejszej książki pamiątkowej, intencją redakcji było wydanie dzieła pomnikowego, mającego charakter ściśle historyczny z zakresu działalności związku majstrów fabrycznych za czas od 1890 do 1930 roku.

W miarę jednak zbierania materjału, z którego należało czerpać szczegółowe dane do skreślenia tego rodzaju monografji, okazała się konieczność zrezygnowania z wielkich początkowo zamierzeń i ograniczenia się w projektach do całkiem nieprzewidzianego minimum.

Powody te skłoniły redakcję do napisania książki pamiątkowej w tych ramach, w jakich można było zdobyć materjał historyczny.

Pocieszamy się jednak nadzieją, że materjał jaki udało się nam z archiwum wydobyć na światło dzienne, jakkolwiek bardzo szczupły i niekompletny z zakresu działalności związku majstrów, jako materjał orjentacyjny, będzie dla przyszłych hystoryków związku majstrów posiadał walory historyczne i przyczynić się może w przyszłości do wydania wielkiego dzieła historycznego.

Książka ta nie stanowi żadnego utworu literackiego, lecz zawiera tylko krótkie sprawozdanie z działalności organizacji zawodowej i poświęcona jest szerokim warstwom pracujących.

Czytelników niniejszej książki prosimy o pobłażliwość, a prasę o wyrozumiałość w odniesieniu się do całości tej książki pamiątkowej ujętej w formę bezpretensjonalnej kroniki.

REDAKCJA.

Jeżeli w życiu każdego człowieka jest wiele chwil radosnych czy smutnych, chwil wżerających się na długo w pamięć i kładących swe piętno na dalsze losy życia, to ile więcej chwil takich, posiada życie zbiorowej gromady, związku posiadającego chlubną tradycję 40-letniego istnienia.

Zapoznanie się z poszczególnemi etapami życia i rozwoju organizacji takiej pouczającem być może dla naszych działaczy związkowych, wyciągnąć zeń bowiem można wnioski, czego nie należy i co można czynić, jakiemi drogami i w jakim kierunku pracę organizacji prowadzić należy.

W ciągu długiego szeregu lat istnienia związku, podnieść należy przedewszystkiem ogrom pracy poświęconej nam przez ludzi dobrej woli kierujących w rozmaitych okresach pracami związku i tą wytrwałość z jaką dążyli oni do realizowania zamierzeń i celów związku.

Młode pokolenie doby obecnej nie zdaje sobie w dostatecznej mierze sprawy z tego jak trudne były warunki pracy społecznej w okresie niewoli i jakie trudności przezwyciężyć należało, by stowarzyszenie zorganizować i pracę jego prowadzić.

Polityka zaborców tłumiła i uniemożliwiała wszelkie próby organizowania się społeczeństwa polskiego, z drugiej znów strony nieufność własnych kolegów do poczynań organizatorów stowarzyszenia, musieli oni zwalczyć. Dziś z perspektywy lat 40-tu stwierdzić musimy, że praca ich wydała pożądane wyniki.

I myliłby się ten kto chciałby z faktu ofiarowania godności, członków honorowych dygnitarzom rosyjskim wyciągnąć wnioski o czołobitności ówczesnych przywódców stowarzyszenia względem władz, uczyniono to raczej ze względów politycznych, by uśpić czujność władz i zyskać możność swobodniejszej pracy.

Również nie należy mylnie komentować faktu, obdarzania godnościami honorowymi ówczesnych przemysłowców łódzkich.

Chcąc być objektywnym stwierdzić należy, że ówczesne pokolenie tych przemysłowców ustosunkowało się nader przychylnie dla stowarzyszenia, nie szczędziło nawet ofiar na jego cele, o czem świadczą liczne ofiary i legaty, o których jest mowa w treści niniejszej książki.

Trudno dziś przesądzać jakie względy powodowały nimi. Chcemy wierzyć, że nie chęć uzyskania wpływu na pracę Związku i uczynienia go powolnym narzędziem w jego ręku, że raczej dobrze zrozumiany interes własny, świadomość że dobre stosunki z pracownikami i ich organizacją, kolosalny wpływ mieć mogły i miały na ustosunkowanie się tych pracowników do pracodawców.

Twierdzenie to znalazło uzasadnienie niejednokrotnie, czy to w latach kryzysów gospodarczych czy klęski natury wyższej.

Między innemi dowód takiej lojalności złożyli majstrowie w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, gdy pragnąc pomódz zniszczonemu przemysłowi pracowali z całym samozaparciem się, nie przestrzegając ani godzin pracy i nie bacząc na groszowe wynagrodzenie.

Niestety, psychoza powojenna wpłynęła ujemnie na naszych przemysłowców. Majstrów za ich lojalność spotkała czarna niewdzięczność.

Przychodząc jednak do właściwej treści artykułu wstępnego, wydawnictwo zastrzedz się musi że nie mogło w ramach tej książki podkreślić i uwypuklić zasługi wszystkich tych kolegów, którzy na to zasłużyli.

Niech jednak szanowni czytelnicy między strofami pracy niniejszej wyczują hołd nasz i wdzięczność dla tych cichych nie szukających rozgłosu pracowników, niech wreszcie wybaczyć nam zechcą usterki jakie do pracy niniejszej zakraść się mogły.

Wydawnictwo.

Założyciel i członek
I-go Zarządu Stow. Majstrów
Andrzej Winter.

Przed czterdziestu laty.

Na początku 1890 r. grono łódzkich majstrów fabrycznych, na czele z kol. Andrzejem Winterem, ówczesnym majstrem przędzalniczym firmy „Krusze i Ender" w Pabjanicach, zapoczątkowało inicjatywę stworzenia własnej korporacji, której jako cel postawiono pomoc wzajemną na wypadek choroby i potrzeby materjalnej.

W dniu 26-ym marca tegoż roku, zostało zwołane pierwsze inauguracyjne zebranie, domniemanych uczestników, zaprojektowanego stowarzyszenia do sali „Dom majstrów" (Meisterhaus), gdzie przy udziale kilkuset obradujących pod przewodnictwem kol. Roberta Bauma, ówczesnego buchaltera firmy „Krusze i Ender", uchwalono powierzyć jemu i stojącemu na czele inicjatorowi kol. Winterowi, opracowanie i wyszukanie odpowiedniego wzoru statutu dla stowarzyszenia majstrów. Pozatem wybrano komisję statutową składującą się z 18-tu członków. Do komisji weszli: kol. kol. Herman Fiszer, Mateusz Kraj, G. Baumgärtel, E. Gäbler, Johan Faflik, R. Baumgärtel, Fryderyk Reber, K. Prowe, Luis Ginter, F. Liebig, Adolf Firich, Józef Ujma, Otto Weize, Antoni Gertner, A. W. Elstner, August Knobloch i Adolf Feldweg.

Zadaniem komisji tej było, rozpatrzenie i zatwierdzenie projektu statutu.

Dnia 21-go kwietnia 1890 roku na posiedzeniu komisji statutowej, kol. Winter i Baum przedstawili jako najbardziej odpowiadający pod założenie projektu Statut Stowarzyszenia Subjektów handlowych m. Łodzi. Komisja po dokładnem przejrzeniu, poczynieniu pewnych zmian oraz uzupełnieniu niektórych artykułów statutu stow. wzajemnej pomocy subjektów handlowych m. Łodzi, otrzymała nowy typ statutu dla zawiązania Stowarzyszenia majstrów, nadając mu tytuł „Statut Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Majstrów przędzalniczych, tkackich, wykończalniczych i farbiarskich m. Łodzi."

Opracowany projekt statutu Stowarzyszenia majstrów, został przesłany do gubernatora w Piotrkowie do zalegalizowania, a zarządzającym sprawami stowarzyszenia, aż do czasu zatwierdzenia statutu i zwołania pierwszego walnego zebrania został desygnowany kol. Robert Baum.

Długi okres czasu oczekiwali organizatorzy stowarzyszenia, na zatwierdzenie statutu, i dzięki tylko niestrudzonej pracy kol. kol. Wintera i Bauma, którzy użyli wszelkich wpływów, statut ten został zatwierdzony dnia 25-go listopada 1892 r. przez komitet ministrów w Petersburgu. Jakkolwiek statut był zatwierdzony, to jednak stowarzyszenie nie mogło rozpocząć swej działalności, gdyż minister spraw wewnętrznych nie kwapił się z wysłaniem zatwierdzonego oryginału statutu do Łodzi, a władze lokalne nie zezwalały na zwołanie zebrania organizacyjnego. I znów organizatorzy stowarzyszenia zmuszeni byli pisać sążniste prośby do ministra spraw wewnętrznych o nadesłanie statutu.

Wreszcie w początku marca 1893 r. zatwierdzony statut został nadesłany na ręce kol. Bauma. Wkrótce po otrzymaniu statutu, rozpoczęto przyjmowanie członków do Stowarzyszenia i poczyniono wszelkie przygotowania do zwołania pierwszego walnego zebrania.

Dla orjentacji podajemy w głównych zarysach statut stowarzyszenia majstrów, na podstawie którego inicjatorzy przystąpili do organizowania stowarzyszenia.

Stowarzyszenie wzajemnej pomocy majstrów fabryk tkackich, przędzalniczych, farbiarń i wykończalni m. Łodzi, miało na celu: udzielanie członkom rzeczywistym zapomóg w formie pożyczek zwrotnych lub też bezzwrotnych. Wyszukiwanie w miarę możności pracy, dla tych członków, którzy utracili posady nie z własnej winy, udzielanie pomocy materjalnej członkom podczas choroby i wreszcie, przyzwoite chowanie zwłok w razie śmierci członka stowarzyszenia. Fundusze stowarzyszenia składały się z jednorazowych i stałych składek członkowskich, z ofiar i dochodów nieprzewidzianych. Liczba członków niczem, nie była ograniczną, lecz członkami stowarzyszenia mogli być tylko obywatele b. imperjum rosyjskiego. Członkowie dzielili się na trzy kategorje: rzeczywistych, protektorów i honorowych.

Do kategorji pierwszej należeć mogli nie młodsi od lat 17, a nie starsi nad lat 50, majstrowie pracujący w fabrykach łódzkich: przędzalniach, wykończalniach i farbiarniach: do kategorji drugiej kwalifikowani byli właściciele i wspólnicy zakładów przemysłowych łódzkich, a członkami stowarzyszenia, osoby wybierane przez zebranie ogólne, bądź też, osoby cieszące się ogólnem uznaniem, lub osoby, które wyświadczyły wiele dobrodziejstwa stowarzyszeniu, albo poczyniły na rzecz jego znaczne ofiary. Lekarze i aptekarze ujawniający chęć i gotowość leczenia chorych członków stowarzyszenia bezpłatnie, zaliczani byli do członków honorowych.

Prawo do otrzymywaania zapomogi od stowarzyszenia mieli członkowie rzeczywiści, którzy przynajmniej należeli do stowarzyszenia nie krócej niż 3 miesiące. Pożyczka jednorazowa, udzielana była na mocy decyzji zarządu stowarzyszenia w wypadku stwierdzenia rzeczywistej potrzeby, w kwocie nie przekraczającej rubli 100 i bezprocentowo. Pożyczki udzielane były za poręczeniem dwóch członków stowarzyszenia, przyczem żaden z członków stowarzyszenia nie mógł jednocześnie składać poręczenia za dwoma dłużnikami. Termin prekluzyjny zwrotu pożyczki oznaczony był nie dłużej, jak na dwa lata. Jeżeli członek otrzymujący pożyczkę nie zwrócił jej w oznaczonym terminie, bez przyczyny usprawiedliwiającej, został skreślony z listy członków stowarzyszenia, a dług zaciągnięty przez niego musieli pokryć poręczyciele. Zapomogi bezzwrotne wydawane były na wypadek śmierci członka rzeczywistego, na prośbę jego rodziny, na pogrzeb w wysokości 25 rubli. Jeżeli zaś zmarły był kawalerem i nie miał rodziny w mieście, to pogrzebem zajęło się samo stowarzyszenie.

Bezzwrotne zapomogi udzielane były członkom rzeczywistym, w razie choroby, w przeciągu 3 miesięcy, jeżeli zaś zachodziła konieczność przedłużenia okresu wydawania zapomogi, to sprawę tą zarząd oddawał do decyzji ogólnego zebrania.

Sprawami stowarzyszenia kierował zarząd składający się z jednego prezesa, pięciu członków zarządu i sekretarza corocznie wybieranych przez ogólne zebranie członków rzeczywistych. Kontrola nad działalnością zarządu spoczywała w rękach komisji rewizyjnej, składającej się z 3-ch członków.

Pierwsze ogólne roczne zebranie.

W dniu 7 maja 1893 r. w mieszkaniu kol. Roberta Bauma przy ul. św. Karola w domu Nr. 712[f] o godz. 12 w południe, odbyło się **pierwsze** ogólne zebranie członków stowarzyszenia, celem dokonania wyborów zarządu stowarzyszenia, opracowania odnośnych regulaminów oraz określenia i uchwalenia budżetu stowarzyszenia.

W zebraniu wzięli udział zaproszeni goście, a mianowicie: piotrkowski gubernator Müller, fabryczny inspektor Rykowskij, policmajster m. Łodzi Danilczuk, naczelnik żandarmermerji powiatu łódzkiego Gochfelth, prezydent miasta Pieńkowskij, naczelnik powiatu łódzkiego Kwarnberg, pomocnik fabrycznego inspektora Setnicki, pomocnik naczelnika żandarmerji von Pol i komisarz II komisarjatu m. Łodzi Kowalik, a nawet i proboszcz cerkwi prawosławnej Juchnowskij. Z ramienia fabrykantów p. p. Szmidt, Heintzel J. i B. Chojnowski oraz 75 czlonków stowarzyszenia, na ogólną liczbę 102 zarejestrowanych.

Zebranie zagaił kol. Baum i powitawszy w krótkim przemówieniu zebranych, oddał przewodnictwo zebrania w ręce kol. Zyberta. Następie kol. Baum odczytał zatwierdzony Statut Stowarzyszenia oraz projekt regulaminów dla Zarządu, sekretarza, skarbnika i komitetu zapomogowego oraz komisji rewizyjnej. Po zatwierdzeniu wspomnianych regulaminów, zebrani przystąpili do wyboru zarządu stowarzyszenia.

W głosowaniu oddano głosy na następujących kandydatów: kol. kol.. Ludwik Zybert — gł. 54, Antoni Burno — 54, Adolf Firich — 53, Adolf Mangejmajer — 49, Piotr Sobolewski — 38, Andrzej Winter — 38, Antoni Brzozowski — 37, Karol Wolf — 36, August Peszel — 36, Edward Grosser — 34, Karol Szolc — 34, Juljusz Genszel — 33, Karol Bersz — 32, Alwin Proppe — 30, Adam Bendkowski — 29, Antoni Szymański — 27, Leopold Proppe — 27, Edmund Szulc — 25, Hubert Mülle — 24, Leon Andrzejewski — 23, August Zauer — 22, Teofil Janiszewski — 21, Gustaw Ritter — 21, Adolf Holcszuer — 21 i Adolf Mülle — 20.

Prezes I-go Zarządu Stow. Majstrów
Ludwik Zybert.

Z wyżej wymienionych do zarządu weszli: kol. kol.: Ludwik Zybert — prezes, Antoni Burno — sekretarz, Adolf Firich, Adolf Mangejmajer, Piotr Sobolewski, Andrzej Winter i Antoni Brzozowski — członkowie zarządu; na zastępców Karol Wolf, August Peszel i Edward Grosser. Do komisji rewizyjnej — kol. kol.: Karol Szolc, Juljusz Henszel i Karol Bersz. Do komitetu zapomogowego — kol. kol. Alwin Proppe, Adam Bendkowski, Antoni Szymański, Leopold Proppe, Edmund Szulc, Hubert Mülle, Leon Andrzejewski, August Zauer i Adolf Holcszuer, a na zastępców Gustaw Rittera i Adolf Mülle. Po omówieniu całego szeregu spraw natury organizacyjnej, na życzenie kol. Bauma postanowiono, że biuro stowarzyszenia, aż do czasu wynalezienia odpowiedniego lokalu oraz środków na ten cel, mieścić się będzie w mieszkaniu prywatnem kol. Bauma przy ul. św. Karola.

Nowowybrany zarząd stowarzyszenia odbył pierwsze posiedzenie w dniu 11-go maja 1893 r., na którym po dokładnem omówieniu urządzenia biura stowarzyszenia i poczynienia na ten cel pewnych wydatków, po raz pierwszy przyjęto przez balotowanie na rzeczywistych członków stowarzyszenia kol. kol. Józefa Gillera, Roberta Szrettera i Józefa Müllera.

Od tej pory ilość członków stowarzyszenia stale się zwiększała, co najwymowniej świadczy, o głębokim zainteresowaniu wśród majstrów powstałą organizacją.

Zarząd stowarzyszenia chcąc przyjść z jaknajwydatniejszą pomocą swym członkom w odszukaniu pracy, zwrócił się z gorącą odezwą do miejscowych przemysłowców. W odezwie tej zarząd stowarzyszenia wskazał, że powołanie do życia organizacji majstrów było koniecznością wskutek stale zwiększającej się konkurencji na rynku pracy, ciężkiego położenia materjalnego majstrów oraz szerzenia wiedzy fachowej wśród majstrów fabrycznych. Wreszcie zarząd prosił przemysłowców, aby zwracali się z zapotrzebowaniem po kandydatów do zarządu stowarzyszenia, wrazie wakującej posady w fabrykach.

Początkowo przemysłowcy odnosili się do stowarzyszenia z pewną rezerwą, lecz w krótkim czasie zbadawszy dokładnie działalność stowarzyszenia, poczęli się odnosić przychylnie.

Sekretarz I-go Zarządu Stow. Majstrów
Antoni Burno.

Wydana odezwa przez zarząd stowarzyszenia do przemysłowców, nie pozostała bez skutku i jak widać z posiadanych przez nas dowodów, przemysłowcy bardzo chętnie nawiązali kontakt ze stowarzyszeniem i szli mu w bardzo wielu wypadkach na rękę.

Powstałą placówką majstrów fabrycznych, zainteresowali się zarówno przemysłowcy łódzcy, jak i miast okolicznych. Bardzo często, przemysłowcy zwracali się do stowarzyszenia, o protegowanie im majstrów na wakujące posady.

Członek I-go Zarządu Stow. Majstrów
Antoni Brzozowski.

Dnia 1-go lipca 1893 r. na posiedzeniu zarządu stowarzyszenia, postanowiono przenieść biuro stowarzyszenia z mieszkania kol. Roberta Bauma do lokalu majstrów tkackich t. zw. „Meisterhaus".

Członek I-go Zarządu Stow. Majstrów
Piotr Sobolewski.

Organizacja stowarzyszenia pociągnęła za sobą dość poważne wydatki, na pokrycie, których zarząd nie posiadał funduszów, a zatem zmuszony był odwołać się do decyzji ogólnego zebrania. Dnia 12 sierpnia 1893 r. na ogólnem nadzwyczajnem zebraniu, zarząd przedstawił stan kasy oraz zestawienie zobowiązań stowarzyszenia, domagając się od zebrania wynalezienia środków na pokrycie zobowiązań. Na pokrycie wspomnianych wydatków stowarzyszenia, zebrani postanowili, złożyć jednorazową daninę w kwocie po 2 ruble od każdego członka.

Członek I-go Zarządu Stow. Majstrów
Adolf Firich.

Na posiedzeniu Zarządu stowarzyszenia w dniu 18 września 1893 r., po raz pierwszy przyznano zapomogę członkowi rzeczywistemu kol. Hermanowi Rejberowi, na skutek jego choroby.

Członek I-go Zarządu Stow. Majstrów
Adolf Mangejmajer.

Na mocy uchwały Zarządu stowarzyszenia z dnia 10 października 1893 r., został przyjęty, na skutek własnej prośby, w poczet członków protektorów pierwszy przemysłowiec, właściciel farbiarni Hugo Zachert.

Z protokułu tegoż posiedzenia wynika, że głów-

ny inicjator założenia stowarzyszenia, kol. Andrzej Winter został skreślony z listy członków zarządu, a to wskutek tego, iż od czterech miesięcy nie brał udziału w pracach zarządu, a następnie przeniósł się na stałe, do m. Zgierza.

Członek I-go Zarządu Stow. Majstrów
H. Henseimann.

W dniu 15 ym stycznia 1894 r. zarząd stowarzyszenia, na plenarnem posiedzeniu postanowił przyjąć w poczet członków protektorów następujące osoby: Wilhelma Tugemana właściciela domu, za ofiarowanie kwoty rubli 100, na zasilenie funduszów stowarzyszenia, przemysłowców: W Stolarowa za ofiarowanie stowarzyszeniu prezentu w postaci kasy

Członek I-go Zarządu Stow. Majstrów
August Peszel.

ogniotrwałej. B-ci Lange za ofiarowanie sumy 50 rubli oraz na własną prośbę przemysłowców W. Forwerka, B. Abramskiego i L. Szappego.

W styczniu 1894 roku, stowarzyszenie liczyło już 183 członków, mimo to iż zarząd stowarzyszenia bez pardonu skreślał z listy członków wszystkich którzy zalegali z opłatą składek członkowskich ponad 3 miesiące.

Członek I-go Zarządu Stow. Majstrów
Edward Grosser.

Dnia 4 lutego 1894 r. na ogólnem rocznem zebraniu stowarzyszenia, na wniosek zarządu, postanowiono mianować członkami honorowymi: gubernatora piotrkowskiego Müllera, wicegubernatora Ozierowa, gubernjalnego inspektora fabrycznego Rykowskiego, naczelnika żandarmerji Gochfelta, policmajstra m. Łodzi Danilczuka i pomocnika inspektora fabrycznego

Członek I-go Zarządu Stow. Majstrów
Karol Wolf.

Setnickiego, przyczem polecono nowemu zarządowi udać się z prośbą do wyżej wymienionych o „wyświadczenie zaszczytu" stowarzyszeniu i przyjęcia godności członków honorowych.

Napewno nie jednemu z czytelników naszych, wydawać się będzie bardzo dziwnem postanowienie ogólnego zebrania. Ten fakt, jest dla nas najlepszym dowodem, jak pod rządami najeźdźców, paraliżowano działalność wszelkich organizacyj, zarówno politycznych, jak i kulturalnych oraz zawodowych.

Aby do takiego paraliżowania działalności, świetnie rozwijającego się stowarzyszenia majstrów nie dopuścić, oraz by nie popaść w niełaskę władz zaborczych, a temsamem znaleźć się na indeksie ludzi „niebłagonadieżnych", zarząd stowarzyszenia dla dobra swej organizacji zmuszony był przez krok powyższy szukać poparcia władz.

Członek I-go Zarządu Stow. Majstrów
S. Ilius.

Członek I-ej Kom. Rewiz. Stow. Majstrów
Juljusz Henszel.

Członek I-ej Kom. Rewiz. Stow. Majstrów
R. Scholc.

Członek I-ej Kom. Rewiz. Stow. Majstrów
Karol Bersz

Na temże ogólnem zebraniu postanowiono, zmienić par. 13 statutu w tym sensie,: że; „członkami protektorami mogą być wszyscy właściciele i współwłaściciele zakładów przemysłowych m. Łodzi oraz wszyscy miejscowi obywatele i osoby, wszystkich stanów, którzy współdziałać będą przy rozwijaniu się stowarzyszenia."

Następnie dokonano wyborów nowego zarządu stowarzyszenia. Prezesem zarządu został wybrany kol. Edmund Szolc, a sekretarzem kol. Antoni Burno członkami zarządu: kol. kol. A. Holcszuer, L. Zybert, L. Proppe, F. Fogt i J. Kolman. Komisję rewizyjną stanowili kol. kol. A. Proppe, K. Bersz, i A. Zauer.

Dla szerszego uświadamiania członków, w za-

kresie swej fachowości, postanowiono zaprenumerowania pisma jak to: „Deutsche Wollen — Gewerbe, „Oestreichische Wollen und Leinen Industrie" i „Leipziger Monatschrift für Textil Industrie".

Czł. I-go Komit. Zapom. Stow. Majstr.
Hubert Mülle.

W dniu 4-tym lutego 1895 r. na ogólnem rocznem zebraniu, został wybrany na prezesa stowarzyszenia kol. Antoni Burno, sekretarzem kol. Adolf Firich, członkami zarządu kol. kol. L. Zybert, K. E. Szolc, Fryderyk Bürgel, Albert Beme i Alwin Proppe.

Czł. I-go Komit. Zapom. Stow. Majstr.
Antoni Szymański

Wobec tego, że dotychczasowy lokal stowarzyszenia, wskutek ożywionej działalności stowarzyszenia był za szczupłym, zarząd przeniósł siedzibę stowarzyszenia, do lokalu przy ul. Wólczańskiej Nr. 60.

W roku tym zarząd stowarzyszenia, postępując zgodnie ze statutem, skreślił z listy członków około 100 osób, którzy zalegali z opłatą składek członkowskich panad 3 miesiące. Wskutek tego Stowarzyszenie poniosło dość poważne straty, co ujemnie odbiło się na budżecie stowarzyszenia.

Czł. I-go Komit. Zapom. Stow. Majstr.
Adam Bendkowski

Czwartym z kolei prezesem zarządu stowarzyszenia w dniu 4-tym lutego 1896 r. na ogólnem zebraniu, został wybrany znów kol. Ludwik Zybert, a sekretarzem kol. Leonard Bek, członkami zarządu: kol. kol. Florjan Fogt, Jan Zemler, Alwin Proppe, Piotr Sobolewski i Hubert Mülle.

Czł. I-go Komit. Zapom. Stow. Majstr.
Alwin Proppe

Po upływie kilku miesięcy, kol. L. Zybert zrzekł się mandatu prezesa, a na jego miejsce został desygnowany przez ogólne zebranie, pełniącym obowiązki prezesa, aż do wyborów nowego zarządu, kol. Alwin Proppe. Z jakich powodów kol. Zybert nie

chciał piastować mandatu prezesa do końca kadencji zarządu, nie jest nam dziś wiadome, gdyż w tej sprawie niestety, nie posiadamy żadnych danych.

Na prezesa piątego zarządu stowarzyszenia w dniu 26-go stycznia 1897 r. na ogólnem zebraniu został wybrany, kol. Albert Beme, a sekretarzem kol. Józef Bartosz.

Czł. I-go Komit. Zapom. Stow. Majstr.
Leopold Proppe.

Podczas swej kadencji, kol. Beme wykazał wielką dozę inicjatywy i energji, w kierunku podniesienia do najwyższych szczebli godności stowarzyszenia.

Dnia 2 lutego 1898 r. na ogólnem zebraniu został ponownie wybrany na prezesa kol. Albert Beme, sekretarzem kol. Hubert Mülle, na skarbnika kol. Wacław Morsztynkiewicz, członkami zarządu: kol. kol. Józef Bartosz, August Peszel, Alwin Proppe i Leopold Proppe,

W tym roku, zarząd stowarzyszenia, zyskał nową wybitną siłę organizacyjną, w osobie kol. Morsztynkiewicza, którego działalność i zasługi położone dla stowarzyszenia, omówimy w następnych latach.

W drugiej połowie lutego 1898 r. na ogólnem nadzwyczajnem zebraniu, uchwalono przyjąć na członków honorowych stowarzyszenia, poniżej wymienionych przemysłowców: Karola Scheiblera, Edwarda Herbsta, Markusa Zylbersztajna, I. K. Poznańskiego, Maurycego Poznańskiego, Stanisława Zylbersztajna, Juljusza Kunicera, Juljusza Heinzla, Emila Geyera, Henryka Grohmana, Roberta Biedermana, Gustawa Lorenca, A. Biedermana, Ignacego Poznańskiego, Landau i Wajla, Gampe i Albrechta, Szaję Rosenblatta, Maksa Rozenblatta, Leonarda, Karola Steinerta, Zygmunta Rychtera, Hugona Wulfsona, Ewalda, Kerna, Kernbauma, Wilhelma Schweikerta, Franciszka Kindermana, Juljusza Kindermana, Franciszka Ramischa, Markusa Kona, Styllera, Bielszowskiego, Himelfarba, Henryka Birnbauma, Salomona Barcińskiego, Izydora Birnbauma, Fryderyka Abla, Karola Kreczmera, Karola Bennicha, Korola Eiserta, Kwaśnera i Lindenfelda.

W początku czerwca tegoż roku, kol. Beme zrzekł się mandatu prezesa stowarzyszenia, a na miejsce jego wszedł kol. August Peszel, jakkolwiek według ilości otrzymanych głosów, podczas wyborów zarządu na ogólnem zebraniu, winien był objąć mandat prezesa, kol. Morsztynkiewicz. Jak wynika z zebranego materjału, w owym czasie powstały, w zarządzie stowarzyszenia dwa obozy, zwalczające się nawzajem. To samo, działo się również w łonie członków stowarzyszenia.

Rozłam ten, wywołany był przez członków, podburzanych przez niezrzeszonych, a grupujących się z majstrów, przybyłych z zagranicy, którzy poczęli uprawiać politykę hakatystyczną, zwalczaną z całą bezwzględnością przez tubylców.

Tarcia te, jednak trwały nie długo, przyczem podżegacze ponieśli sromotną porażkę i zaniechali uprawiania polityki, szkodliwej dla stowarzyszenia.

Najlepszym tego dowodem jest fakt, że na ogólnem zebraniu rocznem, w dniu 12-ym lutego następnego 1899 roku, został wybrany na prezesa stowarzyszenia ponownie kol. Albert Beme, sekretarzem kol. Alwin Proppe, skarbnikiem kol. Wacław Morsztynkiewicz, członkami zarządu kol. kol. T. Janiszewski, A. Firich i August Peszel.

Czł. I-go Komit. Zapom. Stow. Majstr.
Adolf Holcszuer.

W roku tym, już na samym początku, dość pokaźna ilość członków znalazła się bez pracy, wskutek napływu majstrów z Niemiec.

Aby zapobiec dalszej konkurencji na rynku

pracy, zarząd stowarzyszenia wytężył wszystkie swe siły w tym kierunku, domagając się od przemysłowców, angażowania na wakujące posady, majstrów z pośród członków stowarzyszenia. Do po-

Czł. I-go Komit. Zapom. Stow. Majstr.
Gustaw Ritter.

myślnego załatwienia, tej tak ważnej w życiu majstrów sprawy, przyczynił się bardzo wiele kol. Morsztynkiewicz.

Na początku sierpnia 1899 roku, kasa stowarzyszenia została zasilona dość pokaźną sumą, dzięki wpłaceniu przez spadkobierców firmy M. Zylbersztajn kwoty 3.000 rubli. Zgodnie z wolą ofiaro-

Czł. I-go Komit. Zapom. Stow. Majstr.
August Zauer.

dawców, suma ta jest kapitałem nienaruszalnym, a uzyskane odsetki od tego kapitału, przeznaczone zostały na zapomogi dla inwalidów pracy. Niezależnie od tego, spadkobiercy firmy M. Zylbersztajn ofiarowali kwotę 500 rubli, na zasilenie funduszów stowarzyszenia.

Omawiając działalność zarządu stowarzyszenia w roku 1899, stwierdzić musimy, że ówczesny zarząd pracował bardzo intensywnie, wkładając cały zasób inicjatywy i zmysłu organizacyjnego dla dobra stowarzyszenia. O rozpiętości pracy zarządu, świadczy doskonale fakt, że zarząd w czasie swej kadencji, bacznie trzymał rękę na pulsie życia stowarzyszenia, gdyż doszedł do przekonania, że statut na którym opierało się to życie, w przeważającej swej części, daleko odbiegał od życia praktycznego.

W wyniku swej owocnej pracy zarząd stowarzyszenia, zmienił cały szereg paragrafów w statucie, wprowadzając jednocześnie do takowego, paragraf o utworzeniu kapitału wdów i sierot, po zmarłych członkach stowarzyszenia. Kapitał ten tworzył się

Czł. I-go Komit. Zapom. Stow. Majstr.
Adolf Mülle.

z dobrowolnych ofiar. Wszystkie zmiany w statucie zostały zatwierdzone przez nadzwyczajne ogólne zebranie w dniu 4-go września 1899 roku.

Do siódmego z kolei zarządu stowarzyszenia, w dniu 4-go lutego 1900 roku zostali wybrani kol. kol. Albert Beme — prezes, Hubert Mülle — sekretarz Wacław Morsztynkiewicz — skarbnik, Fryderyk Bürgel, August Peszel, Wolf Karol i Adolf Firich — członkowie zarządu.

W początku maja tegoż roku, przemysłowiec łódzki M. Rosenblatt ofiarował, na cele stowarzyszenia sumę 200 rubli, z której to sumy, zarząd stowarzyszenia przeznaczył 100 rubli na kapitał żelazny, — 50 rubli na obrotowy i — 50 rubli na kapitał wdów i sierot.

W tym samym miesiącu, spadkobiercy zmarłego członka honorowego I. K. Poznańskiego, złożyli ofiarę do dyspozycji stowarzyszenia, w wysokości 2,000 rubli.

W dniu 4-go lutego 1901 roku do ósmego Zarządu Stowarzyszenia, na ogólnem zebraniu zostali wybrani kol. kol. Albert Beme — prezes, Adolf Firich — wiceprezes, Wacław Morsztynkiewicz — sekretarz, B. Wołkowski — skarbnik, Rajnhold Müller — gospodarz, August Pessel — zast. gospodarza, A. Szymański, Aleksander Brojek i Ludwik Zybert — członkami zarządu stowarzyszenia. Do komisji rewizyjnej kol. kol.: Czesław Miedziński, Karol Nelson i Edward Klikar, do komitetu zapomogowego kol. kol.. Fryderyk Bürger, Antoni Burno, Aleksander Albert, Adam Wentkowski, Georg Stiller i Adolf Mertin.

W ciągu tych dziesięciu lat, rozwój stowarzyszenia stale posuwał się naprzód. Najwymowniej świadczą o tem, następujące fakty: stałe udoskonalania oraz dostosowanie statutu do wymogów i życia praktycznego stowarzyszenia, nabywanie wszelkich dzieł naukowych oraz podręczników nowych zdobyczy z gałęzi przemysłu tkackiego i farbiarskiego, jak również urządzanie na ten temat odczytów i pogadanek dla członków stowarzyszenia. Z czego wynika, że ówczesne zarządy stowarzyszenia, dokładały wszelkich starań, w kierunku postawienia możliwie na jaknajwyższym poziomie kulturalnym członków stowarzyszenia.

Długoletni i wielce zasłużony czł. Zarządu Stowarzyszenia Majstrów
Wacław Morsztynkiewicz.

Jednakże, poczynania ludzi pracy i czynu, a do takich zaliczyć trzeba zarządy stowarzyszenia, poczynając od r. 1897 były często paraliżowane przez pewien odłam członków stowarzyszenia, którzy uprawiali politykę zgubną dla stowarzyszenia. Jakkolwiek opozycjoniści przeważnie ponosili porażkę, to jednak w październiku 1901 roku, doprowadzili do rozłamu wśród członków stowarzyszenia i wskutek czego cały zarząd stowarzyszenia, na czele z Albertem Beme zgłosił swą dymisję.

Na nadzwyczajnem ogólnem zebraniu w dniu 17-go listopada tegoż roku, dokonano nowych wyborów zarządu stowarzyszenia. Na prezesa zarządu został wybrany kol. Adolf Firich, kol. Hubert Mülle— wiceprezesem, kol. Morsztynkiewicz — sekretarzem, kol. Wołkowski skarbnikiem, a na członków zarządu kol. kol. Szymański, Aleksander Broen, Edward Nelson i Eugenjusz Łupaczewski.

Chwilowy rozłam w łonie stowarzyszenia, znów został zażegnany, dzięki przyjęciu przez kilku kolegów poprzedniego zarządu, mandatów w nowym zarządzie, a w szczególności kolegę Wacława Morsztynkiewicza, który przyjął napowrót swój poprzedni mandat — sekretarza stowarzyszenia.

W roku 1902 skład zarządu stowarzyszenia stanowili kol. kol. Adolf Firich — prezes, Hubert Mülle — wiceprezes, Wacław Morsztynkiewicz — sekretarz, Bolesław Wołkowski skarbnik, Aleksander Broen, Adam Wentkowski i Antoni Szymański — członkowie zarządu.

Dnia 2-go lutego 1903 roku na ogólnem rocznem zebraniu, do zarządu stowarzyszenia zostali wybrani kol. kol. Hubert Mülle — prezes, Karol Wolf — wiceprezes, Piotr Sobolewski — skarbnik, Fryderyk Baum — sekretarz, Eugenjusz Łupaczewski i Edward Nelson — gospodarze, Edward Weigt — bibljotekarz, Wacław Morsztynkiewicz, Bolesław Wołkowski i Aleksander Brell — członkowie zarządu.

W roku 1904 do zarządu stowarzyszenia weszli kol. kol. Hubert Mülle — prezes, Bolesław Knabe — wiceprezes, Wacław Morsztynkiewicz — sekretarz, Czesław Miedziński, Aleksander Brell, Jan Zagrodzki, Kazimierz Pestkowski, Jan Heiniger i Władysław Aleksander Trepka — członkowie zarządu.

Za lata od 1902 do 1904 włącznie, nie podajemy tutaj żadnych szczegółów, o działalności poszczególnych zarządów stowarzyszenia, jak również i samego stowarzyszenia, gdyż niestety, za ten okres, nie posiadamy dowodów, na podstawie których moglibyśmy czerpać wszelkie dane. Wyżej wymienione dane w zmiankowanym okresie podaliśmy tylko na podstawie zachowanych po dziś dzień protokułów ogólnego zebrania.

Rozwój Stowarzyszenia i jego działalność podczas rewolucji.

Na ogólnem zebraniu w dniu 12-ym marca 1905 roku do zarządu stowarzyszenia zostali wybrani kol. kol. Hubert Mülle — prezes, Bolesław Knabe— wiceprezes, Wacław Morsztynkiewicz — sekretarz, Jan Smarzyński — skarbnik, inż. Władysław Aleksander Trepka, Antoni Szymański, Jan Zagrodzki i Kazimierz Pestkowski — członkowie zarządu

Następnie na temże zebraniu postanowiono zmienić oraz uzupełnić niektóre paragrafy statutu. Najważniejszą i najdonioślejszą zmianą statutu było ustanowienie odnośnego paragrafu o rozszerzeniu działalności stowarzyszenia na całą gub. Piotrkowską.

W związku z tem przemianowano nazwę stowarzyszenia i w nowym brzmieniu stowarzyszenia otrzymało nazwę. „Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Majstrów Fabrycznych Gubernji Piotrkowskiej". Siedzibę Zarządu Głównego Stowarzyszenia ustanowiono w m. Łodzi.

Jak ustaliliśmy na podstawie posiadanych dokumentów, wszelkie zebrania, zarówno ogólne, jak i zarządu oraz korespodencja stowarzyszenia, musiały być prowadzone z nakazu władz w języku rosyjskim. Dopiero po wybuchu rewolucji t. j. na pozzątku roku 1906, pierwszy protokuł ogólnego zebrania był prowadzony w języku polskim.

Dnia 25-go marca 1906 r. na ogólnem rocznem zebraniu, do zarządu stowarzyszenia zostali wybrani kol. kol: inż. Władysław Aleksander Trepka—prezes, Wacław Morsztynkiewicz — wiceprezes, Kazimierz Pestkowski — sekretarz, Jan Smarzyński — skarbnik, kol. kol.: Orzełowski, Zajfert, E. Nelson, Szymański, Knabe, Balbrecht, Wentkowski i J. Köhler—członkowie zarządu.

W zebraniu tem wzięli udział członkowie stowarzyszenia, którzy nie ulękli się kozackiego „knuta" w walce o Niepodległość Polski, pomimo zakazu przez najeźdźców odbywania jakichkolwiek zebrań.

Podczas akcji wyborczej do „Dumy Państwowej" w tymże roku, wielu z członków stowarzyszenia brało czynny udział, a zwłaszcza kol. Morsztynkiewicz.

W dniu 17-ym maja 1907 roku na ogólnem zebraniu do zarządu stowarzyszenia zostali wybrani kol. kol. Smarzyński — prezes, Nelson — wiceprezes, Pestkowski — sekretarz, Piotrowski — skarbnik, Weigt, Feinstein, Stejkowski, Morsztynkiewicz, Köhler, Zajfert, Dylim, Albrecht, Szymański, Nakielski i Zandlewicz — członkowie zarządu.

Po upływie czterech tygodni zostało zwołane nadzwyczajne ogólne zebranie, wskutek powstania całego szeregu spraw pierwszorzędnej wagi.

W niespełna cztery miesiące potem znów zwołano nadzwyczajne ogólne zebranie w celu omówienia całego szeregu spraw organizacyjnych.

Na zebraniach tych zmieniono i ulepszono statut stowarzyszenia. Niezależnie od przemianowania tej organizacji i nadania jej nazwy „Stowarzyszenie majstrów fabrycznych gubernji Piotrkowskiej", ustanowiono nowe paragrafy nie objęte poprzednim statutem, a mianowicie:

1) Sąd koleżeński, 2) Interwencja i ingerencja stowarzyszenia w wypadku zatargów członków z przemysłowcami, 3) wprowadzenie sądów rozjemczych, 4) biuro pośrednictwa pracy, 5) przyjmowanie na członków stowarzyszenia wszystkich majstrów pracujących w przemyśle włókienniczym, metalurgicznym i chemicznym bez różnicy wyznania i narodowości 6) utworzenie kasy pogrzebowej.

Między innemi, w protokule ogólnego zebrania z dnia 14-go kwietnia 1907 roku, zaznaczono, że założycielami stowarzyszenia są zamieszkali w mieście Łodzi, fabryczni majstrowie: Jan syn Józefa Smarzyński, Juljan syn Ernesta Keller i Kazimierz syn Stanisława Pestkowski.

W tym okresie, od samego początku rewolucji, praca zarządu stowarzyszenia była nadzwyczaj mozolną i uciążliwą. Bardzo ważną przyczyną tego był lokaut ogłoszony w fabrykach łódzkich, wielka ilość majstrów, członków stowarzyszenia pozostawała bez pracy. Zarząd chcąc przyjść z pomocą, wypłacał zapomogi majstrom pracującym w fabrykach objętych lokautem, lecz nie posiadał na ten cel dostatecznych funduszów. Gdy środki pieniężne już były na wyczerpaniu, zarząd stowarzyszenia postanowił chwycić się innych środków, aby nie pozostawić na pastwę losu swych członków i w całym szeregu fabryk objętych lokautem, zmusił przemysłowców do płacenia majstrom pensji.

Niezależnie od tego, zarząd interwenjował u przemysłowców w sprawie wypłacenia zwolnionym majstrom z pracy trzymiesięcznego odszkodowania. Interwencje takie w bardzo wielu wypadkach odsiosły pożądany skutek.

Niemniej ważną przyczyną powodującą uciążliwą pracę zarządu w owym czasie była wielka nienawiść ze strony robotników do majstrów. Nieuświadomieni i niezdający sobie sprawy ze swych czynów robotnicy, niejednokrotnie znęcali się nad majstrami, a bywały nawet wypadki, że dopuszczali się zabójstwa.

I w tym wypadku zarząd stowarzyszenia wytężył wszystkie siły, aby zaciętą walkę ze strony robotników przeciwko majstrom zlikwidować na drodze polubownych układów.

Przystępując do realizacji rozszerzenia swej działalności na całą gubernję Piotrkowską, zgodnie z nowym zalegalizowanym statutem, zarząd postanowił otwierać oddziały w poszczególnych ośrodkach przemysłowych.

W dniu 24-ym listopada 1907 roku odbyło się w Częstochowie pierwsze organizacyjne zebranie przy udziale kol. kol. Smarzyńskiego, Leszczyńskiego Cyrola, Maszczyka, Czecha, Gutmana, Siewińskiego, Woźnickiego, Sołtysika, Wiznera, Gloksina, Śmidli, Pestkowskiego, Korzewskiego i Judzińskiego.

Na zebraniu tem postanowiono otworzyć oddziały stowarzyszenia majstrów w Częstochowie i Sosnowcu, przyczem uchwalono dla tychże oddziałów odnośne regulaminy.

Z kolei przystąpiono do wyborów zarządu głównego stowarzyszenia. W wyniku tajnego głosowania do zarządu gł. zostali wybrani kol. kol. Jan Smarzyński, Kazimierz Pestkowski, Antoni Szymański, Edward Nelson, Juljan Keller, Edward Weigt, Adolf Stejkowski, Bolesław Zendelewicz, Józef Karliński, Adam Piotrowski, Apolinary Zajfert i inż. Feinstein, a na członków komisji rewizyjnej kol. kol. inż. Nakielski i Emanuel Drutowski.

Tegoż samego dnia przed zakończeniem posiedzenia, kol. Morsztynkiewicz wobec całego audytorjum zrzekł się mandatu członka zarządu, po dwunastu latach pracy w zarządzie stowarzyszenia. Za owocną pracę i zasługi położone na polu społecznem, wszyscy zebrani wyrazili mu dowód uznania przez powstanie z miejsc.

Przez cały rok 1908 zarząd stowarzyszenia bardzo intensywnie pracował nietylko nad polepszeniem ówczesnych warunków materjalnych majstrów ale poczynił cały szereg ważnych posunięć natury organizacyjnej.

Od tego czasu zostały wprowadzone również ogólne miesięczne zebrania, urządzenie kursów i pogadanek fachowych.

Rok 1907 upłynął pod znakiem stale zwiększającej się liczby członków oraz stopniowego unormowania stosunków na terenie stowarzyszenia i spokojnej pracy zarządu.

Na ogólnem zebraniu w dniu 14-ym lutego 1909 roku do zarządu zostali wybrani kol. kol. Jan Smarzyński — prezes, Edward Nelson — wiceprezes, Bolesław Feinstein — wiceprezes, Kazimierz Pestkowski — sekretarz, A. Steichowski, J. Mathis, Józef Karliński i Józef Köhler — członkowie zarządu; do komisji rewizyjnej: Nakielski, Drutowski i Gastman, a do kierowania biurem pośrednictwa pracy W. Wiśniewski, A. Steikowski, E. Weigt, B. Feinstein, A. Zajfert i Ch. Prümm.

W tymże roku zarząd nawiązał bliższy kontakt ze stowarzyszeniem robotników „Jedność", ustalając jednocześnie platformę przyjmowania do pracy w fabrykach, robotników zrzeszonych we wspomnianej organizacji.

W dniu 20-ym lutego 1910 roku na ogólnem zebraniu do zarządu stowarzyszenia zostali wybrani kol. kol. Edward Nelson — prezes, inż. Bolesław Feinstein — wiceprezes, Edward Weigt — wiceprezes, Pestkowski Kazimierz, Prüm Krystjan, Karliński Józef, Smarzyński Jan, Mathis Józef, Köhler Juljusz, Weigt Edward, Przedpełski Feliks, Hentsch Ryszard i Szymański Antoni — członkowie zarządu. Do komisji rewizyjnej kol. kol. Drutowski Emanuel, Wentkowski Adam i Nakielski Stanisław.

Ponadto na temże zebraniu postanowiono przystąpić do bezzwłocznej realizacji, już od roku powziętego planu budowy własnego gmachu, przyczem został wybrany komitet budowlany w następującym składzie: kol. kol. Zajfert, Scholz, Holcschuer, Prowe, Burno, Böhme, Mühle, Wolf, Szymański, Köhler, Trepka, Rotert, Janiszewski i Prümm. Zadaniem komitetu było wyszukanie odpowiedniego placu pod budowę własnego gmachu, zaciągnięcie na ten cel pożyczek i zawarcie umów z przedsiębiorcami.

Dnia 3, 4 i 5 kwietnia tegoż roku odbył się w Warszawie I zjazd zrzeszonych pracowników przemysłowo-handlowych, na który z ramienia stowarzyszenia zostali delegowani kol. kol. Morsztynkiewicz, Feinstein, Pestkowski, Karliński, Weigt i Smarzyński.

Niezależnie od tego, zarząd nawiązał również kontakt z Towarzystwem wzajemnej pomocy majstrów fabrycznych w Warszawie, w sprawie wzajemnego starania się o pracę dla swych bezrobotnych członków.

Nie możemy pominąć tutaj jaskrawego faktu przy badaniu działalności ówczesnego zarządu stowarzyszenia. Faktu, który najwymowniej świadczy, jak policja i żandarmerja carska śledziły bacznie krok zarządu, bo oto w dniu 20-ym września 1910 roku, na chwilę przed otwarciem posiedzenia wkroczyła do lokalu policja i zażądała prowadzenia zebrań, protokułów i korespondencji nietylko w języku polskim, lecz i w rosyjskim.

Od tej chwili z nakazu władz, znów wprowadzono język rosyjski jako urzędowy w biurowości stowarzyszenia.

W końcu listopada 1910 zmarł po długotrwałej chorobie kol. Wacław Morsztynkiewicz. W dowód uznania jego zasług położonych dla stowarzyszenia, zarząd na posiedzeniu w dniu 29-ym listopada tegoż roku, postanowił utworzyć przy kasie wdów i sierot stypendjum imienia ś. p. Wacława Morsztynkiewicza.

W okresie swej rocznej kadencji zarząd niejednokrotnie interwenjował w sprawie istniejącego wówczas 3 miesięcznego wymówienia pracy majstrom fabrycznym.

Jak wynika z posiadanych przez nas dowodów, przemysłowcy w tym roku gremjalnie postanowili uchylić się od stosowania 3-ch miesięcznej odprawy przy zwolnieniu majstrów z pracy i podsuwali im do podpisania deklaracje, zrzeczenia się 3-ch miesięcznego wymówienia na 2 tygodniowe, co majstrowie czynili też bez oporu. Aby temu zapobiec i zmusić majstrów do obrony swych własnych interesów, zarząd powziął uchwałę, mocą której każdy majster — członek stowarzyszenia podpisujący ugodę na 2 tygodniowe wymówienie, w razie utraty posady, został pozbawiony wszelkiej pomocy materjalnej ze strony stowarzyszenia.

Na ogólnem zebraniu w dniu 26-ym lutego 1911 roku do zarządu stowarzyszenia zostali wybrani kol. kol. Jan Smarzyński — prezes, Bolesław Feinstein — wiceprezes, W. Kozłowski — sekretarz, J. Köhler gospodarz, L. Gastman — bibljotekarz. E. Weigt, R. Hentsch, K. Pestkowski, A. Szymański, K. Prümm J. Karliński, F. Przedpełski i B. Damsz — członkowie zarządu. Ponieważ kol. Smarzyński zrzekł się mandatu, w dniu 10-ym marcu tegoż roku na plenarnem posiedzeniu zarządu został wybrany prezesem kol. E. Weigt, a drugim wiceprezesem kol. K. Pestkowski.

Nowy zarząd wkrótce po ukonstytuowaniu się rozpoczął w celu werbowania nowych członków ożywioną agitację.

W lipcu 1911 roku, po dłuższych pertraktacjach stowarzyszenie nabyło plac przy ul. Milsza 21 (obecnie Kopernika) za sumę 16 tysięcy rubli, 50 proc. należności zapłacono przy zawarciu aktu kupna. Druga połowa należności spłacana w ciągu 5 lat wraz z opłacaniem odsetek 6 proc. rocznie od pozostałej sumy.

Ponadto na budowę własnego gmachu, zarząd zobowiązał wszystkich członków do zadeklarowania oprocentowanej pożyczki płatnej w ciągu 5 lat, przyczem minimalny udział określono na rubli 25.

Niestety, członkowie stowarzyszenia nie bardzo się kwapili z zadeklarowaniem tej pożyczki i zarząd zmuszony był, celem doprowadzenia do realizacji tak ważnej sprawy, jaką jest posiadanie własnego gmachu przez organizację pracowniczą, do bardzo wielu członków udać się osobiście i przekonywać ich, o potrzebie budowy gmachu.

Zasłużony prezes i honorowy członek związku Majstrów Fabrycznych
inż. Feliks Przedpełski.

Dnia 4 lutego 1912 roku na ogólnem rocznem zebraniu do zarządu zostali wybrani: kol. kol. K. Pestkowski, E. Nelson, J. Karliński, B. Feinstein, A. Szymański, Czarnecki, B. Damsz, J. Smarzyński. K. Prümm, Janiszewski, E. Weigt i J. Köhler.

Na organizacyjnem posiedzeniu zarządu prezesem został wybrany kol. F. Przedpełski, wiceprezesami kol. kol. B. Feinstein i K. Prümm.

Do komisji rewizyjnej: kol. kol. Zajfert Apolinary, Wentkowski i Chojnacki.

Pod koniec roku 1912 biuro stowarzyszenia zostało przeniesione do lokalu przy pl. Wolności Nr. 6 (dawniej Nowy - Rynek).

W roku 1913 skład zarządu stanowili: kol. kol. K. Pestkowski — prezes, E. Weigt i E. Nelson — wiceprezesi: Gastman, Maciński. Ketschker i Damsz — sekretarze, F. Przedpełski, A. Szymański, K. Prümm. J. Köhler, Czarnecki, Janiszewski, Smarzyński, Szymborski i A. Musik — członkowie zarządu.

Dnia 18-go maja 1913 r. stowarzyszenie obchodziło **dwudziestoletni** jubileusz swego istnienia. W uroczystościach jubileuszowych wzięło udział prócz zaproszonych gości 112 członków stowarzyszenia. Okolicznościowe przemówienia wygłosili kol. Nelson w języku niemieckim, a kol. Feinstein w języku polskim. Uroczystość została zakończona wspólnym obiadem w parku Helenowa.

Na początku sierpnia 1913 roku zarząd stowarzyszenia zawarł umowę z przedsiębiorcą budowlanym na budowę własnego gmachu. Kosztorys wzniesienia budunku opiewał na sumę 37.500 rubli. Jak przedtem zaznaczyliśmy, kapitał na budowę gmachu składał się z zadeklarowanych pożyczek przez członków stowarzyszenia, zaciągniętej pożyczki w Tow. Poż. Kred. oraz pożyczki prywatnej.

Pomimo zawarcia umowy, sprawa wzniesienia własnego gmachu znów została odłożona, wskutek niewpłacenia przez członków stowarzyszenia obiecanej pożyczki, jak również trudności przy uzyskaniu pożyczki prywatnej.

Do działu organizacyinego w okresie swej kadencji, Zarząd wprowadził inowację, polegającą na utworzeniu w stowarzyszeniu poszczególnych sekcyj; tkackiej, przędzalniczej i inn.

Dnia 1-go marca 1914 roku na ogólnem zebraniu do zarządu zostali wybrani: kol. kol. Kazimierz Pestkowski — prezes, Stanisław Burno — sekretarz, Antoni Szymański, Edward Nelson, Krystjan Prümm, Ludwik Gastman, Edward Weigt, Aleksander Szymborski, Juljan Köhler, Stanisław Wolczyński, Feliks Przedpełski, Zygmunt Rapczyński — członkowie zarządu.

W dniu 2-go sierpnia tegoż roku wybuchła wojna światowa i działalność stowarzyszenia, została do pewnego stopnia sparaliżowana.

Wszystkie warsztaty pracy zostały unieruchomione, a szerokie warstwy a wśród nich i majstrowie pozostali bez pracy. Zarząd stowarzyszenia i w tym wypadku nie pozostał bezczynnym, i już na samym początku wojny interwenjował omal że, u wszystkich przemysłowców o wypłacanie majstrom pensji, bądź to w całości, bądź też minimalnej sumy.

Wraz z wybuchem wojny odeszli również i moskiewscy najeźdźcy.

Reasumując działalność stowarzyszenia, aż do wybuchu wojny, musimy przyznać, że praca wszystkich zarządów była niezwykle utrudnioną. Doskonale świadczą o tem różne dokumenty, z których wynika, że stowarzyszenie nie mogło prawie, że, ani jednego kroku poczynić bez zezwolenia władz policyjnych. Władze policyjne stale paraliżowały działalność stowarzyszenia, robiąc trudności przy udzielaniu zezwoleń na zebrania i t. p

Przez cały okres wojny światowej, stowarzyszenie z przyczyn od siebie zupełnie niezależnych zmuszone było ograniczyć swą działalność organizacyjną. Lwia część członków stowarzyszenia pozostawała w ciężkiem położeniu materjalnem. Dochody stowarzyszenia zmniejszyły się do minimum. Na udzielanie zapomóg brakło funduszów i ówczesne zarządy zmuszone były, zwrócić się o pomoc finansową do instytucyj filantropijno - społecznych.

Ponadto przy stowarzyszeniu została utworzona kooperatywa oraz tania kuchnia.

W dniu 8-ym września 1918 roku na ogólnem zebraniu do zarządu zostali wybrani: kol. kol.: Feliks Przedpełski — prezes, Zygmunt Rapczyński i Stanisław Maj — wiceprezesi, Ludwik Gastman, Leon Fiedler i Stefan Maciński — sekretarzami, Antoni Szymański — skarbnik, Stanisław Wolczyński, Józef Morawiec, Edward Nelson, Kazimierz Pestkowski, Juljan Köhler, Walenty Piaskowski i Antoni Maciejewski — członkowie zarządu.

Po wypędzeniu okupantów i odzyskaniu niepodległości przez naród polski, działalność stowarzyszenia znacznie się ożywiła. Przytoczyć tu musimy jednak bardzo przykrą uchwałę, jaką zmuszone było powziąć ogólne zebranie.

Otóż uchwałą walnego zebrania z dnia 1-go grudnia 1918 roku wykluczono ze stowarzyszenia szereg członków, skompromitowanych przez swą służalczość za okupacji niemieckiej.

Na początku 1919 roku stowarzyszenie brało żywy udział podczas wyborów do ciał ustawodawczych i rady miejskiej m. Łodzi, urządzając w celu agitacji cały szereg zebrań i wieców.

W dniu 13-ym kwietnia 1919 roku na ogólnem zebraniu do zarządu stowarzyszenia zostali wybrani: kol. kol.: Feliks Przedpełski — prezes, May, Mathis, Zajfert i Stolarczyk — wiceprezesi, Smoleński, Jaskólski i Stolarczyk — sekretarze, Wizner, Burno, Gąsiorowski, Köhler, Morawiec, Wolf i Linke — członkowie zarządu.

Następnie ogólne zebranie, w celu zjednania jaknajwiększej ilości członków, postanowiło utwo-

rzyć przy stowarzyszeniu autonomiczne sekcje, a mianowicie: przędzalniczą, tkacką, farbiarską i wykończalniczą.

Po częściowem uruchomieniu fabryk łódzkich, zarząd stowarzyszenia stanął w obliczu nowego zadania. Przemysłowcy wykorzystywali majstrów, płacąc im minimalne zarobki i to we wszystkich fabrykach według własnego upodobania. Tym zakusom przemysłowców, zarząd z miejsca wypowiedział walkę, dążąc do wprowadzenia jednolitych płac, we wszystkich fabrykach, dla odnośnych kategoryj majstrów. Niezależnie od tego zarząd również rozpoczął walkę z przemysłowcami niestosującymi się do wydanej ustawy przez pierwszy polski gabinet ministrów o 8-mio godzinnym dniu pracy

Należy przyznać, że zarząd na czele z kol. Przedpełskim, położył dla stowarzyszenia wielkie zasługi. Pod jego kierownictwem stowarzyszenie przetrwało krytyczny czas wojny i pod jego kierownictwem przekształciło się na obecny potężny związek, jemu to również zawdzięczamy opracowanie statutu związku. Niejeden z naszych członków, po dziś dzień żyjących przędzalników, zawdzięcza swoje obecne stanowisko dzięki dodatkowemu fachowemu wyszkoleniu, jakie otrzymał uczęszczając na kursy dokształcające inż. Przedpełskiego.

W końcu roku 1919 dał się zauważyć większy napływ członków zarówno rzeczywistych jak i protektorów.

Wreszcie do niemniej zasłużonych członków stowarzyszenia w tym okresie zaliczyć również należy kol. Stanisława Burno, który za swą pełną poświęcenia pracę, został mianowany kierownikiem stowarzyszenia.

Dnia 4, 5 i 6 stycznia 1920 roku odbył się pierwszy zjazd delegatów stowarzyszenia majstrów fabrycznych przy współudziale delegatów z Warszawy kol. kol.: Józefa Trzebuchowskiego, Józefa Szwarczewskiego i Łukasza Olesińskiego; z Tomaszowa kol. kol.: Leona Słowińskiego i Jana Dreilinga; z Żyrardowa kol. kol.: Jana Chadowniaka, Jana Niewiadomskiego i Antoniego Petasza; z Częstochowy kol. kol.: Aleksandra Gastmana i Wacława Kierszysa z Zawiercia kol. kol.: Antoniego Bobotka, Wawrzyńca Wolniaka i Teofila Opatowicza oraz z Ozorkowa kol. Józefa Bełdowskiego.

Zjazd obradował nad ustaleniem płac dla majstrów fabrycznych oraz postanowił, że dla majstrów obowiązuje 3 miesięczne wymówienie i 2 tygodniowy płatny urlop, zaś dla podmajstrów 6-cio tygodniowe wymówienie i 2 tygodniowy płatny urlop.

Zgodnie z uchwałą zjazdu delegatów, zarząd wszczął petraktacje ze związkiem przemysłowców w celu zawarcia umowy cennikowej. Po odbyciu kilku wspólnych konferencyj, umowa ta została podpisana, jednakże nie wszyscy przemysłowcy się stosowali do niej.

W dniu 11-ym lipca 1920 roku na nadzwyczajnem ogólnem zebraniu, zwołanem na skutek odezwy Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, podczas najazdu bolszewickiego, po wysłuchaniu obszernego referatu, wygłoszonego przez kol. Stanisława Burno, zebrani powzięli rezolucję następującej treści:

„Członkowie Związku Majstrów Rzeczypospolitej Polskiej, wobec zagrożonej ojczyzny na skutek odezwy Naczelnika Państwa, postanowili oddać się wszyscy do dyspozycji Rady Obrony Państwa i ofiarują Ojczyźnie mienie, życię i krew".

Treść tej rezolucji została przesłana telegraficznie do wszystkich oddziałów.

Następnie wszyscy biorący udział w zebraniu udali się pochodem ze sztandarem przed gmach województwa łódzkiego, gdzie wojewoda Kamieński wygłosił do manifestantów mowę patrjotyczną. Dalej pochód udał się pod gmach dowództwa miasta, gdzie również przemówił do zebranych dowódca miasta kapitan Biłyk, poczem pochód podzielił się na dwie grupy. Do pierwszej grupy należeli mężczyźni ponad lat 42, którzy się zgłosili celem zarejestrowania w dowództwie miasta, do drugiej — mężczyźni poniżej lat 42, którzy udali się pochodem w celu rejestracji do biura werbunkowego przy ul. Leszno 9.

Wszyscy członkowie, uchylający się od wykonania powyższej uchwały, byli w sposób bezwzględny piętnowani.

Ponadto wszyscy członkowie, którzy pozostali na miejscu i pracowali w owym czasie opodatkowali się na rzecz rodzin zaciągniętych się do wojska, aż do ich powrotu, składką w wysokości 3 proc. od całkowitej pensji tygodniowej.

Nie poprzestając na tem zarząd stowarzyszenia w tak ciężkiej chwili dla kraju prowadził usilną agitację wśród członków, skłaniając ich do wstępowania w szeregi armji polskiej.

Dla odparcia najazdu bolszewickiego wstąpili do wojska jako ochotnicy kol. kol. Gawęda Antoni, Jankowski Paweł, Sroka Ignacy, Środka Wacław, Kajl Robert, Jencz Otto, Brutkowski Michał, Koperski Antoni, Maksimowicz Antoni, Górski Ignacy, Wartenkiewicz Henryk, Kotkowski Władysław, Jezierski Kazimierz, Flak Wojciech, Skrudziński Maks, Przygoński Leonard, Kozubski Alfons, Mincberg Eugenjusz, Małecki Jan, Perczyński Walenty, Kotecki Leon, Zieliński Ignacy, Kozłowski Czesław, Hoffrichter Zygmunt, Brandt Brunon, Kraus Jerzy, Sobolewski Piotr, Gerling Teodor, Stolarski Jan, Holi Józef,

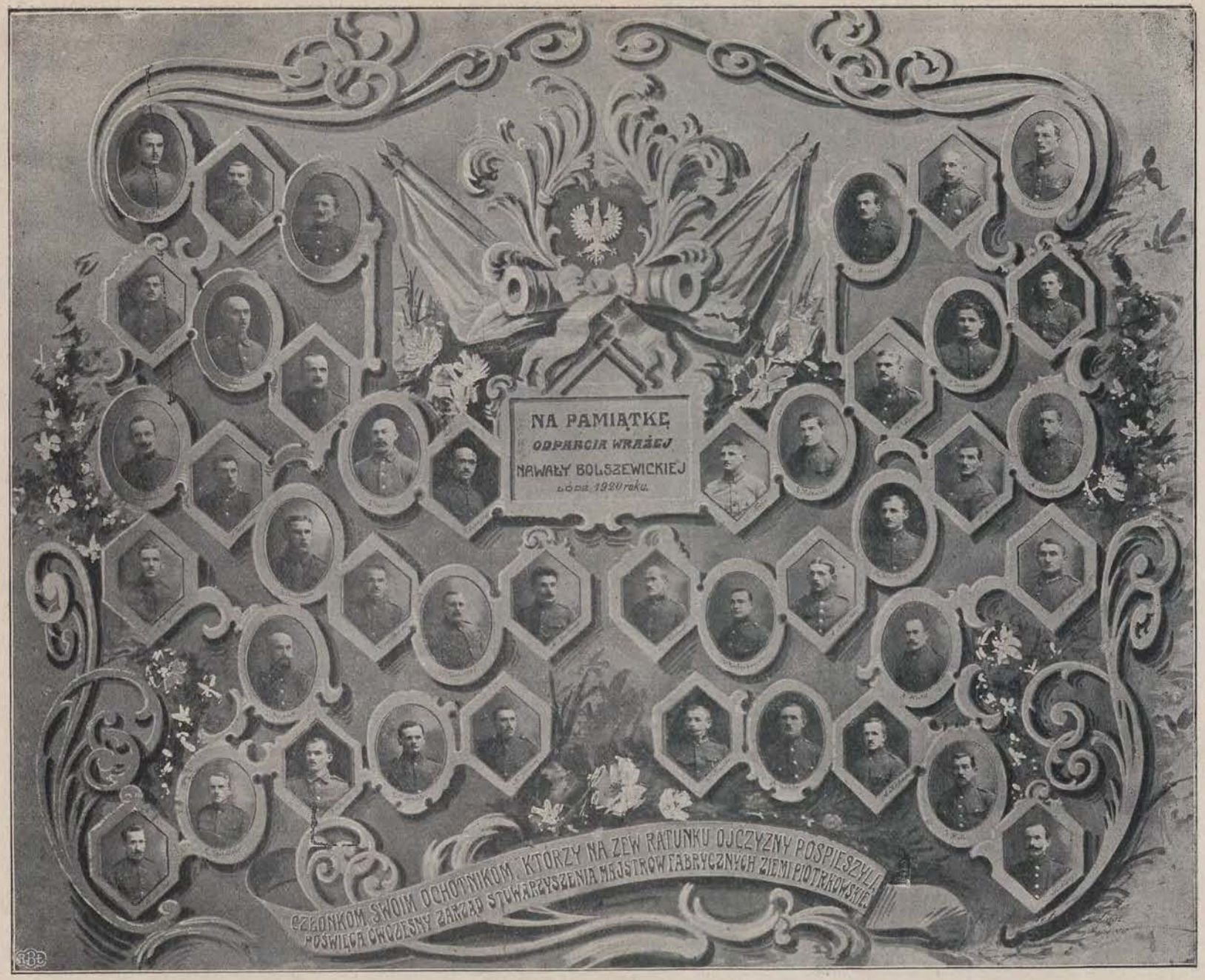

A. Prade, J. Sroka, W. Flak, J. Małecki, R. Kail, J. Stolarczyk, I. Górski, R. Łapczyński, A. Eckardt, S. Zagórowski, B. Chmielewski, W. Kotkowski, I. Zieliński, M. Brutkowski, A. Jajkowski, L. Przygoński, M. Bielak, L. Jaskólski, J. Kraus, Z. Hoffrychter, K. Jezierski, E. Mincbreg, W. Perczyński, L. Sobolewski, S. Burno, A. Kotkowski, W. Śmiałkowski, P. Jankowski, L. Kotecki, Cz. Kozłowski, H. Wartenkiewicz, A. Kozubski, B. Brandt, O. Jencz, A. Maksymowicz. W. Środka A. Gawęda, A. Koperski, A. Hertel, R. Jekiel, J. Holi, T. Gierling.

Chmielewski Bronisław, Bielak Michał, Zagórowski Stanisław, Jekel Reinhold, Jeżewski Władysław, Krysztow Oswald, Jajkowski Aleksander, Bieliński Adolf, Śmiałkowski Władysław, Eckhard Aleksy, Burno Stanisław, Łapczyński Kazimierz, Hertel Adolf i Jaskólski Leon.

Szczególną walecznością odznaczył się kol. Otto Jensz.

Moment zwycięstwa armji polskiej nad dzikiemi hordami bolszewickiemi należeć będzie po wsze czasy w kartach historji Polski do największych bohaterskich czynów Narodu Polskiego.

Natomiast w kartach historji związku majstrów fabrycznych przytoczyć tu musimy bardzo smutny historyczny wypadek. Mniej więcej w tym samym okresie kiedy ziemie polskie nie zostały jeszcze całkowicie oczyszczone od band bolszewickich, kiedyśmy wszyscy jeszcze żywo mieli w pamięci tę ciężką chwilę dla naszego kraju, przemysłowcy nasi zapomnieli już zupełnie o tem i czując, że nie zagraża im żadne niebezpieczeństwo ze strony naszych wrogów, wypowiedzieli walkę klasie pracującej.

Zapomnieli i o tem również przemysłowcy, że kiedy wróg zbliżał się do wrót stolicy, majstrowie gremjalnie zaciągnęli się w szeregi armji polskiej i przelewając krew w obronie granic naszego kraju, przelewali ją również w obronie ich majątków przed zupełną zagładą.

I oto jaka wdzięczność spotkała majstrów ze strony przemysłowców. Kiedy zarząd stowarzyszenia zwrócił się z żądaniem do przemysłowców o podwyższenie płac, a żądania te były aż nadto uzasadnione, gdyż ceny na artykuły pierwszej potrzeby stale szły wzwyż, przemysłowcy stanowczo się temu sprzeciwili.

Nie pomogły nic wtedy wszelkie starania zarządu w kierunku polubownego załatwienia sprawy. Przemysłowcy twardo stali na swym stanowisku i niejednokrotne pertraktacje nie doprowadzały do do pożądanego skutku.

Zarząd stowarzyszenia po wyczerpaniu wszelkich środków polubownych, zmuszony był uciec się do ostatniej broni, jaką rozporządza klasa pracująca w obronie przed wyzyskiem kapitału i proklamował strajk majstrów. Strajk ten trwał 3 tygodnie i zakończył się zwycięstwem na korzyść majstrów.

Również podkreślić musimy tutaj fakt, że podczas tej walki z kapitałem nie zabrakło także łamistrajków zarówno z pośród majstrów zrzeszonych jak i niezrzeszonych.

Od czasu tego strajku datuje się już złowrogi stosunek przemysłowców do organizacji majstrów.

Przemianowanie Stowarzyszenia Majstrów na Związek Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej.

W pierwszych dniach grudnia 1920 roku został zatwierdzony i nadesłany przez odnośne władze nowoopracowany statut, w myśl którego stowarzyszenie majstrów zostało przemianowane na „Związek Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej".

Zgodnie z brzmieniem nowego statutu, ówczesny zarząd przystąpił też bezzwłocznie do organizacji związku. W tym celu odbyto szereg zebrań i posiedzeń zarządu, na których został ustalony termin zjazdu delegatów i wybrano kandydatów na członków pierwszego zarządu głównego związku majstrów fabrycznych Rzeczypospolitej.

Długoletni i Zasłużony Działacz Związku Majstrów Fabrycznych
Stanisław Burno.

Dnia 3-go kwietnia w 1921 roku odbyły się uroczystości z okazji jubileuszu 30-to lecia istnienia Związku majstrów fabrycznych oraz poświęcenie pierwszego sztandaru związkowego.

W uroczystościach tych wzięli udział przedstawiciele wielkiego, średniego i drobnego przemysłu, związku techników, resursy rzemieślniczej, zgromadzenia majstrów tkackich, związku robotniczego „Praca", związku robotników chrześcijańskich oraz z ramienia władz wojewoda Kamieński, generał Rządkowski, pułkownik Kuchinka, komisarz Rządu Iżycki, komendant policji Gallery i wiceprezes rady miejskiej Kern.

Po uroczystych nabożeństwach, odprawionych w kościołach katolickim i ewangielickim, pochód udał się na dziedziniec straży ogniowej przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 4, gdzie kierownik związku kol Stanisław Burno odczytał z książki pamiątkowej uroczysty akt następującej treści:

„Działo się dnia 3-go kwietnia 1921 roku w trzecim roku życia Niepodległej naszej Ojczyzny, kiedy Naczelnikiem Państwa był Józef Piłsudski, na stolicy Piotrowej zasiadał papież Benedykt XV, marszałkiem pierwszego Sejmu Ustawodawczego Wojciech Trąpczyński, wojewodą łódzkim był Antoni Kamieński, komisarzem Rządu na m. Łódź, Stanisław Iżycki, prezydentem miasta Łodzi Aleksy Rżewski, odbyła się uroczystość 30-to lecia istnienia Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych, przemianowanego w tym czasie na Związek Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej. Uroczystość upamiętniona została poświęceniem nowego sztandaru wykonanego w zakładzie hafciarskim K. Zajdlowej w Łodzi, podług wzoru opracowanego przez członka związku M. Sprusiaka, nabożeństwem w kościele katolickim św. Józefa i ewangielickim św. Trójcy w obecności zaproszonych przedstawicieli władz i pokrewnych zrzeszeń".

Okolicznościowe przemówienia wygłosili: prezes zarządu głównego związku Józef Wolczyński, Wojewoda Kamieński, generał Rządkowski i wiceprezes rady miejskiej Kern.

W uroczystościach brało udział 1600 członków związku.

W dniu obchodu 30-lecia b. prezes stowarzyszenia Jan Smarzyński, a następnie współwłaściciel firmy Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego J. Smarzyński, F. Miłobędzki, i J. Malewski „uroczyście zadeklarował stypendjum w kwocie 200 tys. mkp. dla uczącej się młodzieży, względnie synów majstrów fabrycznych, kształcących się w szkołach włókienniczych.

Stypendjum to zostało przez zarząd główny przyjęte, a uchwałą nadzwyczajnego zjazdu delegatów z dnia 29 maja 1921 roku, w uznaniu wdzięczności za szlachetny czyn, nadano Janowi Smarzyńskiemu godność członka honorowego Związku Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 4-go kwietnia 1921 roku na zjeździe delegatów, do zarządu głównego związku zostali wybrani kol. kol. Adam Piotrowski, Wieczorek Bolesław, Mathis Józef, Zajfert Apolinary, Grodzicki Aleksander, Jakubowski Franciszek, Tucholski Jan, Głowacki Bolesław, Pestkowski Kazimierz, Burno Stanisław, Kiczmaszewski Wojciech, Gastman Aleksander, Sprusiak Marceli, May Stanisław, Edward Nelson, Sołtysiak, Niewiadomski, Weiss, Dreiling i Sznajder.

Na prezesa Zarządu Głównego został wybrany kol. Józef Wolczyński.

Wkrótce po objęciu urzędowania, zarząd główny związku zajął się scentralizowaniem wszelkich spraw natury organizacyjnej, istniejących wówczas oddziałów związku.

Następnie zarząd główny powziął energiczne kroki w sprawie kupna własnego gmachu oraz zebrania na ten cel funduszów.

Dnia 14 maja 1921, została nabyta przez zarząd główny, nieruchomość przy ul. Żeromskiego 74 (dawniej Pańska) w Łodzi, za sumę Mk. polskich 2.250.000 i akt kupna porwierdzony przez notarjusza Leona Karnawalskiego.

Tu należy podnieść zasługi zarządu głównego, który mimo, niechętnego wpłacania pożyczek na ten cel przez członków, umiał wpłynąć moralnie na nich, w następstwie czego, pożyczki te wpłynęły do kasy związku, dzięki czemu nieruchomość ta nie została odsprzedana.

Nabyty gmach został przerobiony i odrestaurowany i dziś jest to piękny 3 piętrowy dom.

W tym domu pod wtasną strzechą mieszczą się wszystkie placówki związku majstrów, istniejące na terenie Łodzi.

Praca pierwszego zarządu Głównego, po przemianowaniu stowarzyszenia na związek, pomimo wielkich trudności napotykanych przy realizowaniu całego szeregu projektów, prowadzona była systematycznie i umiejętnie.

Już wkrótce po objęciu urzędowania, zarząd główny związku w zrozumieniu konieczności nawiązania kontaktu z organizacjami robotniczemi, w celu położenia kresu ciągłym zatargom między robotnikami a majstrami, zawarł umowę ze związkami robotniczemi.

Na mocy zawartej umowy podpisanej przez związek majstrów fabrycznych z jednej i związek zawodowy robotników i robotnic przemysłu włókienniczego w Polsce oraz związek przemysłu włókienniczego „Praca" z drugiej strony, przyjmowauie i zwalnianie robotników oraz likwidacja wszelkich zatargów, odbywało się po wspólnem porozumieniu obu stron.

Na początku 1922 roku zarząd główny, związku wskutek stale wzrastającej drożyzny i dewaluacji ówczesnej waluty polskiej, wszczął akcję o podwyższenie zarobków majstrom i ich pomocnikom. Opracowano skalę płac i przystąpiono do realizacji powziętych uchwał.

W tym czasie zarząd główny, po raz wtóry musiał stoczyć ciężką walkę z przemysłowcami, od chwili odzyskania niepodległości przez naród polski. Przemysłowcy mimo to, iż pomiędzy sobą uważali żądania majstrów za całkiem słuszne, to jednak o podwyższeniu zarobków z zarządem głównym związku majstrów konferować wogóle nie chcieli.

Siedziba Związku Majstrów Rzeczyplitej Polskiej w Łodzi, przy ulicy Żeromskiego 74/76.

Każdy uświadomiony pracownik umysłowy, czy też robotnik wie i pamięta doskonale, jak przemysłowcy, bankierzy i inni prześladowali i prześladują po dziś dzień tych białych murzynów, którzy w obronie przed wyzyskiem kapitału, w Wolnej i Niepodległej Polsce, tworzyli organizacje pracownicze.

I w tym wypadku kiedy zarząd główny związku majstrów fabrycznych wystąpił o podwyższenie płac, przemysłowcom nie chodziło o to, gdyż zdawali sobie doskonale z tego sprawę, że majstrowie zasługują na

to, albowiem wartość i gatunek wyprodukowanego towaru przeważnie zależną była i jest, od majstrów. Możemy śmiało twierdzić, bo i tak było, że przemysłowcy uchylając się od podwyżki płac, mieli na celu zupełnie co innego.

Organizacja majstrów, do której jak już wspomnielilśmy na początku naszej historji, przemysłowcy sami zgłaszali się prosząc o przyjęcie ich w poczet członków honorowych i protektorów oraz ofiarowywali dość poważne sumy, była dla nich tak długo dobrą, dopóki działała w ramach statutu jako stowarzyszenie. Kiedy przemianowano stowarzyszenie na związek, przemysłowcy zrozumieli, że mają do czynienia z silną organizacją majstrów i dążyli wszelkiemi siłami do zgniecenia związku majstrów w samym zaraniu jego działalności.

Prezes Honorowy Związku Majstrów Fabrycznyzh
Józef Wolczyński.

Plany przemysłowców spaliły jednak na panewce. Związek majstrów dowiódł przemysłowcom, że te dobre czasy, kiedy to przemysłowcy traktowali każdego swego pracownika jako niewolnika, skończyły się i minęły bezpowrotnie.

Rozpoczęła się walka. Przemysłowcy nie chcieli się zgodzić początkowo na jakąkolwiek podwyżkę płac. Zarząd główny niejednokrotnie zmuszony był zwracać się o interwencję do inspekcji pracy. Musimy stwierdzić, że ciężką była praca ówczesnego zarządu głównego, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że akcja podwyżkowa objęła cały teren jego działalności.

Po dłuższym namyśle niektórzy przemysłowcy zgodzili się na podwyższenie zarobków, a inni zaś twardo stali na swym poprzednio zajętem stanowisku wskutek czego wybuchł strajk majstrów częściowo w Łodzi i w niektórych miastach prowincjonalnych. Strajk ten przeciągnął się dość długo i Zarząd główny, aby nie dopuścić do załamania się strajku, przyszedł z pomocą materjalną walczącym o swoje słuszne prawa.

Pozatem zarząd główny związku, w celu stworzenia jednolitego frontu w walce przed wyzyskiem kapitalistów, nawiązał bliższy kontakt z organizacjami pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle.

Również Zarząd główny rozpoczął usilną agitację nad werbowaniem członków do związku, nietylko na terenie Łodzi, lecz i w oddziałach prowincjonalnych.

Wkrótce po zakończeniu akcji podwyżkowej, zarząd główny związku stanął w obliczu nowej walki z przemysłowcami na tle urlopów. Tu przemysłowcy udzielając majstrom 2 tygodniowego zamiast 1 miesięcznego urlopu znów ponowili swój atak na związek, lecz i tym razem bezskutecznie.

Dnia 9-go lipca 1922 roku odbył się w Łodzi drugi z kolei zjazd delegatów związku majstrów fabrycznych. Na zjeździe tym po omówieniu spraw organizacyjnych i gospodarczych, powzięto bardzo ważną uchwałę, a mianowicie: Zjazd polecił zarządowi głównemu, aby się zwrócił z odpowiednim memorjałem do sejmowej komisji pracy z żądaniem zaliczenia majstrów fabrycznych przy opracowywaniu ustawy o urlopach, do kategorji pracowników umysłowych.

Następnie zjazd dokonał wyborów 4-ch członków zarządu na miejsce wylosowanych. W wyniku głosowania do zarządu zostali wybrani kol. kol. Antoni Bobotek z Zawiercia, Jan Stańczyk i Siedlanowski z Łodzi oraz Stefan Strzelecki z Ozorkowa.

W tym roku działalność związku majstrów zyskała wielki rozgłos nietylko w Łodzi, lecz i na prowincji. Świadczą o tem doskonale dowody posiadane przez nas z których wynika, że pracownicy biurowi w Częstochowie, jak i innych miast zgłaszali swó akces przystąpienia do związku majstrów.

Na początku 1923 roku została uchwalona przez sejm ustawa o urlopach dla pracowników umysłowych do której, dzięki usilnym staraniom zarządu głównego związku, zostali zaliczeni majstrowie fabryczni.

Do wielkich zasług ówczesnego zarządu głównego należy znów zaliczyć powiększenie nieruchomego majątku związkowego — kupno placu przy ul. Żeromskiego 76. Plac ten został nabyty dzięki niestrudzonej pracy prezesa Józefa Wolczyńskiego, któ-

ry również położył wiele zasług, dla związku przyczyniając się do wykończenia obecnej siedziby związku majstrów. Za zasługi położone dla związku, kol. Józefowi Wolczyńskiemu została nadana godność prezesa honorowego związku majstrów fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej.

W wyniku przeprowadzonych wyborów na zjeździe delegatów w dniu 19-go sierpnia 1923 roku, skład zarządu głównego stanowili: kol. kol. Józef Wolczyński — prezes, Józef Mathis I wiceprezes, Adam Piotrowski — II wiceprezes, Stanisław Burno — I sekretarz, Edmund Poszepczyński — II sekretarz Bolesław Głowacki — zastępca, Aleksander Grodzicki — skarbnik, Jan Stańczyk — zastępca, Józef Siedlanowski — I gospodarz, Franciszek Jakubowski — II gospodarz, Ryszard Olczyk — bibljotekarz, Antoni Maciejewski — zastępca, Wojciech Kiczmaszewski i Weiss — członkowie zarządu.

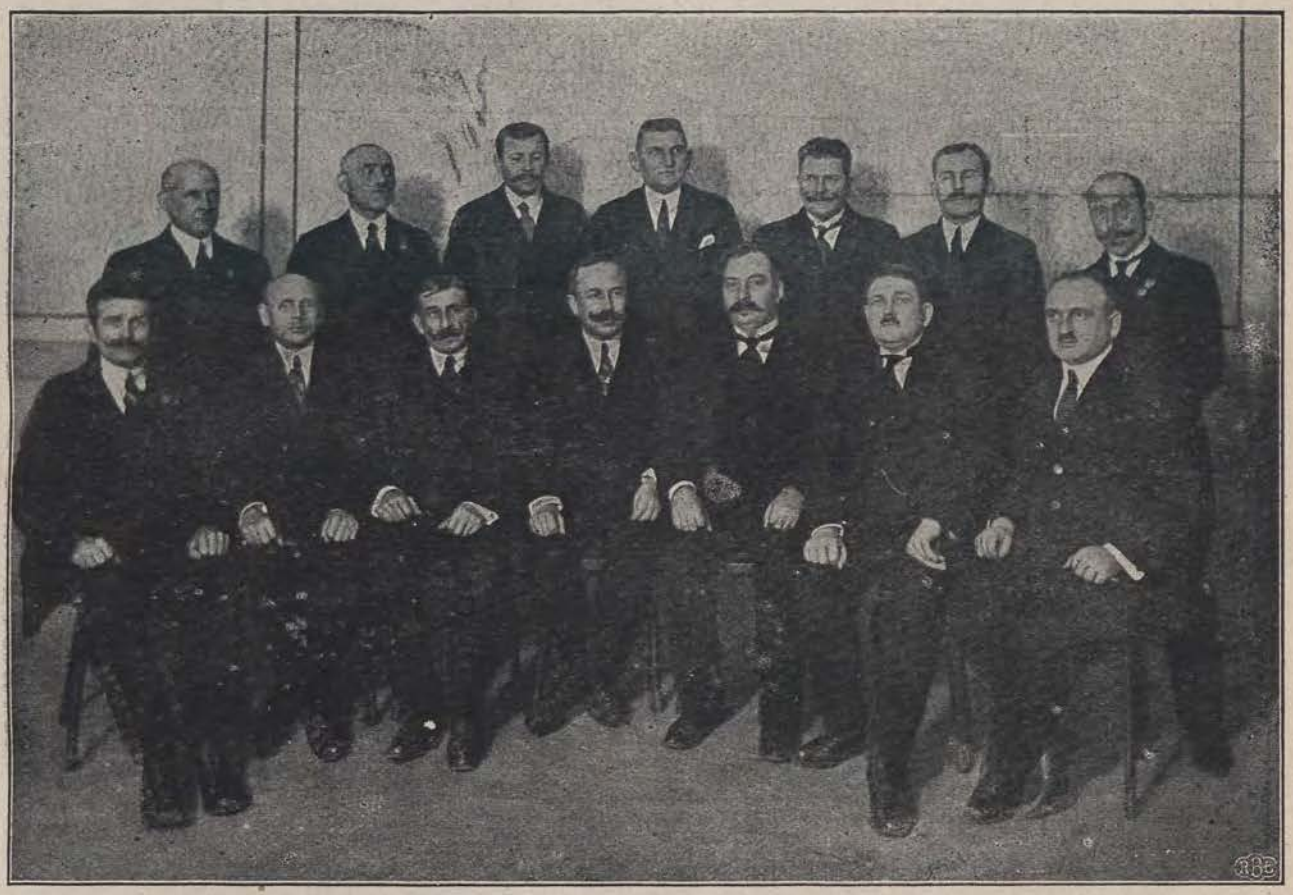

Zarząd Główny Zw. Majstrów Fabrycznych w 1924 roku.

Siedzą od lewej ku prawej: Stanisław Dudziński, Aleksander Grodzicki, Franciszek Jakubowski, Józef Wolczyński, Adam Piotrowski, Bolesław Głowacki i Edmund Poszepczyński; stoją od lewej ku prawej: Wojciech Kiczmaszewski, Teodor Klein, Józef Siedlanowski, Stanisław Burno, Józef Morawiec, Jan Stańczyk i Adolf Hertel.

Sąd honorowy: kol. kol. Józef Pawłowski — przewodniczący, Władysław Linke — wiceprzewodniczący, Stanisław Dudziński — sekretarz, Klajn Konstanty, Antoni Maciejewski, Franciszek Arendarski, Walenty Perczyński, Franciszek Komorowski i Leon Milerowicz — członkowie sądu.

Wydział kontroli głównej kol. kol. Edward Nelson — przewodniczący, Jan Tucholski — wiceprzewodniczący, Bronisław Krajewski — sekretarz, Teodor Klein i Jan Domagalski — członkowie.

Komisja Oświatowa kol. kol. Kazimierz Pestkowski — przewodniczący, Jan Tucholski — wiceprzewodniczący, Ludwik Gastman — sekretarz, Józef Wolczyński, Stanisław Burno, Józef Pawłowski Rudolf Czarnecki, Marceli Sprusiak i Stefan Maciński — członkowie.

35/331 WIMBP

W ciągu całego 1923 roku zarząd główny stale prowadził walkę z przemysłowcami o podwyżkę zarobków, jednomiesięczne urlopy i 3 miesięczne odszkodowanie dla zwolnionych z pracy majstrów.

Jak widzimy, przemysłowcy, pomimo wydania ustawy o urlopach, według której majstrom, po przepracowaniu jednego roku przysługiwał, jednomiesięczny urlop, w dalszym ciągu udzielali 2 tygodniowych, komentując wszelkie ustawy socjalne w sposób wygodny dla siebie, jak to stale czynią. Tak samo postępowali przy zwalnianiu majstrów z pracy: zamiast 3 miesięcznego — stosowali 4-ro i 6-cio tygodniowe wymówienie.

Należy tu podkreślić, że prawo 3 miesięcznego wymówienia już za czasów rządów najeźdźców nie podlegało zaprzeczeniu i było bezwzględnie przez przemysłowców wykonywane.

W wyłuszczonych sprawach zarząd główny zmuszony był stale się zwracać o interwencję do inspektorów pracy, którzy nie mając prawa stosowania w tych wypadkach żadnych sankcji karnych, kierowali sprawy do Sądu.

Odnośnie urlopów zarząd główny czynił wszelkie starania w ministerstwie pracy i opieki społecznej, aby przemysłowców zmusić do honorowania praw publicznych.

Komisja Redakcyjna „Polskiego Pracownika Przemysłowego"
na czele z prez. Walentym Perczyńskim.

Na początku 1924 roku ówczesny prezes zarządu oddziału łódzkiego zw. majstr. kol. Walenty Perczyński, wystąpił z wnioskiem do zarządu głównego o wydawanie własnego organu związkowego. Dzięki jego staraniom już 15-go marca tegoż roku, ukazał się pierwszy numer miesięcznego pisma związkowego p. t. „Polski Prac. Przem.". Pismo to, wydawane było i jest po dzień dzisiejszy przez zarząd główny.

Od samego początku ukazania się miesięcznika, którego jest odpowiedzialnym redaktorem, kol. Perczyński starał się wzbudzić jaknajwiększe zainteresowanie śród członków pismem związkowem, a niezależnie od tego dbał o jaknajlepszy dobór współpracowników w tem piśmie.

W pierwszych miesiącach 1924 roku, waluta nasza spadła do minimum, a w ślad za inflancją marki

polskiej rozpoczęła się stagnacja we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i państwowego. Naturalnie, że stagnacja dała się najwięcej we znaki szerokim warstwom pracującym.

We wszystkich zakładach rozpoczęły się masowe redukcje. Pozbawieni pracy, pracownicy umysłowi, a w tej liczbie i majstrowie, wskutek braku odpowiednich ustaw o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, stanęli w obliczu nędzy.

I w tym wypadku zarząd główny wytężył wszelkie siły, aby ulżyć niedoli bezrobotnych, żądając od władz miejskich oraz państwowych asygnowania odpowiednich funduszów na pomoc dla pozbawionych pracy członków związku.

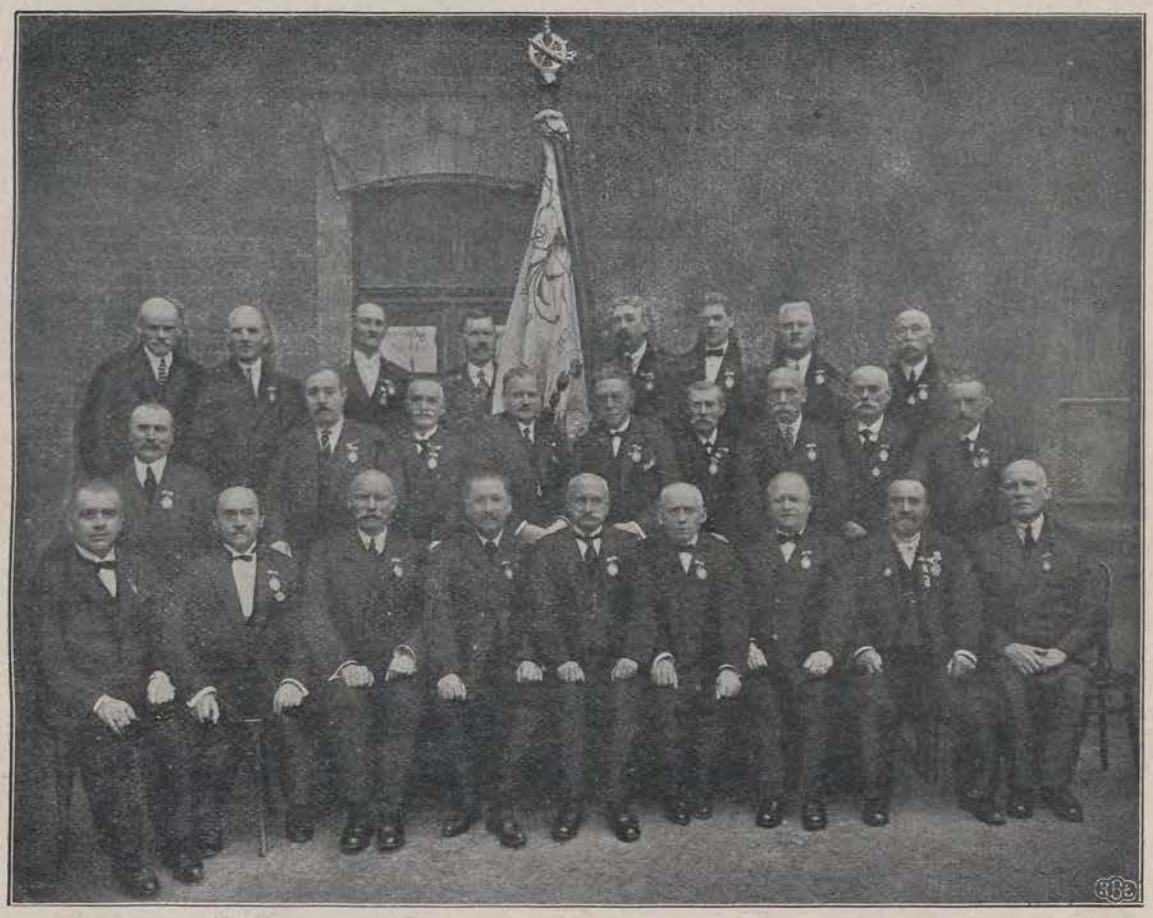

Grono jubilatów Łódzkiego Oddziału Zw. Majstrów Fabr. z roku 1925.

Niezależnie od tego zarząd główny, w miarę możności, udzielał zapomóg bezrobotnym z kasy związkowej.

A ileż to razy w tym czasie, zarząd główny musiał interwenjować u przemysłowców w sprawie redukcji majstrów.

Dnia 29-go czerwca 1924 roku odbył się czwarty ogólnopaństwowy zjazd delegatów majstrów fabrycznych. Zjazd obradował nad całym szeregiem spraw natury organizacyjnej oraz powziął odnośne uchwały, domagając się od czynników rządowych ostatecznego załatwienia sprawy urlopów oraz pomocy materjalnej dla bezrobotnych majstrów fabrycznych.

Następnie dokonano wyborów prezesa oraz 9 członków zarządu głównego. W wyniku głosowania prezesem zarządu został wybrany kol. Adam Piotrowski.

Na zebraniu konstytuacyjnem nowowybranego zarządu podzielono mandaty w sposób następujący: I wicepr. kol. J. Mathis, II wiceprez. kol. F. Maib, I sekretarz kol. E. Poszepczyński, II sekretarz kol. W. Kiczmaszewski, na zastępców kol. kol. Fr. Jakubowski i St. Dudziński, skarbnik kol. Aleksander Grodzicki, zastępca kol. Bolesław Głowacki, gospodarze; kol. kol. Teodor Klein, Adolf Hertel i W. Kiczmaszewski, bibljotekarze kol. kol. Jan Stańczyk i Józef Siedlanowski.

Kontrola główna: kol. kol. Stanisław Burno, B. Ciesielski, Józef Morawiec, Edward Nelson, Jan Tucholski, Stefan Maciński, Ludwik Gastman, Bronisław Krajewski, Rudolf Czarnecki i August Cyppel.

Komisia Kulturalno-oświatowa: kol. kol. W. Perczyński, L. Gastman, J. Tucholski, A. Grodzicki, L. Gwiaździński, Stanisław May, K. Oświeciński i A Maciejewski. Pozostałe mandaty bez zmian.

W końcu 1924 i na początku 1925 roku, przemysłowcy znów urządzili niespodziankę majstrom, a zarazem i zarządowi związku. Dążąc wszelkiemi sposobami, do wyeliminowania majstrów z kategorji pracowników umysłowych przez swych przedstawicieli w sejmie, przy uchwalaniu ustaw o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, niektórzy przemysłowcy, przemianowali majstrów na „dozorców," czyniąc te zmiany również w książeczkach obrachunkowych.

Tu już było tego wszystkiego zawiele. Zarząd główny związku wystąpił w tej sprawie z odnośnymi memorjałami do władz państwowych, żądając stanowczo wydania odpowiednich ustaw i zaliczenia majstrów do kategorji pracowników umysłowych.

Grono Majstrów Fabrycznych na czele z Zarządem Związku.

Postawienie sprawy w sposób stanowczy odniosło swój skutek, bo w końcu 1925 roku ministerstwo pracy i opieki społecznej, zaprosiło delegatów związku majstrów do Warszawy, celem wzięcia udziału w obradach komisji nad projektem ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Dnia 25-go października 1925 roku na piątym ogólno-państwowym zjeździe delegatów wybrano na miejsce wylosowanych, 4-ch członków do zarządu głównego, a mianowicie: kol. kol. Komorowski, Weissa, Siedlanowskiego i Kiczmaczewskiego.

Również w tymże roku zarząd główny poczynił bardzo ważne posunięcia natury organizacyjnej, nawiązując ścisły kontakt z Centralną Organizacją Pracowników Umysłowych w Warszawie. Dzięki temu, zarząd związku majstrów, przy pomocy przedstawicieli centralnej organizacji, przeprowadził bardzo ważne swoje postulaty u centralnych władz państwowych.

Dnia 18 kwietnia 1926 roku odbył się VI ogólno-państwowy zjazd delegatów związku majstrów.

Na zjazd ten przybył również generalny sekretarz Centralnej Organizacji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych w Warszawie Sławomir Dabulewicz, który wygłosił obszerny referat o ruchu zawodowym pracowników umysłowych w Polsce. W przemówie-

niu swem kol. Dabulewicz wskazał, że w walce z wyzyskiem kapitalizmu, pracownicy umysłowi winni zgrupować się w jedną silną organizację, a taką jest centralna organizacja zw. zaw. pracowników umysłowych. Zjazd, po wysłuchaniu referatu oraz przeprowadzeniu na ten temat dyskusji, powziął uchwałę następującej treści:

Zjazd Delegatów Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej, w zrozumieniu doniosłości scentralizowania poszczególnych organizacji pracowników umysłowych dla ziszczenia postulatów całej warstwy pracowniczej w Polsce, zgłasza w imieniu Związku Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej, akces do Centralnej Organizacji Zw. Zaw. Prac. Umysłowych"

Prezes Zarządu Głównego Zw. Majstr. Fabrycznych
Walenty Perczyński.

Od tej pory zarząd główny związku majstrów był w ścisłym kontakcie z władzami cenfralnej organizacji, przy pomocy której, prowadził akcję o zaliczenie majstrów fabrycznych do kategorji pracowników umysłowych.

Ponadto na wspomnianym zjeździe dokonano wyborów uzupełniających, członków zarządu głównego związku, przyczem na miejsce dwuch ustępujących członków, wybrano kol. kol. Władysława Kowalskiego, i Jana Domagalskiego.

W sierpniu 1926 r. zarząd główny wszczął akcję o podwyżkę płac majstrom. Akcja ta prowadzona była wspólnie ze związkami zawodowymi robotniczymi. Ponieważ przemysłowcy nie zgodzili się dobrowolnie na podwyższenie płac, związek majstrów i związki robotnicze zwróciły się o interwencję do inspekcji pracy.

Na wyznaczoną konferencję przez inspektora pracy, przedstawiciele przemysłowców nie przybyli. Do decydującej walki z przemysłowcami, związek majstrów jednak nie wystąpił, wobec nieodpowiednich warunków przeprowadzenia ogólnego strajku.

Dnia 1-go maja 1927 r. na VII ogólno-państwowem zjeździe delegatów został wybrany jednogłośnie na prezesa zarządu głównego związku majstrów, bardzo czynny i energiczny członek kol. Walenty Perczyński. Na miejsce wylosowanej $^1/_3$ części członków zarządu, wybrano większością głosów kol. kol. Edwarda Nelsona, Rudolfa Czarneckiego, Władysława Linke i Bronisława Kullę.

Zarząd ten, rozpoczął swą działalność w bardzo ciężkich warunkach, w momencie gdy wewnątrz związku zapanowała do pewnego stopnia dezorganizacja wskutek zaszłych nieporozumień.

Następnie poważną troską zarządu głównego było, ażeby pomimo silnego sprzeciwu przemysłowców, zaliczyć wszystkich majstrów, przy wydaniu ustaw o ubezpieczeniu emerytalnem, do kategorji pracowników umysłowych, co też dzięki usilnym staraniom centr. organ. zw. zaw. prac. umysł. w Warszawie, dało się przeprowadzić. Pomimo tych trudnych prac i borykań, zarząd główny nie zapomniał również o potrzebach oddziałów prowincjonalnych, delegując bardzo cząsto na zebrania oddziałów swych delegatów.

Wrogie stanowisko przemysłowców do związku majstrów, ignorowania związków zawodowych przez tychże i prześladowanie majstrów nietylko za działalność związkową, lecz i za przynależność do niego, zdwoiło czujność zarządu głównego. Zarząd główny wspólnie z centr. org. prac. umysł. domagał się od czynników miarodajnych wydania ustawy ochronnej, któraby raz na zawsze ukróciła szykanowanie majstrów za działalność związkową, oraz któraby ustaliła przymus uznania związków zawodowych przez przemysłowców i zawierania umów zbiorowych.

W drugiej połowie 1927 roku, odbył się zjazd delegatów cenr. organizacji zw. zaw. pracowników umysłowych w Warszawie, w którym z ramienia zarządu głównego brał udział kol. Stanisław Dudziński. Zarowno na tym zjeździe, jak i na innych zgromadzeniach organizacji zawodowych, zarząd główny stale i niezmordowanie występował w obronie praw ogólnych majstrów i praw socjalnych.

Ponadto ówczesny zarząd główny, tak jak i inne poprzednie zarządy, stale występował przeciwko sprowadzaniu przez przemysłowców do Polski, majstrów obcokrajowców.

Dnia 21-go października 1928 roku na VIII ogólno-państwowym zjeździe delegatów, po omówieniu spraw natury gospodarczej i organizacyjnej, dokonano wyborów 4-ch członków zarządu głównego na miejsce wylosowanych. Większością głosów zostali wybrani kol. kol. Wolniewicz, Raczak, Kątkiewicz i Wróblewski.

Do wydziału kontroli głównej zostali wybrani kol, kol.: Morawiec, Komorowski, Fuks, Michalak i Miarek.

Zarząd Główny Zw. Majstr. Fabr.

Siedzą od lewej ku prawej str.: wiceprezes S. Dudziński, prezes W. Perczyński, wiceprezes L. Sienkiewicz i M. Bartczak; stoją od lewej ku prawej atr. II rząd: Wł. Kowalski, K. Raczak, J. Lipski, Wł. Rutkowski i Adolf Hertel; stoją w III rzędzie: Br. Kulla i J. Wróblewski.

Jak wiadomo w roku 1928 weszła w życie ustawa o ubezpieczeniu emerytalnem oraz ustawa o najmie pracy pracowników umysłowych, do których zaliczeni są również i majstrowie fabryczni. Tu zarząd znów zmuszony był rozpocząć walkę z przemysłowcami, którzy o ubezpieczeniu majstrów jako pracowników umysłowych wogóle słyszeć nie chcieli. Walka ta, przybrała bardzo poważne rozmiary w roku następnym.

Od samego początku roku 1929 zarząd główny przystąpił z całą energją do walki z przemysłowcami o ubezpieczenie majstrów jako pracowników umysłowych. Przemysłowcy, chcąc ominąć odnośne ustawy, stworzyli nowe kategorje majstrów, dzieląc ich na, majstrów i podmajstrów.

Zarząd główny przekonawszy się, że bezpośrednie pertraktacje w tej sprawie z przemysłowcami są bezcelowe, zwrócił się za pośrednictwem centr. organizacji związku zaw. pracowników umysłowych w Warszawie, do ministerstwa pracy i opieki spo-

łecznej z żądaniem, przeprowadzenia przymusowego ubezpieczenia emerytalnego majstrów fabrycznych. Następnie zarząd główny przystąpił do rejestracji wszystkich majstrów, którzy nie zostali zgłoszeni do Zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Starania zarządu głównego zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Dzięki niestrudzonej i energicznej pracy zarządu głównego przy współudziale przedstawicieli centr. organizacji pracowników umysłowych, został w marcu 1929 r. utworzony w Łodzi okręgowy inspektorat zakładu ubezpieczeń, pracowników umysłowych.

Inspektorat ten niezwłocznie przystąpił do przymusowego ubezpieczenia pracowników umysłowych a wszczególności majstrów fabrycznych, nie zgłoszonych do ubezpieczenia przez przemysłowców. Nie ulękli się tego przemysłowcy i, inspektorom zakładu ubezpieczeń, podczas przeprowadzania swych czynności w fabrykach, czynili różne wstręty.

Niezależnie od tego związek wielkiego przemysłu odniósł się z memorjałem do ministerstwa, zarzucając inspektorom zakładu ubezpieczeń, że majstrowie nie zgłoszeni przez przemysłowców do ubezpieczenia emerytalnego, a ubezpieczeni przymusuwo

Uczestnicy IX Ogólno-państwowego Zjazdu Delegatów Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej w 1929 r.

przez organa zakładu ubezpieczeń, nie podlegają ubezpieczeniu, gdyż rzekomo wykonywują pracę fizyczną.

Takimi bezpodstawnymi zarzutami i wykrętami przemysłowcy chcieli utrącić lwią część majstrów od ubezpieczenia na starość. Chcieli pozbawić praw i dobrodziejstw, wynikających z ustaw socjalnych.

Przemysłowcy dążyli i dążą do tego, aby majstrowie, na starość skazani zostali na nędze i chleb żebraczy. Moglibyśmy przytoczyć niezliczoną moc wypadków, jakie miały miejsce z majstrami w całym szeregu fabryk nietylko w Łodzi, lecz i na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Dla charakterystyki wspomnimy tutaj fakty, jakie miały miejsce w firmie I. K. Poznański w Łodzi, gdzie majstrów za uczciwą i pełną poświęcenia pracę, za spędzenie swoich najpiękniejszych lat w murach fabryki, wyrzucano na bruk bez żadnego odszkodowania. Tak postąpiono z majstrami, którzy pracowali w tej firmie bez przerwy, mając za sobą od 25 do 40 lat pracy, a między innemi z nadmajstrem tkalni ś. p. Francem, który pracował 43 lata. Taka wdzięczność, takie podzięko-

wanie, spotyka majstrów od przemysłowców za wysługę lat.

W sierpniu 1929 roku zjechała do Łodzi komisja ministerstwa pracy i opieki społecznej, w celu zbadania sprawy ubezpieczenia majstrów na miejscu, lecz niestety delegaci ministerstwa nie mieli zielonego pojęcia, jaką rolę odgrywa majster w przemyśle naszym. Delegaci ci, widzieli tylko kominy łódzkie nie zadając sobie trudu zbadania tej sprawy w fabrykach.

Dla zadokumentowania całemu społeczeństwu polskiemu, że majstrowie fabryczni potrafją bronić należytych im praw i bronić ich zawsze będą, odbył się w dniu 1-ym listopada 1929 roku I kongres Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej. Obrady toczyły się nad sprawą ubezpieczenia majstrów oraz zjednoczenia wszystkich majstrów pod jednym sztandarem dla walki przed zakusami kapitalistów.

Przebieg tej walki, tkwi żywo w pamięci wszystkim naszym kolegom, którzy brali w niej udział i

Prezydjum I Ogólno-krajowego Kongresu Majstrów Fabrycznych w Warszawie.

należeć będzie w historji związku majstrów po, wsze czasy do wielkich jego czynów w walce o byt majstra.

Jakkolwiek szala zwycięstwa przeważyła na korzyść majstrów, to jednak walka ta nie jest jeszcze całkowicie zakończona i trwać będzie tak długo, aż wszystkie prawa socjalne w odniesieniu do majstrów będą przez przemysłowców honorowane.

O tem, że przemysłowcy postępują w stosunku do majstrów bezprawnie, świadczą niezbicie wyroki sądów pracy i wyższych instancji sądowych.

Dnia 14-go lipca 1929 roku na IX ogólnopaństwowym zjeździe delegatów związku na miejsce wylosowanych, wybrano 4-ch członków zarządu głównego, a mianowicie: kol. kol. Leon Sienkiewicz, Józef Lipski, Mencel i Bartczak. Do kontroli głównej wybrano kol. kol. Komorowskiego, Morawca, Fuksa, Kalisza i Oświecińskiego. Następnie zjazd delegatów, w uznaniu zasług za pełną poświęcenia pracę przy przeprowadzeniu sprawy o ubezpieczeniu majstrów fabrycznych, nadał generalnemu sekretarzowi centralnej organizacji zw. zaw. prac. umysłowych w Warszawie, Włodzimierzowi Szczepańskiemu godność członka honorowego związku majstrów fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej.

W końcu kwietnia 1929 roku, zarząd główny

postanowił wybudować własne kino. Sprawa budowy kina omawiana była jeszcze w latach poprzednich, lecz wskutek trudności technicznych, zarząd główny nie mógł zrealizować swych planów.

Na jednem z posiedzeń zarządu głównego podostatecznem omówieniem tej sprawy została wybrana komisja budowlana kina w skład której weszli kol. kol. prezes Walenty Perczyński, wiceprezes Stanisław Dudziński, Władysław Kowalski i Kazimierz Raczak.

Wkrótce po tem, sprawa budowy własnego kina skierowana została na realne tory, dzięki zaangażowaniu w tym czasie, na stanowisko kierownika związku kol. Józefa Lipskiego, mającego za sobą długoletnią pracę na niwie społecznej, wyrobiony zmysł

Gmach kina „Przedwiośnie" w Łodzi. przy ul. Żeromskiego 74/76.

organizacyjny i szeroki rozmach kupiecki. Sprzedano plac przy ul. Koperuika 21, zdobyto odpowiednie fundusze na ten cel i przystąpiono do budowy.

Przeznaczona na gmach kina, oficyna przy ulicy Żeromskiego 74 została przerobiona, przyczem podniesiono mur o kilka metrów wzwyż.

Prace przy budowie kina, pomimo trudnych warunków technicznych oraz braku gotówki na rynku, postępowały w bardzo szybkim tempie naprzód. W ciągu niespełna pięciu miesięcy został budynek wykończony. Kino to zostało zbudowane o wysokim nakładzie gotówki, według nowoczesnej i wielkiej widowni.

W związku z nazwą ulicy — Stefana Żeromskiego — przy której zostało wybudowane kino, dla uczczenia pamięci wielkiego pisarza polskiego, jako najodpowiedniejszą nazwę kina, wybrano tytuł jego nieśmiertelnej powieści **„Przedwiośnie"**.

Dnia 1-go stycznia 1930 roku, odbyło się uroczyste poświęcenie kina „Przedwiośnie" przy udziale licznie zebranych delegatów związku i zaproszonych gości.

Pod względem urządzenia wewnętrznego oraz wszelkich udogodnień dla publiczności, kino „Przedwiośnie" należy do pierwszorzędnych kin łódzkich, a pod względem wysokości cen biletów, jest dostępne dla szerokich warstw pracujących.

Wybudowane kino jest chlubą związku i największym dobytkiem majątkowym, na jaki dotychczas mógł sobie pozwolić związek majstrów. Inicja-

torzy budowy jego oraz wszyscy ci, którzy współpracą swoją przyczynili się do tak kolosalnego powiększenia majątku związkowego, mogą być dumni ze swych czynów, dumni powinni być też i członkowie związku z owocnej pracy swych zarządów.

Zarazem stwierdzić musimy, że kierownik związku kol. J. Lipski, jako wykonawca uchwał zarządu, położył dla związku nieocenione zasługi zarówno w sprawach organizacyjnych jak i gospodarczych.

W ciągu zaledwie czteromiesięcznego swego istnienia kino „Przedwiośnie" zyskało sobie zaufanie wśród łódzkich kinomanów i cieszy się niezwykłem powodzeniem.

W początku stycznia 1930 roku dzięki staraniom zarządu głównego został utworzony nowy oddział związku w Radomiu.

Wyłuszczone wyżej dane najwymowniej świadczą, iż zarząd związku, pomimo prowadzenia ciężkiej bezustannej walki z przemysłowcami, zdobył się na wielki wysiłek aby tylko doprowadzić związek do najwyższego stopnia powagi i rozwoju.

Kierownik Zw. Majstr. Fabr.
Józef Lipski.

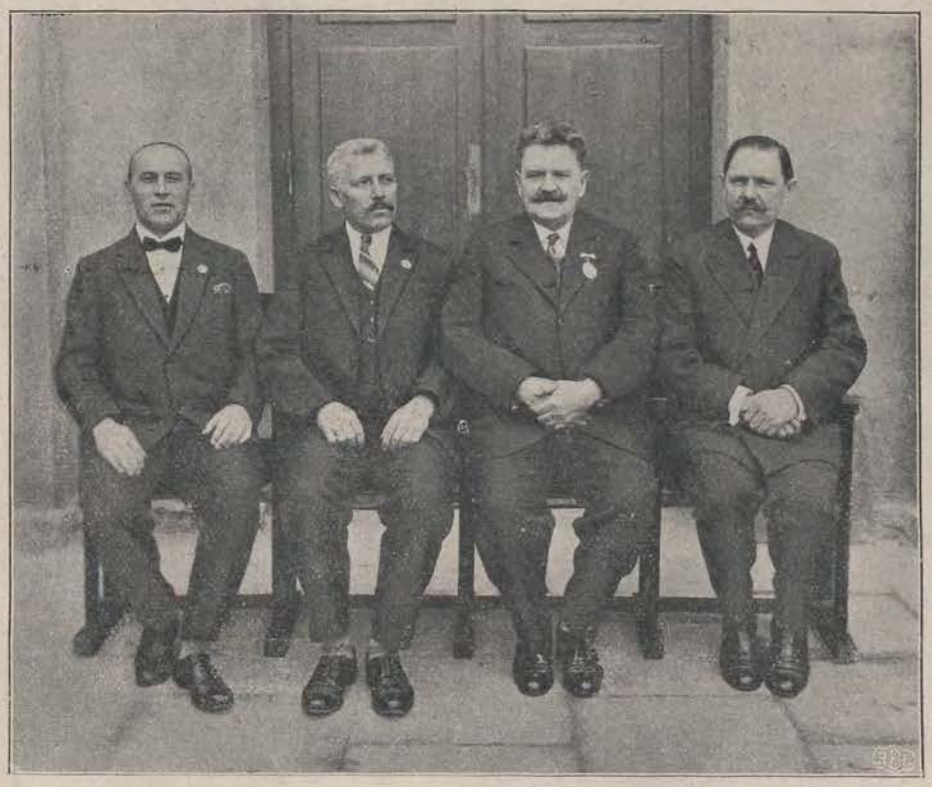

Kontrola Główna Zw. Majst. Fabr.
od lewej ku prawej str: Konstanty Oświeciński, Adolf Fuks, Józef Morawiec i Franciszek Komorowski.

Dziś związek majstrów fabrycznych, jako organizacja zawodowa, stał się najżywotniejszym związkiem pracowników umysłowych na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Dzięki wytrwałej pracy za-

rządów związek majstrów fabrycznych posiada obecnie 16 oddziałów, a mianowicie: w Łodzi, Częstochowie, Zawierciu, Sosnowcu, Tomaszowie-Mazowieckim Warszawie, Piotrkowie, Pabjanicach, Zgierzu, Ozorkowie, Radomiu, Żyrardowie, Bełchatowie, Moszczenicy, Zduńskiej-Woli i Radomsku.

Zarząd związku dla dobra swej organizacji, położył nieocenione zasługi i za to dziś, w dniu uroczystego święta związkowego jubileuszu 40-lecia, może być dumny za swoje czyny w obliczu całego społeczeństwa.

Obecny skład zarządu: kol. kol. Walenty Perczyński — prezes, Stanisław Dudziński — I wiceprezes, Leon Sienkiewicz — II wiceprezes, Kulla Bronisław — I sekretarz, Władysław Rutkowski — II sekretarz, Kazimierz Raczak — skarknik, Adolf Hertel

Komisja budowlana kina „Przedwiośnie"
siedzą od lewej ku prawej str.: St. Dudziński, W. Perczyński, Br. Kulla i K. Raczak;
w pozycji stojącej: Józef Lipski.

— I gospodarz, Klein Teodor — II gospodarz, Antoni Wolniewicz, Stanisław Kątkiewicz, Józef Wróblewski, Władysław Kowalski, Marcin Bartczak i Józef Lipski — członkowie zarządu.

Kontrola główna: kol. kol. Józef Morawiec, Adolf Fuks, Konstanty Oświeciński i Franciszek Komorowski.

Nazwiska tych osób, za pełną poświęcenia i gorliwą pracę, zostały zapisane w dziejach historji związku złotemi zgłoskami.

Nie chcemy tu dawać żadnych wskazówek przyszłym przodownikom związku, lecz jesteśmy ufni w to, że będą oni gorliwie kontynuować w przyszłości pracę według twórczych planów obecnego zarządu.

Oddział Związku Majstrów Fabrycznych w Łodzi.

Właściwie jubileusz 40-lecia istnienia związku obchodzi oddział łódzki związku majstrów, jako macierzysty. Wszystko to co żeśmy dotąd wspomnieli w historji związku odnosi się do oddziału łódzkiego.

Majstrowie łódzcy pierwsi utworzyli związek majstrów, a następnie działalność tego zarządu rozciągnęła się na inne miasta. Nie kto inny, tylko oddział łódzki położył silny fundament pod budowę tak wielkiej organizacji.

Tu na gruncie łódzkim najstrowie rzucili ziarno, które wydało obfite plony.

Podamy tu tylko w skróceniu działalność zarządów oddziału łódzkiego w okresie powojennym, kiedy związek działał w szerokich ramach jako organizacja zawodowa i omówimy ostatnie lata.

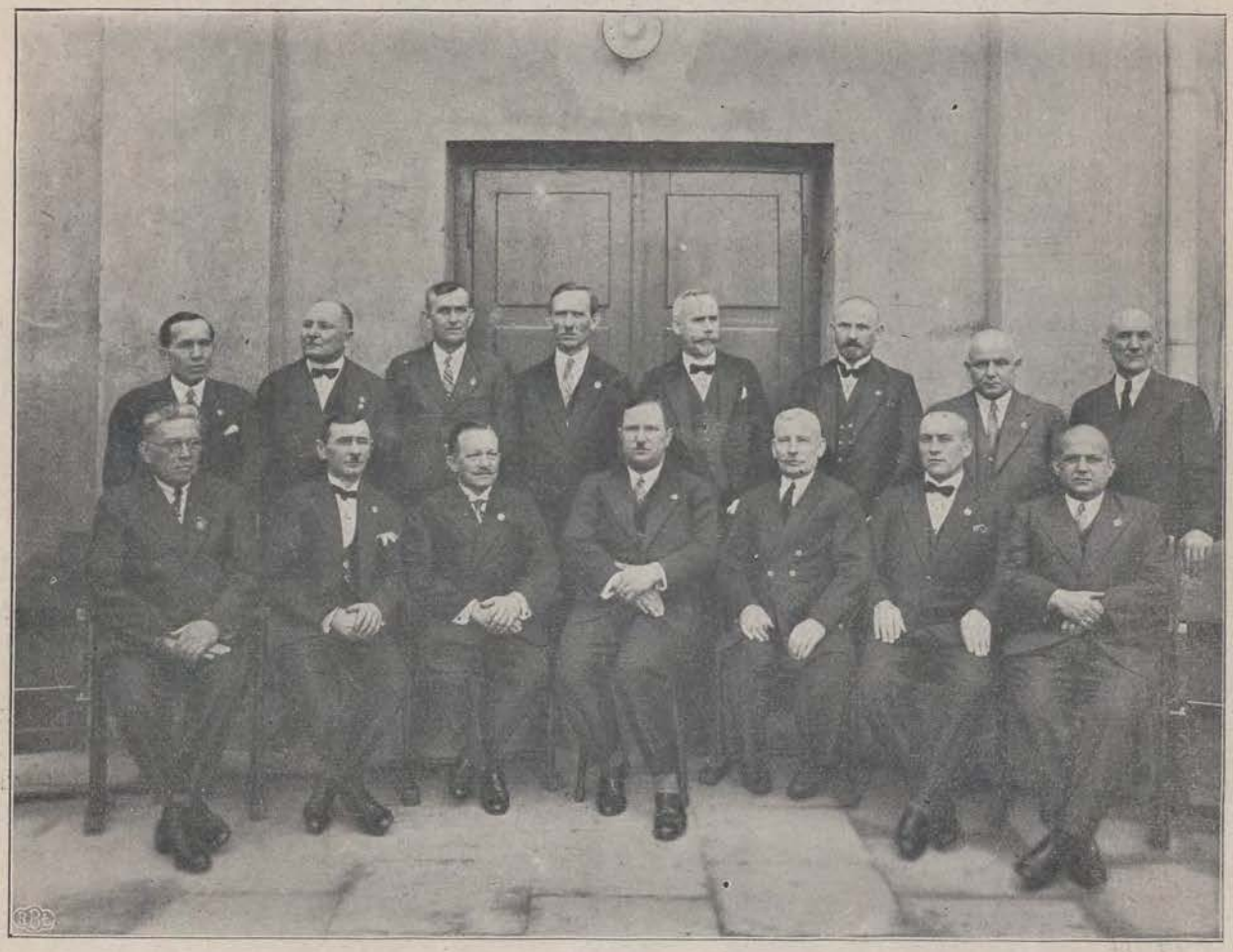

Zarząd Oddz. Łódzkiego Zw. Majstr. Fabr.
siedzą od lewej ku prawej str.: F. Maszewski, F. Mencel, A. Maciejewski, prezes L. Sienkiewicz J. Stańczyk, K. Oświeciński, R. Jendraszewski; stoją od lewej ku prawej str.: J. Głydziak, J. Jabłonowski, A. Sieradzki, A. Gawęda, L. Gwiaździński, J. Saar, K. Trzęsowski i F. Pawełczyk.

I tak, w roku 1923 Zarząd oddziału na czele z prezesem kol. W. Perczyńskim trzymał stale rękę na pulsie życia związkowego nietylko w sprawach organizacyjnych ale i w ekonomicznych.

Zarząd ten, bezustannie prowadził akcję o poprawienie bytu majstrów fabrycznych, występując z odpowiednimi wnioskami do Zarządu głównego o wszczęcie akcji podwyżkowej. Następnie zarząd nie zapominał również o potrzebach kulturalno-oświatowych członków związku.

Dzięki ówczesnemu zarządowi oddziału, a zwłaszcza kol. prez. Perczyńskiemu, związek majstrów posiada własny organ związkowy p. t. „Polski Pracownik Przemysłowy". Pismo to wydawane było początkowo na koszt oddziału związku, a następnie wydawnictwo tegoż, przejął zarząd główny.

Praca ówczesnego zarządu, była niezwykle utrudniona, gdyż w tym okresie waluta polska spadała na kursie z godziny na godzinę. Wskutek tej dewaluacji zarobki majstrów, stały się groszowymi, niewystarczającymi na minimum egzystencji człowieka.

To też, zarząd czynił wszelkie starania, aby zarobki majstrów utrzymane były, na poziomie drożyzny, jaka wówczas panowała w Łodzi.

Komisja Rewiz. Zw. Majstr. Fabr. Oddz. Łódzkiego.
Od lewej ku prawej str. Stanisław Dudziński, Edward Nelson i Franciszek Komorowski.

Następnie zarząd łódzki pierwszy rozpoczął walkę z przemysłowcami o płatne urlopy wypoczynkowe oraz 3 miesięczne odszkodowanie dla zwolnionych z pracy.

Dnia 20-go lutego 1927 roku na walnem zebraniu, został wybrany na prezesa oddziału kol. Leon Sienkiewicz, kol. kol. L. Gwiaździński i K. Oświeciński— wiceprezesami, kol. Fr. Mencel — sekretarz, kol. kol. Jendraszewski, Magociński i Szerszeń — gospodarze, kol. kol. Saar Juljan — bibljotekarz i A. Maciejewski — zastępca kol. kol. W. Szmajewski, J. Domagalski, J. Grodzki, Fr. Sadłowski i A. Komorowski — członkowie zarządu. Tu, zarząd oddziału pozyskał nową wybitną jednostkę o niezwykłym zmyśle organizacyjnym w osobie kol. L. Sienkiewicza.

Zarząd ten, wkrótce po objęciu urzędowania, wszczął wzmożoną działalność dążąc systematycznie do usunięcia wszelkich antagonizmów na terenie związku

Należy przypisać również wszelkie zasługi temu zarządowi, za jego ciężką i wytrwałą pracę, zarówno w sprawie ubezpieczenia emerytalnego, jak i podwyżki płac.

Pod kierownictwem wspomnianego zarządu oddział łódzki doszedł do pełnego rozkwitu i jest największą organizacją zawodową pracowników umysłowych na terenie Łodzi.

Dla skonsolidowania ruchu zawodowego pracowników umystowych na gruncie łódzkim, istnieje Rada Okręgowa Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Umysł. do której należą również, przedstawiciele związku majstrów oddziału łódzkjego.

Dla utrzymania stałego i bliższego kontaktu zarządu z członkami oddziału związku, zostały utworzone sekcje, a mianowicie; tkacka, przędzalni cienkiej, przędzalni zgrzebnej, wykończalników, drukarska i mechaniczna. Na czele poszczególnych sekcyj stoją t. zw. zarządy sekcji.

Niezależnie od tego, przy oddziale związku zostały utworzone: Bank Spółdzielczy Majstrów Fabrycznych i Kasa Pogrzebowa. o celu i zadaniach tych placówek, skreślimy kilka słów w następnych rozdziałach.

Personel biura Zw. Majstr. Fabr.

Z prawej str. kier. zw. Józef Lipski, z lewej: sekr. Celestyn Jaskólski i pośrodku Irena Wróblewska.

Oddział łódzki, jak już wspomnieliśmy na wstępie, jako najstarszy, najżywotniejszy i pod względem ilości członków najliczniejszy, nadaje właściwy kierunek związkowi i pobudza go do życia. Nie gdzieindziej, tylko w łódzkim oddziale powstaje myśl twórcza i inicjatywa w kierunku rozwijania związku.

Oddział łódzki, jest sercem organizmu związkowego.

W dniu uroczystości czterdziestolecia istnienia tego odoziału, dla upamiętnienia zasług podajemy poniżej nazwiska członków, którzy twardo i wytrwale, ponad lat dwadzieścia pięć, stali przy boku swej organizacji, nie opuszczając jej, nawet w najcięższych chwilach jakie przechodziła, a mianowicie:

Ogórkiewicz Józef, Kalinowski Franciszek, Sobolewski Piotr, Wolf Karol, Janiszewski Teofil, Kozłowski Władysław, Janert Adolf, Malinowski Wincenty, Ulaszewski Fryderyk, Radziszewski Józef, Szunk Robert, Szor Karol, Nelson Edward, Tust Leopold, Gąsiorkiewicz Franciszek, Jaskólski Celestyn, Karpiński Adam, König Edward, Bosiński Franciszek, May Stanisław, Pigułowski Antoni, Morawiec Józef, Pestkowski Kazimierz, Niewiadomski Marcin, Piotrowski Adam, Gastman Ludwik, Stajkowski Adolf, Maciński Stefan, Wajs Adolf, Zajfert Apolinary, Skorka Stanisław, Janowski Leopold Paweł, Engel Gustaw, Hirżekorn Jan, Erbrich Roman, Broen Albert, Mathis Józef Grodzicki Aleksander, Domke Alfons, Gostyński Adam i Wajdner Gustaw,

Kasa pogrzebowa
przy Zw. Majstrów Fabr. w Łodzi.

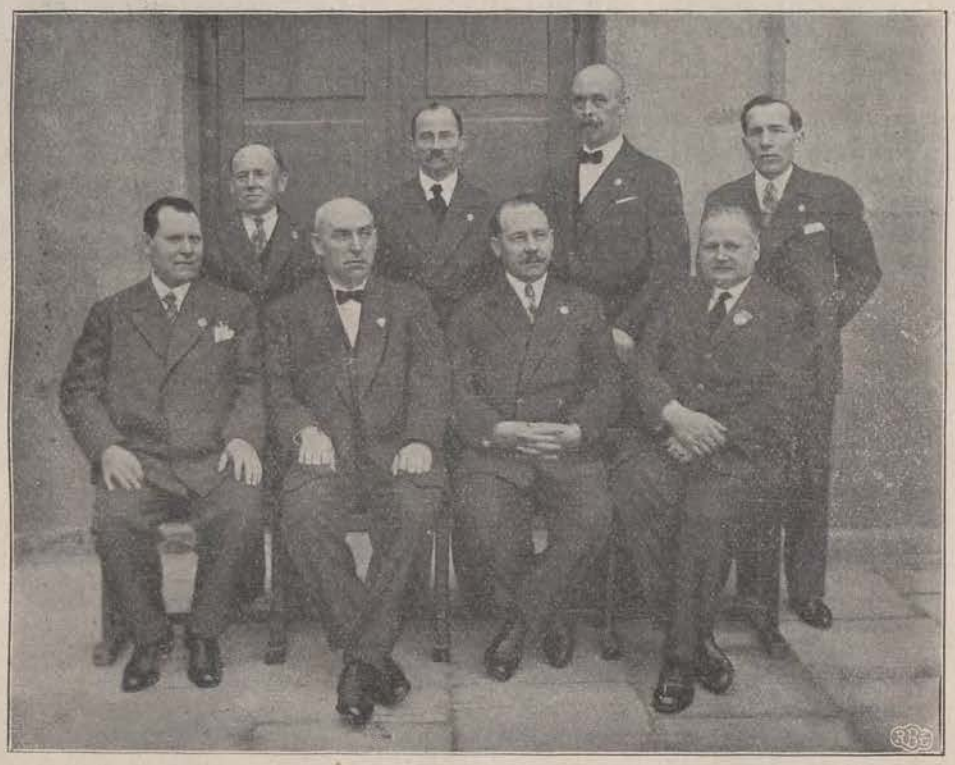

I Zarząd Kasy Pogrzebowej

Siedzą od lewej ku prawej str.; A. Perczyński, J. Domagalski, W. Perczyński, W. Malinowski.
Stoją od lewej ku prawej str. J. Makowski. M. Kucharski, W. Mrozowski i J. Głydziak.

Aby nie pominąć rzeczy godnych uwagi, należy zamieścić w historji Związku powstanie Kasy Pogrzebowej, o ile nazwa tej instytucji jest grobowa, o tyle jest pożyteczna, że z niej korzysta rodzina członka po śmierci w formie pomocy finansowej.

Historja wspomnianej Kasy datuje się od dnia 28 lutego 1926 roku, w którym to dniu odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie przy udziale 25 członków założycieli na czele z ówczesnym prezesem Oddziału Łódzkiego kol. Walentym Perczyńskim.

Kol. Perczyński pierwszy zainicjował utworzenie Kasy Pogrzebowej i on to, opracował regulamin.

Jakkolwiek liczba 25 członków była znikoma, to jednak wszyscy byli przekonani, że ta, instytucja będzie się rozwijała z korzyścią dla członków.

Na temże zebraniu w myśl regulaminu powołano Zarząd Kasy Pogrzebowej, na czele z prezesem kol. J. Domagalskim i dzięki któremu jako organizatorowi Kasa ta, w ciągu trzechletniego istnienia rozwinęła się ośmiokrotnie t. j. do 200 członków.

W okresie tym poczyniono dwukrotnie zmianę niektórych paragrafów regulaminu i dziś, Kasa Pogrzebowa nie przynosi ciężaru żadnemu członkowi, a rodzinie, lub też samemu członkowi daje wielkie korzyści, gdyż w razie śmierci członka, lub żony Kasa wypłaca 800 złotych na pogrzeb.

Aby, dać obraz działalności tej Kasy, za ten krótki okres czasu, niech cyfry same za siebie mówią, że wypłacono rodzinom zmarłych członków kwotę 17.000. – zł.

Suma ta, wprawdzie nie jest wielka, jednakowoż w ciężkich chwilach daje poważną pomoc materjalną.

Tu należy podkreślić, że całość pracy Zarządu Kasy została poświęcona jedynie dla dobra członków Związku.

W chwili jubileuszu 40-to lecia istnienia Związku, niech wszyscy majstrowie pamiętają, że zbiorowa gromada, tylko przy wzajemnej pomocy, dojść może do najwyższego stopnia rozwoju.

Prezes I Zarządu Kasy Pogrzeb. Majstr. Fabr.
Jan Domagalski.

Bank Spółdzielczy Majstrów Fabrycznych w Łodzi.

Do uzupełnienia historji Związku należy wliczyć powstanie Banku Spółdzielczego Majstrów Fabrycznych, instytucji, którą nie mogą się poszczycić dotychczas żadne Związki, nie tylko na terenie m. Łodzi, ale i w całej Rzeczypospolitej. Historja powstania Banku datuje się od 1926 roku. W tym właśnie okresie czasu zainicjował założenie kasy samopomocy niezmordowany członek Związku kol. Jan Domagalski. On pierwszy włożył 250 złotych jako zaczątek stworzenia kapitału, za nim poszli w ślad kol. Wilhelm Komand, Gustaw Nitschke, Antoni Szerszeń i wielu innych, tworząc własny kapitał 1600 złotych.

W miesiącu sierpniu wspomnianego roku po opracowaniu regulaminu, rozpoczęli oni swą pracę, wydając członkom Związku pożyczki za opłatą niskich procentów.

Jednocześnie wprowadzili drobne oszczędności, składane przez członków i dzieci. Cicha ta instytucja pod nazwą Kasy Samopomocy rozwijała się wciągu trzech lat bardzo pomyślnie, mając już kapitału obrotowegow roku 1929, 75000 złotych i 90 członków.

Wobec tak szybkiego postępu i rozkwitu Kasy Samopomocy Zarząd wszczął kroki o zarejestrowanie tej Kasy jako instytucji legalnej.

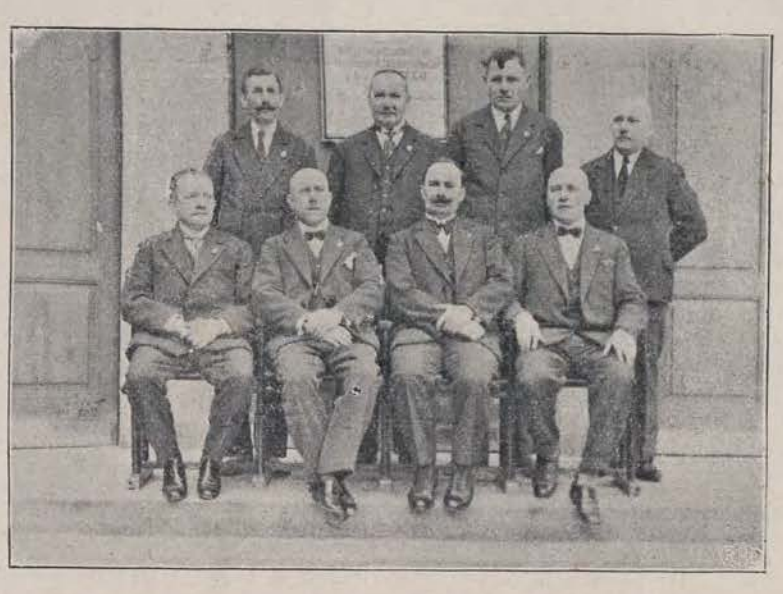

Rada Nadzorcza Banku Spółdz. Majstr. Fabr.
Siedzą od lewej ku prawej str. A. Maciejewski, prez. A. Hertel, F. Bize, K. Oświeciński.
Stoją od lewej ku prawej str. S. Kowalczyk, F. Borkowski, J. Wróblewski i K. Raczak.

Z inicjatywy kierownika kol. Lipskiego, i dzięki jego staraniom Kasa Samopomocy została przekształcona na Bank Spółdzielczy Majstrów Fabrycznych. Do organizacji banku również bardzo wiele przyczynił się dyr. Banku Robotniczego p. Władysław Wanatowski.

Dnia 9-go czerwca 1929 roku odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne na które przybyło 36 członków założycieli. Na zebraniu tem uchwalono statut Banku i dokonano wyboru władz t. j. Rady Nadzorczej i Zarządu Banku. Na skutek powyższej uchwały Zarząd wszczął starania, o jaknajszybsze zalegalizowanie banku. Rejester z Sądu otrzymano w dniu 2 sierpnia 1929 roku.

Po otrzymaniu legalizacji, Zarząd zwołał w dniu 14 sierpnia 1929 roku, wspólne posiedzenie Rady

Nadzorczej, w którym to dniu nastąpiło oficjalne otwarcie Banku i został spisany w złotej księdze akt reekcyjny, następującej treści:

Działo się dnia 14 sierpnia 1929 roku w jedenastem roku życia niepodległości naszej Ojczyzny, kiedy Prezydentem Państwa był Ignacy Mościcki, na stolicy Piotrowej zasiadał Pins XI, Marszałkiem Sejmu był Ignacy Daszyński a Senatu Antoni Szymański, Wojewodą łódzkim Władysław Jaszczołt, Prezydentem m. Łodzi Bronisław Ziemięcki. W tymże czasie prezesem Związku Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej był Walenty Perczyński a prezesem Oddziału łódzkiego Leon Sienkiewicz.

Zarząd Banku Majstr. Fabr. w Łodzi.
Siedzą od lew. ku pr. str.; Wilhelm Komand, prezes Jan Domagalski, Roman Jendraszewski.
Stoją od lew. ku pr. str.
Antoni Szerszeń i Gustaw Nitschke.

W tym dniu odbyła się uroczystość otwarcia Banku Spółdzielczego Majstrów Fabrycznych z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi, opartego na statucie zatwierdzonym przez Łódzki Sąd Okręgowy w dniu 2 sierpnia 1929 roku za Nr. 374.

Radę Nadzorczą Banku stanowili:

Prezes—Leon Sienkiewicz, wiceprezesi—Adolf Hertel i Antoni Maciejewski; sekretarze—Antoni Kieszkowski i Michał Kucharski; członkowie—Franciszek Borkowski, Władysław Mrozowski, Kazimierz Raczak i Jan Komand.

Personel biura Banku Majstr. Fabr. w Łodzi.
Od lewej ku pr. str.; dyr. J. Domagalski, sekr. P. Domagalska i skarbnik R. Jendraszewski.

Zarząd Banku:

Prezes—Jan Domagalski; wiceprezes—Antoni Szerszeń; skarbnik—Roman Jendraszewski; sekretarz—Gustaw Nitschke i gospodarz Wilhelm Komand.

Członków założycieli Bank liczył 57. Akt otwarcia nastąpił w siedzibie własnej przy ul. Żeromskie-74 w Łodzi. Akt niniejszy został podpisany przez obecnych.

To jest krótki opis historji powstania Banku. Jeżeli chodzi o dalszy rozwój tej placówki, to trzeba stwierdzić, że w chwili kiedy piszemy ten krótki okres historji Banku, to liczba członków wzrosła do 140, a członków którzy składają oszczędności jest 167, czyli Bank liczy razem 307 członków co, jest najlepszym dowodem, że instytucja ta, była potrzebna i ma wszelkie widoki rozwoju, i w przyszłości będzie chlubą Związku — a chlubą winna być dla tych, którzy nie bacząc na przeszkody jakie napotykali, urzeczywistnili zamierzone dzieło.

Oddział Zw. Majstrów Fabrycznych w Częstochowie.

W końcu 1907 roku grono majstrów częstochowskich na czele z kol. kol. Reinholdem Gloksinem, Rudolfem Hillem i Józefem Wiznerem powzięło inicjatywę założenia w Częstochowie Oddziału Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych.

Wymienieni koledzy jakkolwiek pracowali na terenie m. Częstochowy, to jednak już od dłuższego czasu należeli do stow. majstr. w Łodzi.

Dnia 12-go stycznia 1908 roku, odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu organizacyjnego pod

Zarząd Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Częstochowie.
Na czele z prezesem Stanisławem Jonczykiem.

przewodnictwem kol. Aleksandra Gustmana przy współudziale kol. kol. Gloksina, Wiznera, Hilla, Koszewskiego, R. Szmidla, Heiningera, Siewińskiego i Radke.

Na zebraniu tem, postanowiono otworzyć oddział stowarzyszenia majstrów, oraz zwrócić się w tej sprawie do zarządu głównego, o udzielenie pożyczki na koszta organizacyjne.

Realizując swe plany, komitet organizacyjny rozwinął ożywioną agitację w celu werbowania członków.

Dnia 19-go stycznia 1908 r. odbyło się pierwsze walne zebranie, w którym oprócz komitetu organizacyjnego wzieli udział kol. kol. Lis Juljan, Szlitter Józef, Kurzawski Piotr, Kisiel Jan, Pawlaczek Antoni, Cieślik Paweł, Jonczyk Stanisław, Szmidla Jan, Szczygieł Jan, Damsz Bernard, Jakubowski Norbert, Sułczyński Konstanty, Sobieraj Kazimierz, Woźnicki Franciszek, Sewiński Józef, Bulski Paweł, Erbel Ignacy, Potz Wawrzyniec, Zagórski Józef, Laskowski Edmund, Baran Paweł, Bukowski Konstanty, Radke Henryk, Lirek Jan i Wicher Michał.

Do pierwszego zarządu stowarzyszenia zostali wybrani kol. kol. Aleksander Gustman — prezes, Heininger, Damsz, Szmidla R., Szmidla J., Köhle, Lis i Glocksin — członkowie zarządu.

W okresie czasu od roku 1908 do 1916 prezesami zarządu oddziału byli: kol. kol. A. Gastman, J. Frankowski, Oczko i J. Tucholski.

Po odzyskaniu Niepodległości Polski, zarząd stowarzyszenia oddziału wszczął akcję podwyżkową

oraz niejednokrotnie zmuszony był interwenjować u przemysłowców w sprawie 3 miesięcznego odszkodowania i urlopów.

W roku 1920 do zarządu oddziału zostali wybrani: kol. kol. Gastman — prezes, Krajewski, Minor, Uljański, Szmerdt, Dula i Kierszys.

W tym roku zarząd pozyskał wybitną siłę organizacyjną w osobie kol. Walentego Uljanowskiego, który z całem poświęceniem pracował dla dobra stowarzyszenia.

Po przemianowaniu stowarzyszenia na związek, ówczesny zarząd rozszerzył znacznie swą działalność organizacyjną.

W latach od 1922 do 1930 roku, mandaty prezesów zarządu oddziału piastowali: kol. kol. Józef Zakrzewski, Antoni Ziembik, Walenty Uljanowski, Franciszek Lula i Jonczyk Stanisław.

Skład obecnego zarządu stanowią: kol. kol. Władysław Majewski, Marjan Woźniak, Bronisław Studnicki, Franciszek Lula, Zygmunt Jedlecki, Edward Nowowiejski, Paweł Pięta, Władysław Kasprzyk i Jan Leszczyński: Komisja rewizyjna: kol. kol. Leonard Szyd, Stefan Sowier i Józef Wójcikowski.

b. Prezes Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Częstochowie.
Józef Zakrzewski.

Oddział Zw. Majstr. Fabrycznych w Sosnowcu.

Z inicjatywy kilku majstrów Zagłębia Dąbrowskiego, odczuwających potrzebę zorganizowania się, powstał w końcu 1907 roku Komitet organizacyjny, celem założenia Stowarzyszenia Majstrów.

Komitet zwołał w dniu 3 listopada 1907 roku zebranie organizacyjne. Na zebraniu postanowiono zwołać Zjazd w Częstochowie na dzień 24 listopada 1907 r.

Zasłużony działacz związku Edward Sztos.

Zjazd odbył się pod przewodnictwem ówczesnego prezesa oddziału łódzkiego Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych p. Jana Smarzyńskiego i postanowiono założyć dwa oddziały tegoż Stowarzyszenia: jeden w Częstochowie, drugi w Sosnowcu.

Na zjeździe tym w Częstochowie uchwalono otworzyć w Sosnowcu oddział łódzkiego Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych gubernji Piotrkowskiej.

Dnia 11 lutego 1908 r. został otwarty oddział w Sosnowcu.

Członkowie założyciele:

Borg Ludwik	Modzelelewski Włodzimierz
Borkowicz Aleksander	Pillich Teodor
Cyrol Franciszek	Rott Krystjan
Dubiel Piotr	Sączewski Józef
Grałek Stanisław	Sołtysik Paweł
Judziński Dominik	Ziębiński Franciszek
Leszczyński Aleksander	Maszczyk Aleksander
Możdzioch Józef	

Dnia 23 lutego 1908 roku zostało zwołane pierwsze zebranie organizacyjne przy udziale 91 zebranych majstrów. Przewodniczył p. Józef Sączewski. Na asesorów powołano kol. p. Leszczyńskiego, Modzelewskiego, Judzińskiego, Sołtysika, Zielińskiego i Markowskiego. Sekretarzował kol. Maszczyk Aleksander.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności dotychczasowego komitetu i po zapoznaniu zebranych

ze statutem stowarzyszenia przystąpiono do wyborów pierwszego zarządu oddziału sosnowieckiego:

Na prezesa wybranym został kol. Modzelewski
„ zastępcę „ „ „ Leszczyński
„ kasjera „ „ „ Sączewski
„ zastępcę „ „ „ Czech
„ sekretarza „ „ „ Dychowski
„ zastępcę „ „ „ Maszczyk

Do pierwszej Komisji Rewizyjnej:
kol. Szwanke
„ Borg
„ Knapik

Z koleji zostali wybrani na ogólnych rocznych zebraniach prezesowie:

Prezes X Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Sosnowcu
Aleksander Kosmala.

dnia 23 stycznia 1909 r. — Szulc Juljan
„ 26 marca 1910 r. — Kowalski Stanisław
„ 10 marca 1912 r. — Kruszyński Józefat
„ 9 marca 1913 r. — Kaczmarski Bolesław
„ 8 marca 1914 r. — Kruszyński Józefat
„ 28 listopada 1915 r. — Kaczmarski Bolesław

W czasie wojny światowej, działalność Stowarzyszenia się zmiejszyła i, Zarząd zajął się przeważnie wypłacaniem zapomóg bezrobotnym członkom, oraz udzieleniem pożyczek wyjeżdzającym.

Z pozostałej gotówki został zakupiony sztandar, z którym piewrszy raz wystąpiono 15 października 1917 r., podczas okupacji niemieckiej i brano udział

Prezes XI Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Sosnowcu
Ignacy Karolewski

przy uroczystości setnej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, oraz odsłonięcia pomnika tegoż w Sosnowcu.

Prez. obec. Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Sosnowcu
Lucjan Pawliczek.

Po tej uroczystości, do końca wojny, praca w oddziale sosnowieckim całkiem ustała, a to z powodu opuszczenia miasta przez członków zarządu.

Po wojnie światowej, gdy Naród Polski, odzyskał niepodległość, majstrowie zaczęli nanowo, obejmować swoje miejsca pracy w uruchomiającym się przemyśle, a byli jeszcze mało odporni i nie zorganizowani, w dużej mierze mogliby się ugiąć, uprawianemu terorowi i wyzyskowi, postanowili pobudzić Stowarzyszenie do życia, aby stanąć na straży swych praw.

Najwięcej zasłużonymi członkami do pobudzenia życia oddziału sosnowieckiego byli koledzy:

Sztos Edward
Konarzewski Wacław
Dyrka Walenty
Poniatowski Antoni
Sołtysik Paweł
Kaczmarski Bolesław
Rolnik Tadeusz

Wyżej wymienieni koledzy zwołali na dzień 29 grudnia 1918 r. zebranie, na którem wybrali zarząd, a ten z pośród siebie wybrał na prezesa kol. Sołtysika Pawła.

W roku 1921 zgodnie z zatwierdzonym statutem, Stowarzyszenie zostało przemianowane na Związek Majstów Fabrycznych.

Dnia 2 października 1921 r. wybrany został na prezesa Kudera Walery

Dnia 22 czerwca 1923 r. wybrany został na prezesa Kosmala Aleksander.

Dnia 30 kwietnia 1926 r. wybrany został na prezesa Koralewski Ignacy.

Dnia 21 maja 1927 r. wybrany został na prezesa Pawliczek Lucjan, który piastuje godność prezesa do chwili obecnej.

W maju 1923 roku za prezesa A. Kosmali i wiceprezesa I. Koralewskiego, została założona Kasa Pogrzebowa przy oddziale związku.

Dnia 15 maja 1927 r. za prezesa L. Pawliczka powstała Kasa Pożyczkowa dla członków Oddziału

---

Oddział Związku Majstrów Fabrycznych w Pabjanicach.

W 1896 roku podjętą została myśl, założenia Stowarzyszenia, w którem skupialiby się pracownicy, zatrudnieni w przemyśle, biurowości i handlu, pracujący na terenie m. Pabjanic.

Inicjatywa należała do p. Ludwika Kindlera skarbnika firmy R. Kindler w Pabjanicach.

W dniu 29 sierpnia 1898 roku, po trzyletnim konspiracyjnem działaniu, uzyskano statut zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych ówczesnego zaboru rosyjskiego, pod nazwą Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych m. Pabjanic.

W tym dniu zwołane zostało walne zgromadzenie członków założycieli, liczba których wynosiła 48 osób.

Celem Stowarzyszenia była praca kulturalno-oświatowa oraz niesienie pomocy materjalnej swym członkom.

Założone Stowarzyszenie, oraz jego działalność, w bardzo krótkim czasie zyskało uznanie i sympatję sfer przemysłowych, czego dowodem było zapisanie się do Stowarzyszenia wszystkich przemysłowców w poczet członków protektorów.

Dnia 4-go czerwca 1909 r., na mocy nowozatwierdzonego statutu przez gubernjalną komisję do spraw Stowarzyszeń, zmieniono nazwę Stowarzyszenia na „Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych pow. łaskiego" i statutem, obowiązywał od 26 czerwca 1909 roku

Z chwilą rozszerzenia działalności na powiat, swoboda ruchu, dała możność Stowarzyszeniu większego rozwoju i skupienia w swych szeregach wszystkich sił pracowniczych na terenie całego powiatu.

Zaznaczyć należy, że nad rozwojem Stowarzyszenia bardzo wiele zasług położył jego długoletni prezes p. Józef Żygadło.

W pełni rozwoju wybuchła wojna, Stowarzyszenie poczęło przeżywać kryzys, z powodu niepłacenia przez członków składek z przyczyn zrozumiałych (brak pracy). Czas ten zniewolił ówczesne władze Stowarzyszenia, do podjęcia inicjatywy niesienia pomocy materjalnej członkom, ratując rodziny ich od nędzy, jaka wkradła się w ich szeregi. Na cele te użyto nietylko fundusze obrotowe Stowarzyszenia, lecz i kapitały, mające specjalne przeznaczenie.

Po ukończeniu wojny światowej, członkowie Stowarzyszenia, mając na uwadze dobro, jakie Stowarzyszenie im wyświadczyło, jak również cel dla którego Stowarzyszenie istnieje, gremialnie przystąpili do wskrzeszenia swej placówki, co ważniejsze,

że z chwilą uzyskania bytu niepodległościowego Państwa i zmian form życia, należało pomyśleć o reformach Stowarzyszenia, dla celów obrony swych interesów i podjęcia pracy nad podźwignięciem potągi Państwa.

W roku 1921, dnia 21 maja zwołane zostało walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych pow. łaskiego. Na zebraniu tem, po omówieniu wszystkich spraw za okres wojny, postanowiono Stowarzyszenie przemianować na Związek Majstrów Fabrycznych.

Powołano komisję likwidacyjną, celem dokonania likwidacji, w skład której weszli: Walery Kamieński, Józef Gruszczyński, Stanisław Staszewski, Władysław Grabarczyk, Mateusz Kamiński, Artur Wajs.

Komisja likwidacyjna na czterech posiedzeniach odbytych, w dniu 25 i 31 maja oraz w dniu 7 i 14 czerwca 1921 r. dokonała likwidacji, przekazując protokół likwidacyjny wraz z opisami ruchomego majątku oraz kapitałów Stowarzyszenia, Zarządowi celem przekazania takowych Zarządowi Głównemu Związkn Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej, stosownie do powziętej uchwały Walnego Zgromadzenia, członków zlikwidowanego Stowarzyszenia,

Prezesem Związku w roku 1921, jak również przed likwidacją Stowarzyszenia, był p. Artur Wajs W tem miejscu, należy podnieść zasługi kol. Artura Wajsa, który jako prezes, sekretarz i członek komisji likwidanyjnej oraz wielokrotny przewodniczący na walnych zgromadzeniach, również delegat na zjazdy, nie uchylał się od trudnych nieraz obowiązków, nie szczędząc swej pracy dla idei Związkowej.

W latach następnyah prezesami oddzfału byli:

rok 1922 kol. Piotr Sułkowski
„ 1923 kol. Andrzej Pawełczyk
„ 1924 kol. Mateusz Kamiński
„ 1925 kol. Franciszek Koch
„ 1926 kol. Mateusz Kamiński
„ 1927 kol. Adolf Fierych
„ 1928 kol. Franciszek Koch
„ 1929 kol. Franciszek Koch

W roku 1923 oddział ufundował sztandar, w uroczystości poświęcenia, którego wzięły udział liczne delegacje Związku oraz Stowarzyszeń kulturalno - oświatowych, przedstawiciele przemysłu i handlu, wyrażając związkowi uznanie za pracę dla dobra kraju i społeczeństwa.

Oddział Związku Majstrów Fabrycznych w Zawierciu.

Po skończonej wojnie światowej i uruchomieniu częściowo fabryk w Zawierciu, niektórzy majstrowie, będący przed wojną członkami Stowarzyszenia Majstrów Ziemi Piotrkowskiej oddz. w Sosnowcu widząc, że w odrodzonem Państwie Polskiem, warstwy pracujące korzystają z całego szeregu ustaw socjalnych, powzięli inicjatywę utworzenia oddziału tegoż Stowarzyszenia w Zawierciu, a następnie przemianowanego na Związek Majstrów Farb. Rzeczypospolitej Polskiej.

Na skutek tych starań w dniu 3 czerwca 1919 r., majster przędzalniczy kol. Teofil Opatowicz zwołał zebranie organizacyjne majstrów, wyjaśniając cel zebrania i uzasadniając konieczność zorganizowania wspólnej obrony przed wyzyskiem kapitału i przed zalewem obcych żywiołów warsztatów pracy oraz współdziałanie przy podniesieniu polskiego przemysłu, mając na uwadze dobro Ojczyzny.

Po wysłuchaniu odnośnego referatu, zebrani w liczbie 64 osób wybrali tymczasowy zarząd w osobach kol. kol.: Bolesława Zieleniewskiego, Ludwika Mijalskiego, Jana Tomaskiego, Antoniego Bobotka, Teofila Opatowicza i Stanisława Sysslera.

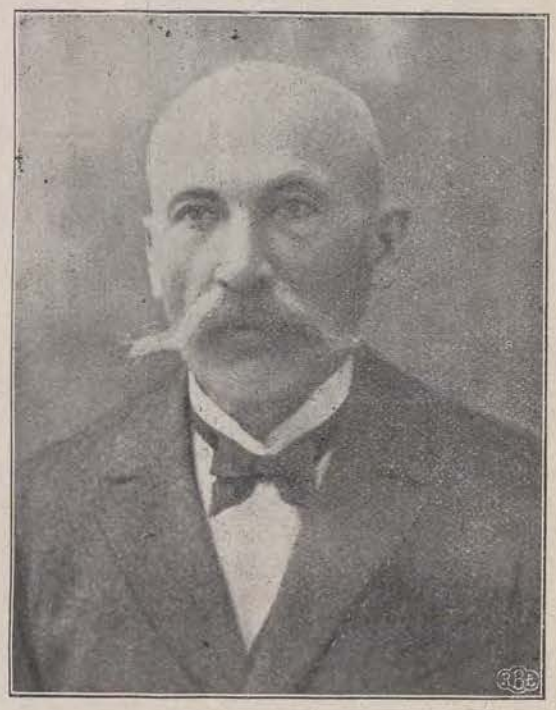

Założyciel Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Zawierciu
Teofil Opatowicz.

Dnia 10 sierpnia 1919 r. tymczasowy zarząd zwołał ogólne zebranie z udziałem delegatów zamiejscowych oddziałów, a to: kol. kol. Jana Tucholskiego i Z. Rabczyńskiego (Łódź) Gutmana (Częstochowa) i W. Konarzewskiego (Sosnowiec).

Założyciel i czł. I-go Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Zawierciu
Ludwik Mijalski.

Prezes I-go Zarz. Oddz Zw. Majstr. Fabr. w Zawierciu
B. Zieleniewski.

Na zebraniu tem został wybrany zarząd w osobach: kol. kol.: B. Zielewski — prezes, T. Opatowicz — wiceprezes, A. Bobotek — sekretarz, J. Tomaski — skarbnik, członkowie zarządu: L. Mijalski, St. Syssler, W. Wolniak, M. Senoradzki, A. Brzozowski. Komisja rewizyjna Wójcikowski i B. Molenda.

Zarząd ten, zajął się organizacją Związku, wyszukał odpowiedni lokal, zakupił utensylja i zaczął pracować energicznie nad rozwojem tegoż do r. 1920.

Dnia 20 kwietnia 1920 r. zostaje wybrany nowy Zarząd w osobach kol. kol : B. Zieleniewski — pre-

Wiceprezes I-go Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Zawierciu
W. Wolniak.

Sekretarz I-go Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Zawierciu
Antoni Bobotek.

zes, członkowie zarządu: W. Wolniak, J. Tomaski, A. Bobotek, T. Martynka, T. Opatowicz i St. Syssler.

Zarząd ten pozostał bez zmiany w ciągu 2 lat, pracując nad rozwojem związku i zjednaniem członków tegoż, broniąc w miarę możności przed wyzyskiem kapitału.

W czasie nawały bolszewickiej, cały związek oddaje się do dyspozycji Rady Obrony Państwa, a członkom, którzy wstąpili w szeregi ochotnicze armji polskiej, związek, aby zabezpieczyć byt ich rodzinom, zobowiązuje przemysłowców do wypłacenia, im całkowitej pensji.

Ponadto wszyscy członkowie Związku opodatkowali się na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, wpłacając regularnie składki na ten cel.

Członek I. Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Zawierciu
M. Senoradzki.

Związek nabył również pożyczkę odrodzenia, wpływając na wszystkich swoich członków do nabycia tejże.

Postarano się też o rozrywkę dla członków w postaci bilardu, który otrzymano w darze od Dyr. St. Szymańskiego.

W dniu 8 lipca 1922 r. został wybrany nowy zarząd: St. Syssler — prezes, T. Opatowicz, L. Mijalski, A Bobotek, J. Sibiński i B. Molenda.

Zarząd ten między innemi zobowiązał przemysłowców do przyjmowania na praktykę synów majstrów, sprzedaży towaru na ubrania dla majstrów po cenie zniżonej i uchwalił powiększenie pożyczki na budowę własnego gmachu w Łodzi. Niezależnie od tego zapoczątkował kupno sztandaru dla związku.

W dniu 24 marca 1923 r. zostaje wybrany nowy zarząd: St. Syssler — prezes, T. Opatowicz, A. Nowakowski, J. Wycisk, M. Majewski, Br. Szyler.

Z powodu rezygnacji kol. Sysslera z członka zarządu, prezesem został kol. T. Opatowicz, na miejsce zaś jego wszedł kol. Jan Sibiński.

Prezes Zarządu
Oddziału Związku Majstrów Fabrycznych w Zawiesciu.
Stanisław Syssler.

Na wezwanie głównego zarządu w Łodzi, w sprawie kupna budynku, ogólne zebranie członków, jednogłośnie uchwaliło zadeklarować pożyczkę po 100 tysięcy marek od członka.

Przy oddziale związku została utworzona kasa pożyczkowa, która prosperowała nieźle i była pomocą dla członków, lecz z powodu dewaluacji marki musiała być zlikwidowane

Prezes Zarz. Oddz. Zw. M. F. w Zawierciu w r. 1927.
Jan Sibiński

W dniu 5 kwietnia 1925 r. został wybrany nowy zarząd: kol. kol. A. Brzozowski — prezes, J. Ociepka, J. Raab, E. Wolski, J. Kawka, J. Oruba J. Ciszewski i F. Müller.

Zarząd ten mimo różnych przeszkód, pracował wytrwale, zorganizował wykłady fachowe z dziedziny tkactwa, które wykładał za niską opłatą kol. F. Müller.

Dnia 9 maja 1926 r. został wybrany nowy zarząd, który pozostał prawie bez zmiany i pracował dalej wytrwale i w miarę możności dla dobrą zorganizowanych.

W dniu 3 kwietnia 1927 r. do zarządu, zostali wybrani kol. kol. J. Sibiński — prezes, J. Ociepka, M. Majewski, J. Raab, J. Kawka, E. Wolski i F. Müller.

Zarząd ten, w ciągu rocznej kadencji przeprowadził rejestrację członków do Zakładu Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie.

Zebrał potrzebne fundusze na wykupienie zamówionego sztandaru i dokonał poświęcenia tegoż z wielką uroczystością, przy współudziale reprezentantów z głównego zarządu w Łodzi i oddziałów związku z Sosnowca, Częstochowy, Zduńskiej Woli, Pabjanic, Ozorkowa, Zgierza i innych.

We wszystkich sprawach, zarząd zawsze stał na straży interesów członków związku i swoją pracą przyczynił się do powiększenia szeregów członków związku.

Wielką zasługą zarządu było także założenie przy związku majstrów kasy pogrzebowej. Zapoczątkowano także założenie bibljoteki, zakupując potrzebną ilość książek.

Dnia 29 kwietnia 1928 r. odbył się wybór nowego zarządu prezes — St. Syssler, A Szwed, B. Molenda, J. Rowecki, J. Raab, A. Nowakowski, J. Oruba, M. Jagielak, St. Mądry. Po ustąpieniu kolegi St. Mądrego, wchodzi do Zarządu kol. A. Sowiński.

Zarz. Oddz Zw. Majstr. w Zawierciu
siedzą od lewej ku praw, str.: J. Żych owski, B. Molenda, I. Rowecki (prezes), A. Szwed i M. Jagielak
stoją od lew. ku pr. str.: J. Oruba, A. Nowakowski, J. Raab i A. Sowiński.

Wkrótce po objęciu urzędowania zarząd zmuszony był przeprowadzić walkę z przemysłowcami o należny, a nie udzielony 1-no tygodniowy urlop, którą to walkę przeprowadził zwycięsko ku zadowoleniu członków.

Drugą walkę, jaką podjął zarząd z przemysłowcami o uregulowanie płacy zasadniczej dla majstrów tkackich oraz stałej tygodniówki dla drukarzy, również, po 3 dniowym strajku, doprowadził do zwycięstwa.

Dnia 21 kwietnia 1929 r. na ogólnem rocznem zebraniu jednogłośnie zostaje wybrany ponownie tenże sam zarząd.

W październiku 1929 r. nielitościwa śmierć zabrała nam z szeregów nieodżałowanego ś. p. kolegę St. Sysslera. Na miejsce ś. p. kol. Sysslera zostaje powołany do zarządu kol. Jan Żychowski.

W dniu 16 listopada tegoż roku zostaje wybrany prezesem kol. Ignacy Rowecki. Zarząd ten, w dalszym ciągu prowadzi walkę o ubezpieczenie majstrów, doprowadzając do ubezpieczenia majstrów na przędzalniach wykończalniach i drukarniach.

Nie szczędząc pracy i kosztów, walkę tą prowadzi z całą stanowczością dalej wraz z zarządem głównym w Łodzi.

Zarząd w czasie redukcji majstrów na krosnach, bronił interesów tychże wyjednując dla nich mieszkania lub ekwiwalent w gotówce.

Wraz z zarządem sekcji tkackiej, czuwa nad sprawiedliwą redukcją majstrów na krosnach w obecnym kryzysie. Uporządkował i powiększył bibljotekę związku zakupując dzieła fachowe.

Oddział Związku Majstrów Fabrycznych w Tomaszowie.

Dnia 6-go kwietnia 1919 r. w lokalu N. Z. R. w Tomaszowie - Maz., odbyło się organizacyjne zebranie przy udziale 63 osób, celem utworzenia oddziału Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych.

Zebranie zagaił kol. Leon Słowiński. Na przewodniczącego wybrano kol. Józefa Karlińskiego, na sekretarza kol. Józefa Roberta, na assesorów kol. kol. Ernesta Grunerta i Jana Drajlinga.

Zebrani po zaznajomieniu się ze statutem stowarzyszenia majstrów, przystąpili do wyborów zarządu.

Długoletni prezes
Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Tomaszowie.
Jan Drajling

Na prezesa stowarzyszenia oddziału w Tomaszowie - Maz. został wybrany jednogłośnie kol. Józef Karliński, na wiceprezesa Jan Drajling, na skarbnika Oswald Szerch, sekretarz Leon Słowiński.

Dnia 27 kwietnia 1919 r., odbyło się wspólne posiedzenie zarządu, stow. majstrów i zarządu stow. buchalterów, na którym po omówieniu ścisłej platformy, współpracy obu tych organizacji, stow. buchalterów połączyło się ze stow. majstrów, tworząc w ten sposób sekcję buchalterów.

Tu należy podnieść zasługi ówczesnego zarządu, który zdając sobie sprawę, że pracownicy tylko przez zgrupowanie się w jednej potężnej organizacji zawodowej, mogą skutecznie prowadzić walkę o poprawę bytu, przyczynił się na gruncie tomaszowskim do konsolidacji ruchu zawodowego pracowników umysłowych.

W końcu grudnia 1920 r. zgodnie ze statutem zarządu głównego w Łodzi, stowarzyszenie zostało przemianowane na Związek Majstrów Fabrycznych Oddz. w Tomaszowie.

Dnia 5 marca 1921 r. na ogólnem rocznem zebraniu do zarządu zostali wybrani kol. kol.

Jan Drajling — prezes,
Oskar Rapke — wiceprezes,
Oswald Szerch — skarbnik,
Leon Słowiński — sekretarz,

Dnia 21 stycznia 1922 r. na rocznem walnem zebraniu do zarządu wybrano kol. kol.

Jan Drajling — prezes,
Franciszek Turski — wiceprezes,
Engelbert Appelt — skarbnik,
Jan Gust — sekretarz.

W dniu 1-go lipca tegoż roku kol. Gust zrzekł się mandatu, a na jego miejsce wybrano kol. Włodzimierza Gurmana.

Dnia 6 stycznia 1923 r. odbyły się wybory nowego Zarządu, w skład którego weszli kol. kol.

Jan Drajling — prezes,
Oskar Rapke — wiceprezes,
Jan Berger — skarbnik,
Włodz. Gurman — sekretarz
Władysł Dziedzic — gospodarz,
Engelbert Apelt
Henryk Zabawski
Hugo Rozentreter — komisja rewizyjna.

Od 1923 r. członkowie zaczęli zalegać w opłacie składek członkowskich, jak również wielu z czło-

ków musiało opuścić miasto, wskutek czego dochody stowarzyszenia znacznie się zmniejszyły.

Dnia 6 stycznia 1924 r. wybory do zarządu zostali wybrani kol. kol.

Jan Drajling — prezes.
Jan Berger — wiceprezes,
Jan Gust — sekretarz
Otto Gutsche — skarbnik
Engelbert Appelt
Ernst Grunert,
Henryk Gloger i
Władysł. Imiela — członkowie zarządu.

Od dnia 16 czerwca 1924 r. objął sekretarjat kol. Grzegorz Ludwig.

W drugiej połowie 1924 roku, jakaś dziwna apatja ogarnęła członków stowarzyszenia, którzy tak mało interesowali się swoją organizacją, że przez dłuższy czas nie można było odbyć żadnego ogólnego zebrania, wskutek niestawiennictwa na ustalony termin odpowiedniej ilości członków. Przyczyną tego w wielkiej mierze była stagnacja w przemyśle.

Dnia 7-go lutego 1925 roku odbyło się ogólne zebranie przy udziale 36 członków, na którym do zarządu zostali wybrani kol. kol.

Jan Drajling — prezes,
Władysław Dziedzic — wiceprezes,
Grzegorz Ludwig — sekretarz,
Ludwik Simon — skarbnik
Hugo Rozentreter,
Jan Berger,
Henryk Zabawski — członkowie zarządu.

W dniu 11 lutego 1925 r. na ogólnem zebraniu postanowiono utworzyć przy związku kasę pogrzebową, aby w ten sposób wzbudzić zainteresowanie wśród członków organizacją majstrów.

Opracowano statut i w krótkim czasie do kasy pogrzebowej zapisało się 61 członków. Narazie placówka ta prosperowała bardzo dobrze, lecz po upływie jakiegoś czasu, członkowie znów zaprzestali płacić składki.

Dzięki niezrozumieniu znaczenia oraz dobrodziejstw, jakie daje kasa pogrzebowa rodzinie zmarłego członka, działalność kasy została zawieszona.

W roku 1926 skład zarządu związku stanowili kol. kol.:

Jan Drajling — prezes,
Henryk Zabawski — wiceprezes,
Karol Oberländer — skarbnik,
Grzegorz Ludwig — sekretarz
Ducci Paweł,
Wł. Imiela,
Antoni Drajling,
Ignacy Pawlak,
Jan Berger i
Franciszek Tokarski — czł. zarządu.

Jak stwierdziliśmy na podstawie zebranego materjału, zainteresowanie związkiem wśród majstrów fabrycznych w Tomaszowie zupełnie zanikło.

Obecny prezes
Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Tomaszowie.
Oskar Rapke

Zarząd związku czynił wszelkie starania aby zjednać członków lecz bezskutecznie. Tamtejsi majstrowie, uważali, że należenie do związku jest zupełnie zbyteczne, zapominając o tem, że godzili w swoje własne interesy, dając broń do ręki kapitalistom przeciwko samym sobie.

Dnia 6-go lutego 1927 r. na ogólnem zebraniu do zarządu związku zostali wybrani: kol. kol.

Jan Drajling — prezes,
Henryk Zabawski — wiceprezes,
Grzegorz Ludwig — sekretarz,
Antoni Drajling — skarbnik,
Ignacy Pawlak,
Hugo Rozentreter,
Wacław Wiśniewski,
Władysław Dziedzic,
Engelbert Appelt,
Władysław Imiela,
Jan Berger i
Franciszek Tokarski — czł. zarządu.

W dniu 16-III. 27 r. odbyło się nadzwyczajne zebranie czł. oddziału Tomaszowskiego w lokalu własnym przy ul. Antoniego 35, na które przybyli z Łodzi, prezes oddziału łódzkiego kol. Sienkiewicz erownik związku kol. Kułakowski, lecz i tym razem na zebranie przybyła minimalna ilość członków.

Od tego czasu zebrań zarządu, ani ogólnych nie odbywano, gdyż tylko minimalna ilość członków opłacała składki i wskutek braku funduszów, związek został bez własnego lokalu. Prezes zarządu oddziału kol. Drajling, nie chcąc dopuścić do kompletnego zaniku życia związku oraz zaprzepaszczenia kilkuletniej swej pracy związkowej, oddał swoje własne mieszkanie na sekretarjat związku.

Mamy jednak nadzieję, że majstrowie tomaszowscy w najbliższym czasie przebudzą się z tego letargicznego snu i wszyscy ramię przy ramieniu, staną znów w szeregach członków związ. majstr. fabrycznych.

Oddział Zw. Majstrów Fabrycznych w Ozorkowie.

Koniec wojny światowej i odrodzenie państwa polskiego stanowi dla polaków przełom we wszystkich dziedzinach życia. Wolność słowa, zebrań i zrzeszeń, dopuszczenie do głosu mas proletarjackich na równi z bogaczami i cały szereg innych uprawnień socjalnych, daje możność szerokiej działalności partjom politycznym, a następnie związkom zawodowym robotniczym. W Ozorkowie, tak jak i w innych miastach, powstają związki zawodowe. Niektórzy z naszych kolegów brali również udział w tym ruchu robotniczym, zajmując niejednokrotnie stanowiska kierownicze. Po pewnym czasie wielu majstrów, interesujących się żywiej pracą społeczną, odczuło brak placówki związkowej majstrów, która broniłaby specjalnie ich interesów. Zaczęto więc krzątać się koło stworzenia oddziału ówczesnego Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych ziemi piotrkowskiej, później przemianowanego na Zw. Majstrów Fabr. R. P. Na skutek tych starań dn. 22 lipca 1919 r. zarząd wyżej wymienionego stowarzyszenia w osobach kolegów St. Burno, Grodzickiego i Stebelskiego upoważnił kolegów St. Strzeleckiego i J. Bełdowskiego do utworzenia oddziału tegoż stowarzyszenia w Ozorkowie.

Członek Zarz. Oddz. Majstr. Fabr. w Ozorkowie Stefan Strzelecki, Oleksiewicz Józef i Walenty Tomasz.

Natychmiastowa próba zorganizowania oddziału z różnych względów nie dała wyników pomyślnych.

Dopiero ogólne zebranie miejscowych majstrów w dniu 13 stycznia 1920 r. zwołane przez kolegów J. Bełdowskiego i W. Kędzierskiego, postanowiło oddział Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych założyć, przyczem wybrano pierwszy zarząd w składzie następującym: R. Berent — prezes, J. Bełdowski — wiceprezes, W. Kędzierski — sekretarz, J. Michałowski — skarbnik.

Już po kilku dniach swego istnienia, zarząd ten zwołał konferencję z miejscowymi przemysłowcami i uzyskał cały czereg podwyżek dla swych członków.

Dnia 2 marca tegoż roku, prezesem zostaje kol. Aleks. Kotkowski. Podczas inwazji bolszewickiej cały oddział oddaje się do dyspozycji Rady Obrony Państwa, na rzecz której wszyscy opodatkowują się po 2 proc. od pensji, niektórzy z członków, a między niemi i prezes wstępują na ochotników do armji polskiej.

13 lutego 1921 r. wybrano nowy zarząd w składzie następującym: Strzelecki Stefan — prezes, Bełdowski J., Kędzierski W., Rajch I., Kotkowski A., Cezak J. i Michałowski J.

Zarząd ten, przedewszystkiem dokładał usilnych starań, dla polepszenia warunków pracy i płacy majstrów, nie był jednak obojętnym i na sprawy spo-

łeczne, niosąc pomoc finansową dla sprawy Górnego Śląska i biorąc udział w ufundowaniu pomnika dla poległych żołnierzy z Ozorkowa.

W następnym roku zarząd pozostał prawie bez zmiany. W kwietniu 1922 r. majstrowie w Łodzi strejkowali, ozorkowianie solidaryzując się z łódzkimi kolegami opodatkowali się na rzecz strajkujących w stosunku 10% od pensji.

28 stycznia 1923 r. wybrano nowy zarząd: prezes-Oleksiewicz Józef, Wasilewski F., Kędzierski W., Rajch I., Strzelecki S., Bełdowski J., Wiśniewski A.

Ze względu na ciągły spadek marki polskiej, zarząd był wciąż zainteresowany podwyżkami, ponieważ majstrom nie zawsze przyznawano takowe razem z robotnikami.

W sierpniu 1924 r. postanowiono ufundować własny sztandar, przyczem zostały zebrane od wszystkich pięciozłotowe składki.

W 1925 r. zmarł nagle ś. p. kolega Józef Oleksiewicz, piastując do ostatniej chwili mandat prezesa. Do końca tegoż roku funkcję prezesa pełnił kol. Wasilewski F.

Dnia 24 stycznia 1926 r. zarząd zmienił się całkowicie: Siwiński Kazimierz-prezes, Strzelecki St. Rybicki J. Zarząd ten pozostał z małemi zmianami w ciągu 3-ch lat.

Zasł. czł. i b. prezes
Zarz. Oddz. Zw. M. F. w Ozorkowie.
Kazimierz Siwiński.

W roku 1926 przemysłowcy wymawiają pracę majstrom na 6 tygodni, poczem wpisują do książeczek obrachunkowych nowe warunki, a mianowicie: wprowadzają tutuł podmajstrzego, dwutygodniowe wymówienie i urlop 8-mio i 15-to dniowy.

W odpowiedzi na wystawienie powyższych warunków związek podejmuje walkę, która toczy się do dnia dzisiejszego. Chociaż ster akcji spoczywał od początku w rękach zarządu głównego, to jednak zarząd oddziału przedsiębrał cały szereg protestów, by dopomóc w ogólnej działalności.

Prezes obecnego Zarz Oddz. Zw. Majstr. Fabr.
Teodor Kalisz

W marcu 1927 roku przeprowadzono strejk, łącząc się w akcji z oddziałem łódzkim wbrew ówczesnemu zarządowi głównemu. Strejk wywołany był przez nieudzielanie majstrom podwyżek takich jak robotnikom, chodź drożyzna wszystkim dokucza jednakowo. W lipcu tegoż roku odnajęto dla oddziału lokal od Stow. Spożywców „Zorza" za sumę 240 zł. rocznie.

Dnia 14 sierpnia 1927 r. dokonano poświęcenia własnego sztandaru, ufundowanego ze składek specjalnych od członków, zbieranych już przez zarząd poprzedni oraz z kasy oddziału. Koszt sztandaru wyniósł 1422 zł. prócz kosztów związanych z poświęceniem.

Z polecenia Zarządu Głównego zebrano znaczną część składek pięciozłotowych na walkę o ubezpieczenie majstrów.

Dnia 23 marca 1929 r. zmienił się zarząd następująco: Kalisz Teodor — prezes, Filipkowski St., Jerzykowski St., Chudzik A., Szymański J, Cezak J., Garczyński K.

Zarząd ten przedewszystkiem zajął się wcieleniem do związku znacznej liczby majstrów, którzy

z najrozmaitszych względów nie byli dotychczas członkami.

Od kilku członków zebrano jeszcze składki na akcję ubezpieczeniową.

W lipcu 1929 r. urządzono wycieczkę na Powszechną Wystawę krajową w Poznaniu, w której udział wzięło 25 osób.

Ze względu na złą konjunkturę w przemyśle włókienniczym fabryki pracowały (i pracują) po 3 dni w tygodniu. W związku z tem fabryka Schlösserowska wymówiła majstrom pracę, poczem podała nowe warunki, w myśl których za 2 dni postoju w tygodniu, majstrowie mieli nie otrzymać żadnego wynagrodzenia, jednakże na skutek starań zarządu warunki te cofnięto.

Po ostatnim zjeździe delegatów wprowadzono natychmiast w życie uchwałę, wielokrotnie już ponawianą, a dotyczącą obowiązkowego prenumerowania miesięcznika przez każdego członka.

Bibljoteka fachowa, której początek ze znikomą ilością książek, datuje się już od roku 1927, zostaje w bieżącym roku zaopatrzona w znaczną liczbę różnych podręczników. W ostatnim czasie zapoczątkowano wygłaszanie referatów fachowych na zebraniach ogólnych.

Prezes Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Ozorkowie w 1920 roku
Aleksander Kotkowski-

Oddział Związku Majstrów Fabrycznych w Warszawie.

Odział związku majstrów fabrycznych w Warszawie został założony dnia 4-go września 1921 roku.

Otwarcie odbyło się przy współudziale trzech członków zarządu głównego, poprzedzone uroczystą Mszą świętą w kościele świętego Wawrzyńca na Woli.

Historja działalności oddziału warszawskiego jest bardzo szczupła. Związek nie posiadając własnego lokalu, nie jest w stanie poprowadzić należytej pracy organizacyjnej oraz werbować cztonków.

Skład pierwszego zarządu stanowili: kol. kol. Czesław Gorzelański — prezes, Ignacy Pasek — wiceprezes, C. Konopka — sekretarz, J. Trzebuchowski — skarbnik i Ł. Olesiński — gospodarz.

Drugi zarząd: kol. kol R. Treichel — prezes K. Moszczeński — wiceprezes, C. Konopka — sekretarz, St. Szczepański — skarbnik i J. Trzebuchowski — gospodarz.

Trzeci zasząd: kol. kol. J. Trzebuchowski — prezes, Władysław Pawłowski — wiceprezes, C. Konopka — sekretarz, J. Wiliński — skarbnik i J. Szwarczewski — gospodarz.

Obecny zarząd: kol. kol. Wojciech Kiczmaszewski — prezes, A. Heindrich — wiceprezes, C. Konopka — sekretarz, J. Wiliński — skarbnik i J. Szwarczewski — gospodarz.

Oddział Związku Majstrów Fabrycznych w Zduńskiej-Woli.

Oddział Związku Majstrów Rzeczypospolitej Polskiej w Zduńskiej-Woli został założony w dniu 2-go maja 1920 roku.

Założycielami byli kol. kol. Jan Michalak, Adolf Fuks i Jan Szubert.

Początkowo siedziba Związku mieściła się w lokalu Związku „Praca" a w roku 1922, biuro związku zostało przeniesione do lokalu zrzeszenia majstrów tkackich przy ul. Al. Kościuszki Nr. 3, gdzie mieści się do dnia dzisiejszego.

Wkrótce po utworzeniu związku, wybrany zarząd nawiązał ścisły kontakt z zarządem głównym w sprawach organizacyjnych, dbając jednocześnie o pozyskanie jaknajwiększej ilości członków.

Ponadto zarząd oddziału prowadził stałą walkę o polepszenie bytu oraz ubezpieczenia majstrów na wypadek bezrobocia i t. p.

Otwarciem oddziału związku majstrów na terenie Zduńskiej-Woli, zainteresowali się wszyscy majstrowie. Związek rozwijał się bardzo szybko, o czem świadczy najlepiej fakt, że już w niedługim czasie została utworzona przy oddziale związku sekcja mechaników oraz kasa pogrzebowa.

Dnia 16-go listopada 1924 roku odbyło się uro-

czyste poświęcenie sztandaru. W uroczystościach wzięli udział, delegaci zarządu głównego z Łodzi oraz liczni przedstawiciele organizacji zawodowych i społecznych.

Mandaty prezesów związku od czasu jego powstania piastowali: kol Edmund Pietrzykowski od dnia 2-go maja 1920 r. do 10-go maja 1923 r. kol. Tomasz Kamiński od dnia 1 -go maja 1923 r. do 7-go sierpnia 1926 r. kol. Wilhelm Lajblich od dnia 8-go sierpnia 1926 do 7-go grudnia 1929 r.

Obecnie prezesem związku jest kol. Jan Michalak.

Założyciel Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Zuńskiej-Woli
Jan Szubert.

Prezes obecnego Zarządu Związku Majstr. Fabrycz.
w Zduńskiej-Woli
Jan Michalak.

Oddział Związku Majstrów Fabrycznych w Radomsku.

Radomskowski Oddział Związku Majstrów Fabrycznych Rz. Polskiej został zorganizowany w 1921 r. Dzięki staraniom podjętym przez kolegę Rudolfa Hinnera, zostali wydelegowani z Zarządu Głównego w Łodzi na organizacyjne zebranie do Radomska koledzy Józef Mathis i Stanisław Burno.

Członek Zarz. Oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Radomiu
Od lewej ku prawej str.; Ksawery Zalas, Tadeusz Goszczyński, Tomasz Kiniecik, Rudolf Hinnez i Krystjan Ryczke.

Zebranie to odbyło się w dniu 3/7. 1921 r., na którem też wybrano zarząd nowopowstałego oddziału.

Pierwszym prezesem oddziału radomskowskiego został wybrany inicjator zrzeszenia majstrów, zatrudnionych w fabrykach mebli giętych, kolega Rudolf Hinner, obecny kierownik fabryki krzeseł „GOSCICINO" na Pomorzu.

Drugim z kolei prezesem Oddziału został wybrany kolega Ksawery Zalas, jeden z najwięcej zasłużonych członków Oddziału; trzecim prezesem był kolega Tadeusz Goszczyński, następnym kolega Krystjan Ryczke. Obecnie prezesem oddziału radomskowskiego jest kolega Tomasz Kmiecik.

Na skutek starań podejmowanych przez oddział, majstrowie uzyskali poprawę bytu materjalnego, oraz wszystkie prawa przysługujące pracownikom umysłowym.

Przed zorganizowaniem się Oddziału, poważniejsze stanowiska w fabrykach mebli giętych w Radomsku obsadzane były przez majstrów obcokrajowców. Oddział, wychodząc z założenia, że w Polsce nie brak wykwalifikowanych majstrów branży drzewnej, podjął energiczne i wytrwałe starania przeciwko sprowadzaniu obcokrajowców. Akcja ta, przy wydatnej pomocy Zarządu Głównego, osiągnęła całkowity sukces.

Oddział Związku Majstrów Fabrycznych w Piotrkowie.

W początku roku 1923 kilku majstrów fabrycznych piotrkowskich, na czele z kolegami Adamem Kaźmierskim i Michałem Drozdkiem postanowili utworzyć w Piotrkowie, oddział związku majstrów fabrycznych.

W tym celu nawiązano w drodze korespondencji kontakt z zarządem głównym w Łodzi, który zwrócił się do odnośnych władz państwowych o zalegalizowanie statutu dla oddziału piotrkowskiego.

Dnia 8-go kwietnia 1923 roku odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie przy udziale delegatów zarządu głównego. Na zebraniu tem dokonano wyborów zarządu w osobach kol. kol. Adam Kazimierski — prezes, Michał Drozdek — wiceprezes, Tadeusz Dorożyński — sekretarz, Edward Klajdenst — zast., Antoni Gawryszczak — skarbnik, Stanisław Gabara i Piotr Kmieciński — członkowie zarządu.

Wybitni działacze i prezes Zw. Majstr. Fabr. w Piotrkowie
Adam Kaźmierski, Roman Pospieszyński i A. Gawryszczak.

Zarząd ten, po objęciu urzędowania wszczął usilne starania o polepszenie warunków pracy i płacy majstrów fabrycznych.

Dnia 16-go stycznia 1925 roku na ogólnem rocznem zebraniu dokonano wyborów zarządu w skład którego weszli: kol. kol. Bronisław Czerwiński — prezes, Stanisław Gabara — wiceprezes, Kazimierz Zięba — sekretarz, Edward Klajdenst — zast., Adam Kaźmierski — skarbnik, Piotr Kmieciński i Antoni Gawryszczak — członkowie zarządu, Gustaw Szefer i Tadeusz Dorożyński — komisja rowizyjna.

Nasfępnie dnia 5-go września 1927 roku na ogólnem zebraniu do zarządu zostali wybrani; kol. kol. Świerczyński — prezes, T. Dorożyński — wiceprezes, R. Pośpieszyński — sekretarz, G. Szefer — skarbnik, P. Kmieciński — gospodarz i K. Nowak.

Nowoobrany zarząd już wkrótce po objęciu

urzędowania rozwinął ożywioną działalność, dzięki czemu majstrowie piotrkowscy gremjalnie zapisywali się na członków związku.

W okresie kadencji tego zarządu bardzo czynnym członkiem zarządu był sekretarz kol. Roman Pośpieszyński, któremu oddział piotrkowski ma bardzo wiele do zawdzięczenia.

Obecny zarząd związku oddziału stanowią: kol. kol. A. Gawryszczak — prezes, Piotr Kmieciński — wiceprezes, Z. Mader — sekretarz, Józef Zielonko — skarbnik, K. Anndt i Dorożyński — członkowie zarządu, R. Kolher i A. Dybalski — kom. rewizyjna.

Oddz. Związ. Majstr. Fabrycznych w Zgierzu.

Inicjatorem założenia oddziału Związku Majstrów Fabrycznych w Zgierzu był kol. Karolczak Ignacy, obecny wiceprezes.

Założyciel oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Zgierzu. Ignacy Karolczak

Inicjator założenia oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Zgierzu Leopold Zajączkowski.

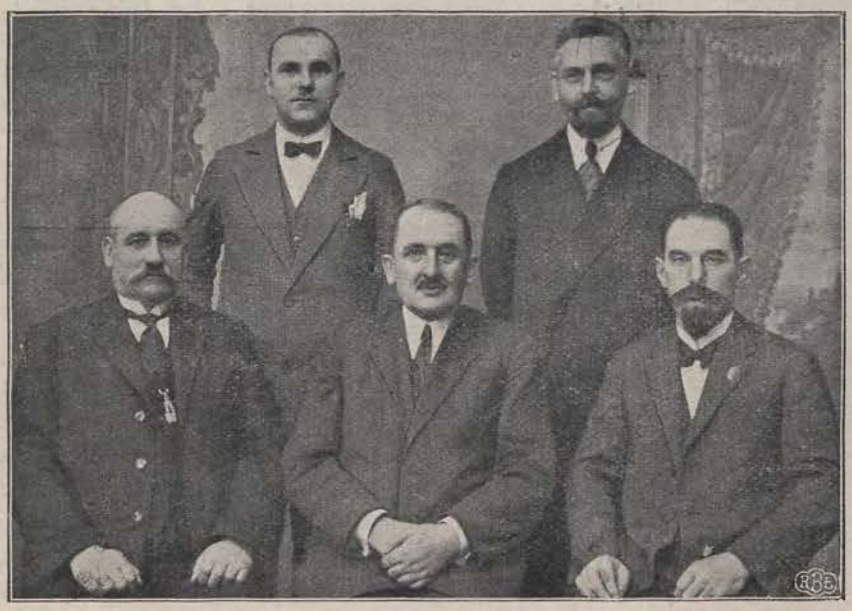

Zarząd oddz. Zw. Majstr. Fabr. w Zgierzu na czele z prezesem Emilem Lamprechtem.

Pierwsze organizacyjne zebranie odbyło się dnia 1 lipca 1923 r. w sali T-wa Śpiewaczego Lutnia. Przewodniczącym pierwszego organizacyjnego zebrania był kol. Lamprecht Emil, przy udziale delegatów z głównego zarządu: kol. kol. prezesa — Perczyńskiego Walentego, Hertla Adolfa i Maya Stanisława.

Do pierwszego Zarząd uweszł: kol. kol. Funke Adolf — prezes, Błaszczyński Jan — wiceprezes, Lamprecht Emil — skarbnik, Teske Teofil — sekretarz, Gąsiorowski Romuald — gospodarz, Karolczak Ignacy, Barczak Marcin — czł. zarządu, Zajączkowski Leopold, Urbaniak Stefan, Miazek Bolesław, — komisja rewizyjna.

Do teraźniejszego Zarządu należą kol. kol. Lamprecht Emil — prezes, Karolczak Ignacy — wiceprezes, Bartczak Marcin — skarbnik, Miazek Bolesław — wiceskarbnik i sekretarz i Woźniak Józef — gospodarz.

W dniu 3 lutego 1924 r. została poruszona myśl ufundowania sztandaru, którego uroczystości poświęcenia odbyły się w dniu 7 września 1924 roku.

Od czasu istnienia oddziału zmarło dwuch członków: Juszczak Franciszek i Bączak Andrzej.

Lokal znajduje się przy ulicy Piłsudskiego 28 w Zgierzu.

Od czasu założenia oddziału związku, zarządy jego stale prowadziły akcję ekonomiczną i ubezpieczeniową.

Walka z przemysłowcami o ubezpieczenie emerytalne majstrów trwa jeszcze po dziś dzień.

Oddział Związku Majstrów Fabrycznych w Bełchatowie.

Założyciele i Zarząd oddziału Związku Majstrów Fabrycznych w Bełchatowie

Bełchatów niegdyś osada dziś miasto liczące około 10 tysięcy mieszkańców. Ludność miasteczka i okolicy grupuje się przeważnie z tkaczy chałupników i niewielkiej ilości tkaczy fabrycznych. W mieście jest około 500 krosień parowych, lecz i te jeszcze nie wszystkie są czynne.

Ze względu na złą konjukturę w przemyśle włókienniczym i nie zrzeszenia się wszystkich majstrów, wynagrodzenie majstra fabrycznego nie odpowiada minimum egzystencji.

Zrozumiało to wielu majstrów, że w związku tylko siła i postanowili założyć oddział w Bełchatowie.

Po kilku zebraniach dyskusyjnych udała się delegacja w osobach kol. kol. A. Merwica i J. Wiśniewskiego do Głównego Zarządu w Łodzi w celu zaznajomienia się z działalnością Związku i statutem tegoż oraz zaproszenia delegatów do Bełchatowa, na organizacyjne zebranie.

W listopadzie 1928 roku odbyło się walne zebranie majstrów fabrycznych, przy udziale delegatów z Łodzi, w osobach kol. kol. Perczyńskiego i Sienkiewicza, którzy po wygłoszeniu obszernego referatu o ruchu związkowym majstrów fabrycznych zaznajomili zebranych ze statutem.

Po ożywionej dyskusji, uchwalono utworzyć w Bełchatowie Oddz. Zw. Majstrów.

Uchwałę tą przesłano Starostwu w Piotrkowie do zatwierdzenia.

Po zatwierdzeniu wspomnianej uchwały przez Starostwo w Piotrkowie, w kwietniu 1929 roku odbyło się zebranie organizacyjne majstrów fabrycznych w Bełchatowie, przy udziale delegatów zarządu głównego związku, w osobach kol. kol. Dudzińsziego i Hertla.

Po omówieniu całego szerego spraw organizacyjnych dokonano wyborów zarządu związku.

Do zarządu zostali wybrani kol. kol. A. Merwic — prezes, K. Florczak — wiceprezes, J. Wiśniewski — sekretarz, S. Pawelczyk — skarbnik i E. Lauchamer — gospodarz.

Od tego czasu, aż do chwili obecnej ten sam zarząd kieruje sprawami oddziału związku. O intentesywnej pracy zarządu, świadczą najlepiej fakty, że już kilku członków zostało ubezpieczonych w zakładzie pracowników umysłowych, jak również zarząd wywalczył jednomiesięczne urlopy i trzymiesięczne wymówienie, dla majstrów. Gdyby wszyscy majstrowie, zrozumieli że siła tylko w związku, byt majstrów mechaników byłby daleko lepszym na terenie Bełchatowa.

Majster — twórca przemysłu włókienniczego.

Cofnijmy się nachwilę o kilkadziesiąt lat w stecz.

Przemysł włókienniczy jest jeszcze w powijakach. Dopiero pierwsze warsztaty są uruchomione. Do Łodzi zjeżdżają z Niemiec pierwsi fachowcy — majstrowie włókienniczy, żeby założyć fabryczkę, żeby z najmity, jakim był w Niemczech stać się panem własnego warsztatu pracy. Szybki rozrost przemysłu, duże zapotrzebowanie materjałów wewnątrz kraju zmusza założycieli do zaangażowania pomocników. Specjalistów nie było. Szkół włókienniczych nie było. Siłą rzeczy musieli zwrócić uwagę na swych najbliższych współpracowników, którzy, pracując szereg lat w fabryce włókienniczej, nabrali dość wiedzy praktycznej, żeby móc innymi kierować, innych uczyć w dalszym ciągu prowadzić prace nad rozbudową przemysłu.

W każdym środowisku, w każdym skupieniu ludzi na terenie pracy zarysowują się po pewnym czasie różnice. Są inteligentniejsi, są mniej inteligentni, są zdolniejsi, są mniej zdolni, są pracowitsi, są mniej pracowici, są nadający się do kierownictwa są tylko siły wykonawcze, jedni interesuja się pracą jedynie w swoim zakresie, inni znów starają się zgłębić pracę wykonywaną całkowicie, zainteresuje ich całość pracy wykonywanej w fabryce, zastanawiają się nad ulepszeniem pracy, ułatwieniem jej udoskonaleniem.

Z jednych wyrastają kierownicy oddziałów, działów, dyrektorzy fabryk, drudzy zostaną całe życie siłami wykonawczemi, nie zrobią ani kroku naprzód w hierarchji pracy.

Tak było z pionierami przemysłu włókienniczego. Początkowo pomocnicy majstrów, z biegiem lat, gdy fabryka rozwijała się, gdy właściciele fabryczek, jednocześnie kierownicy techniczni oddziałów zmuszeni byli do zajęcia się wyłącznie sprawami handlowemi fabryki, stawali się wielkimi przemysłowcami, pomocnicy zajęli miejsce swych majstrów, jednak dystans między nimi powiększał się coraz bardziej. Powstała między nimi przepaść nie do przebycia. To nie byli już ci przyjaciele, którzy godziny całe wspólnie nad warsztatem spędzali, debatując nad usprawnieniem maszyny. To właściciel wielkiego przedsiębiorstwa rozpatruje postulaty swych pracowników.

Zmieniła się tylko jedna strona — właściciela przedsiębiorstwa. Majster nie zmienił się. Pozostał takim samym, źle zarabiającym, często wyzyskiwanym, równie jednak przywiązanym, do tego warsztatu pracy, przy którym kilkadziesiąt nierazlat pracował.

Jednocześnie przyszło drugie, młode pokolenie przemysłowców. Ci już zapomnieli o roli majstra w pierwszym okresie budowania przemysłu.

Rozrost ubezpieczeń społecznych, ustawodawstwa pracy nałożył na pracodawców pewne ciężary. Żeby się od nich nieco uwolnić, żeby odwlec chwilę, kiedy trzeba będzie majstrowi płacić to, co mu się należy, rozpoczęto z nami walkę.

W walce tej, przemysłowcy mają do dyspozycj cały sztab pracowników, biegłych w znajdywaniu argumentów uzasadniających założoną z góry tezę, że nie jesteśmy pracownikami umysłowymi.

My zaś jesteśmy mocni przeświadczeniem naszej słuszności, pewni znaczenia roli naszej twórczej, i dziś, gdy dziesiątki inżynierów, zatrudnionych w przemyśle włókienniczem pracują nad organizacją fabryki, nad ulepszeniem produkcji, to wiedzą dobrze i my wiemy również dobrze, że nas się radzą, nas pytają o opinję.

Jesteśmy również mocni przeświadczeniem, że w Niepodległej Polsce nie spotka nas krzywda, że przemysłowcy będą musieli honorować prawa polskie, że wreszcie będą chcieli je honorować, bo zrozumieją wreszcie, że można robotnika z dnia na dzień zmieniać, bez majstra zaś fabryka nie będzie szła, bo jej zabraknie poważnej części mózgu fabryki, którym my jesteśmy. *Tomasz Kazimierski.*

TOWARZYSTWO

Schlösserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni

w Ozorkowie

Spółka Akcyjna.

*

Rok założenia 1807.

Wielkie medale złote na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu od Ministerstwa Przemysłu i Handlu i od Jury Wystawowego.

Firma posiada 39038 wrzecion i 726 krosień, zatrudniając 2000 robotników.

Centrala i Zakłady fabryczne w Ozorkowie, tel. 14.

Adres telegraficzny: Schlösserowie.

Sprzedaż główna w Łodzi, ul. Piotrkowska № 151, tel. № 203-49 i 153-16.

Składy sprzedaży:

Warszawa — D. Hoherman, ul. Gęsia Nr. 18.
Poznań — T. Zajfert, ul. Wielka Nr. 1.
Lwów — Sp. Akc. „Polon", ul. 3-go Maja Nr. 2.
Katowice — Śląska Hurtownia Włókiennicza, ul. 3-go Maja Nr. 11.
Kraków — A. Słoniewski, Bernardyńska Nr. 2.
Bydgoszcz — Sp. Akc. „Polon", Stary Rynek Nr. 26.

Towary bawełniane: białe, farbowane i kolorowo tkane, bieliźniane, pościelowe. Krośniaki, Shirtingi, Madapolamy, Batysty, Opale, Satynyny, Flanele, Barchany, Drelichy, Tkaniny filtracyjne.

Dostawy dla instytucyj państwowych i komunalnych.

WIMBP

LUDWIK LÜDERT

Fabryka Tkanin Technicznych

Ruda-Pabjanicka.

Biuro i Skład: Łódź, ul. Karola 8. Telefon 143-13.

P. K. O. Nr. 62,772.

DOSTARCZA:

dla cienkoprzędzalni:
sukno cylindrowe, sukno do dolnego i górnego wałka, plusz na walce, węże na ciągarki i t. p.

dla tkalni:
Lapping, sukno do krochmalarek i filc do hamulców,

dla wykończalni:
różne płótna i flanele,

dla litografji i drukarni:
filc wełniany i flanela wodna,

dla przędzalni wigonjowych:
płótna do grempli,

dla chemicznych fabryk:
płótno filtracyjne.

FABRYKA i SPRZEDAŻ

przyborów tkackich do warsztatów mechanicznych i ręcznych.

Posiadam na składzie w wielkim wyborze:

sztaby, płochy, niciennice i t. p.

Przyjmuję płochy do wymiany i do reperacji

Nabicia kół zębatych różnych numerów, dla ustanawiania dowolnej ilości wątków.

Mam na składzie mechaniczne warsztaty, treibmaszzyny i szpulmaszyny.

S. L. Konsens, Łódź

ul. Zamenhofa 12. (dawn Rozwadowska).

Sprzedaż, kupno i obicie zgrzebeł oraz pasów skórzanych i parcianych

M. Kawenoki

Łódź, ul. Cegielniana 56.

Fabryka Maszyn i Budowa Turbin

„Wodoturbiny"

Cezary Bernhardt

Łódź, ul. Zakątna 62.

Fabryka Maszyn

Bracia Hoffman

Łódź,

Kilińskiego 170.

Edward Wajs

Przędzalnia wełny i szarparnia

Łódź,

ul. Wólczańska 265.

Fabryka Przyrządów Tkackich

Bruno Thiele

właśc. ARTUR THIELE

Łódź, ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich Nr. 65.

Wykonuje jako specjalności:

Płochy,
grzebienie
i nicielnice
do wszelkiego rodzaju tkanin.

Adres telegr.: „BRUTHIELE" Łódź,

Telefon 219-02.

Wytwórnia wiorów stalowych do podłóg oraz części zapasowych do maszyn przędzalniczych odpadkowych wszystkich systemów.

JULJUSZ WAGNER

Łódź, ul. Żeromskiego 71.

Telefon 170-39.

THONET MUNDUS

Polskie Fabryki Mebli Giętych i Stolarskich

Spółka Akcyjna.

Centrala w Bielsku (Cieszyńskim)
ul. Mickiewicza Nr. 1.

Oddział sprzedaży w Warszawie
ul. Marszałkowska 141, tel. 20-29,

Fabryki:	w Radomsku	woj. Łódzkie
	w Jasienicy	„ Śląskie
	w Buczkowicach	„ Krakowskie

Firma Thonet Mundus wyrabia:

MEBLE STOLARSKIE I GIĘTE
W NAJSZERSZYM ZAKRESIE.

WŁASNA PRACOWNIA PROJEKTOWANIA I URZADZEŃ WNĘTRZ.

CAŁKOWITE URZĄDZENIA WNĘTRZ,
BIUR, LOKALI PUBLICZNYCH i t. p.

ZAKŁAD
ŚLUSARSKO-MECHANICZNY
L. BURCHART
i
B-cia JUNG
Łódź, Senatorska 16.

WYKONYWA REPERACJE MASZYN PRZĘDZALNICZYCH.

WYRABIA NOWE CYLINDRY I PRZERABIA CYLINDRY ZE 160 NICI NA 176 i 192 NICI.

ROBOTY WYKONYWANE SĄ NA EKSCENTRY PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

Wynalazek.

POWIDŁA ZIOŁOWE

przeciw

ASTMIE, GRUŹLICY i SUCHOTOM

wynalezione przezemnie w 1902 roku, są jedynym środkiem, którym można zapobiec tym chorobom. O skuteczności ich świadczy szereg listów dziękczynnych, przeszło 1500, które w każdej chwili można przejrzeć.

Wytwórnia
„Powideł ziołowych"
Łódź, Brzezińska Nr. 33.
Stanisław Śliwański.

Fabryka Wyrobów Metalowych

ADAM HAUBERT

Łódź, ul. Kopernika 73 Tel. 161 02.

SPECJALNOŚĆ:

CZĘŚCI ZAMIENNE DLA MASZYN PRZĘDZALNICZYCH ORAZ SKRĘCALNICZYCH.

Wykonywa:

Wrzeciona komplet.,
obrączki do niciarek,
łapki wrzecieniarek,
cylindry żłobkowane oraz żłobkowanie ich,
sprężyny podwałkowe,
frezowanie kół zębatych oraz wszelkie roboty
wchodzące w zakres przemysłu przedzalniczego.

KINO APARATY

Projekcyjne
i Dźwiękowe
wyrabia
i instaluje

FABRYKA

Teofil Jarosz

WARSZAWA, Hoża 35, tel. 116-85, 116-84.

Adres tel. **„Kinolog".**

PRZYJMUJE DO WYKONANIA PROJEKTY I KOSZTORYSY URZĄDZEŃ FABRYCZNYCH, KONSTRUKCJE MASZYN I WSZELKIE PRACE WCHODZĄCE W ZAKRES BUDOWY MASZYN.

Franciszek Mühln

Ruda-Pabjanicka,
ul. 3-go Maja 4.
Tel. Zw. Majstr. Fabr. 129-88.

Pracownia listew na ramy do obrazów

oraz ram owalnych w dużym wyborze

HURT. **DETAL.**

J. Krężlewski
Z. Zagańczyk

Łódź, ul. Gdańska 105.

Wózki towarowe
Wózki amerykańskie z unoszoną platformą
Imadła kute
Młotki, siekiery
Klucze maszynowe
Klucze do samochodów
Łyżki giserskie
Tarcze kute do wałków, do osnów i inne wyroby masowe i kuźnicze

Ołdakowski i Neumark
wł. Edward Neumark
Łódź, Zakątna 81.
Tel 100-71.

ZAKŁAD BLACHARSKO-DEKARSKI
W. Nyk i A. Köppe
Łódź, ul. Kilińskiego 201, tel. 166-10.

Roboty budowlane, fabryczne i galanteryjne.
Ceny przystępne. Wykonanie solidne.
OFERTY NA ŻĄDANIE.

FABRYKA PRZYRZĄDÓW TKACKICH
H. BERTSCHINGER Spadkobiercy
Łódź, ul. Wólczańska 125 tel. 144-08.

SPECJALNOŚĆ:
Płochy, grzebienie i nicielnice dla wszelkiego rodzaju tkanin.

Zakłady Włókiennicze

ADOLF HORAK

Spółka Akcyjna.

Łódź, Piotrkowska 87.

Inż. E. JASIŃSKI

BIURO

Urządzeń Elektrotechnicznych.

OŚWIETLENIE, MOTORY, PIORUNOCHRONY, SYGNALIZACJA i t. p. POMIARY, BADANIA, NAPRAWY.

Łódź, ul. Sienkiewicza 34.

Telefon 155-70.

Tel. 143-02. **Tel. 143-02.**

Drukarnia i Litografja

Z. SZAŁADAJEWSKI

Łódź, ul. Cegielniana № 5.

Wykonywa wszelkie druki jako to.

Cenniki,
Roboty barwne,
Karty ślubne,
Reklamowe,
Dziełowe,
Etykiety,
Czasopisma,
Klepsydry,
Blankiety,
Afisze i t. p.

„DRABINA"

sp. z o. o.

Fabryka drabin

wszelkiego

rodzaju.

Drabiny

transmisyjne

pojedyńcze i wysuwalne,

Łódź, ul. Kilińskiego 136.

Telefon 177-00.

Towarzystwo Akcyjne

Budowy Transmisji, Maszyn i Odlewnia Żelaza

J. JOHN

ŁÓDŹ,

ul. Piotrkowska 217.

R. LIEBERMAN

Łódź, ul. Wschodnia 49,

Telefon 131-70.

Specjalny wyrób pasów transmisyjnych i wszelkich skórzanych przyborów technicznych do maszyn.

Mechaniczna tkalnia zarobkowa wyrobów jedwabnych

Specjalność: (Crep de Chine).

Władysław Kołodziejski

Łódź, ul. 28 p. Strz. Kan. 69.

Telefon 174-63.

„Remont"

Sp. z ogr. odp.

Pierwsze

Łódzkie Zrzeszenie Mistrzów

DEKORACYJNO-MALARSKICH.

Łódź, Cmentarna 8.

Telefon 166-60.

ROBOTY MALARSKIE,

DEKORACYJNE,

LAKIERNICZO-POWOZOWE,

SZYLDOWE,

MEBLOWE,

i NAPISY.

ZAKŁAD ZDUŃSKI
JAKÓB BIAŁY
ŁÓDŹ,
PIOTRKOWSKA 130. TEL. 173-80.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres zduństwa wchodzące.

Dbajcie o zdrowie waszych nóg!!!
Poleca ortopedyczne obuwie dla chorych nóg, (Platfus, odciski, zatwardzenie skóry i t. p.)
Gwarantuje podług przepisu lekarskiego, iż po noszeniu moich butów wszelkie boleści znikną
Wiedeński Dypl. Ortopedysta
Majster Obuwniczy
Moryc Silbersztejn
Łódź,
ulica Wschodnia 49
Przyjmuje od 9-12, 3-6.

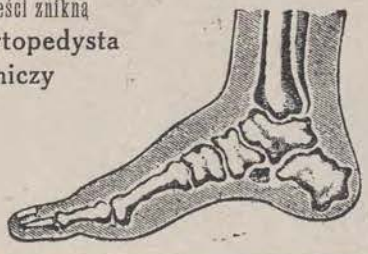

KAROLEWSKA MANUFAKTURA
Karol Kröning i S-ka
Spółka Akcyjna
ŁÓDŹ,
ulica 6-go Sierpnia Nr. 5.

Bracia ECKSTEIN
Łódź, ul. Wólczańska 224.
Tel. 111-03.
Maszyny i aparaty dla bielników, farbiarń i wykończalń. Pompy. Kotlarnie.

Ignacy Rassalski
Mechaniczna
Przędzalnia Konopi
i fabryka lin
Łódź, ul. Pusta Nr. 4-6

Karol Koischwitz
ŁÓDŹ
PIOTRKOWSKA 67.
Tel. 154-78. Tel. 224-72.

Skład fortepianów, pianin i fisharmonji
poleca instrumenty nowe, używane, po cenach nade przystępnych i na dogodnych warunkach spłaty.
Wydzierżawienie. Kupno. Sprzedaż Strojenie. Reperacje. Transporty.
Wyłączny zastępca na Łódź i okolic firm krajowych: **Betting, Sommerfel** i zagranicznych. **Blüthner, Bechstein Steinway, August Förster, Gro rian-Steinweg, Gaveau, Ibac Quandt i in.**

ZYGMUNT RAABE
Fabryka Wyrobów Metalowych
Łódź, ul. Orla 13.

R. Franc
Łódź, Wólczańska 125
Mechaniczna Fabryka Szczote

BIURO HANDLOWO-KOMISOWE
„Auto-Komis".
Łódź ul. Gdańska Nr. 82, tel. 190-80.
Przyjmuje w komis i sprzedaje używane sam dy i motocykle
Jedyne źródło okazyjnego kupna i sprze
Na miejscu własne warsztaty, garaże, wytwórnia resorów.
Naprawa i ładowanie akumulatorów, REMONTY i ODŚWIEŻANIA.

BIURO

TECHNICZNO-INSTALACYJNE

Gałkowski i Podciechowski

SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.

Centrala w Kaliszu, ul. Pr. Narutowicza 4

Telefon 215.

ODDZIAŁ w ŁODZI,
ul. Sienkiewicza 22,
telefon 223 14.

ODDZIAŁ w GDYNI,
ul. Starowiejska
dom Bekiera.

Ogrzewanie centralne wszelkich systemów,
wentylacje, kanalizacje i wodociągi.

Gustaw Keilich

Łódź, ul. Orla 25.

Tel. 100-25.

Poleca.

PIWA JASNE KRYSZTAŁ,
CIEMNE i SYFONOWE.

LEMONIADĘ „LIMETTA",
„STOŁOWA AKWASAN",
CITRONATA,
KEFIRELLA,
WODĘ SODOWĄ.

OCET SPIRYTUSOWY,
STOŁOWY I DO MARYNAT.

D. SZ. BIAŁEK

Łódź, ul. Piotrkowska 182. Tel. № 107-12.

Blacha stalowa, żelazna, cynkowa ocynkowana, miedziana, mosiężna i aluminjowana.
Drut stalowy, żelazny ocynkowany, mosiężny i miedziany.
Gwoździe i okucia budowlane.
Rury gazowe, czarne, ocynkowane, parowe, miedziane, mosiężne i ołowiane.
Metale białe do łożysk, cyna angielska „BANKA" ołów hutniczy i antymon.
Stal taśmowa, narzędzia, szczeliwa, płyty uszczelniające, pasy, łańcuchy windowe „GALLE" i „EWART".

Przemysł Powroźniczy

„NAPĘD"

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Łódź,

ul. Napiórkowskiego Nr. 12.

H. KARCZMAR

Skład Artykułów Technicznych

Łódź, Piotrkowka 42, tel. 111-01.

Mieszk. pryw.
Narutowicza 75, tel. 173-85.
(dom własny).

Przedsiębiorstwo robót dekarskich, blacharskich i asfaltowych

T. Wagner i M. Jagiełło

ŁÓDŹ,

ul. Krucza № 35. Tel. 142-22.

WYKONYWA:

Krycia, reperacje i konserwacje dachów, oraz roboty blacharskie i asfaltowe z materjałów własnych i powierzonych.
Po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach.

Rok założenia 1921.

Największe

WARSZTATY SAMOCHODOWE

Romanowski i Marciniak

Łódź, Nowo-Zarzewska 44. Tel. 210-27.

Kompletny remont samochodów. Roboty ślusarskie, tokarskie, kowalskie, siodlarskie i lakiernicze. Części zamienne FORD, CHEVROLET, samochodów europ. i amer. Benzyna i smary. Spaw wszelkich metali. Ładowanie akumulatorów Fabrykacja resorów. Wynajem samochodów ciężarowych. Budowa karoserji.

Garaże.

WiMBP
im.
J. P.
w Łodzi

35
331

200.—

Pr. Reg.
35
331

WiMBP im. J. Piłsudskiego
w Łodzi
230000044885